

JUTRO  
W  
WYDANIU

• Ballada dziadowska u stóp katedry kieleckiej  
• Herody w leśniczówce – skóra cierpienie, gdy się czyta  
• Człowiek człowiekowi – to nie jakiś hitlerowiec czy stalinowiec – Polak katował Polaka  
• Dlaczego wtedy oślepiam i ogłucham? – przygoda Katarzyny Z. z Arabem  
• Los okrutny, los taskawy – trochę melancholii, wiele dramatu i isierka nadziei

• Od Dobrawy do Andzeliki, od Ziemowita do Blejka – podaj mi swoje imię, a powiem Ci...  
• Muzyczny remanent '93

• Nie potrafię żyć na zimno – rozmowa z Krzysztofem Kolbergerem

• W tę jedną, jedyną noc – sylwester w domu – tanio, a elegancko

W numerze także stałe pozycje: „Salonowiec”, „24 Godziny”, „Kronika kielecka”, satyra, krzyżówki, tygodniowy program TVP i TV SAT oraz wieści z gminy DZIAŁO-SZYCE.

ŚWIATECZNYM!

## Gdzie dzieci pojedą na zimowe ferie?

## Z PILOTEM W GARŚCI

Każdego roku kielecka terenowa stacja „Sanepidu” kwalifikuje obiekty zarówno do letniego, jak i zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży. W latach ubiegłych tych placówek na terenie działania stacji było kilkadziesiąt. W ubiegłym roku na ferie zimowe zgłoszono ich tylko kilkanaście.

– W tym roku wpłynęły jedynie dwa zgłoszenia – powiedziała „Gazecie” Janina Hanus, kierownik działu higieny dzieci i młodzieży. – Zgłoszenia dotyczą SP w Nowinach oraz schroniska w Łagowie i będą tam wypoczywać tylko dzieci miejscowe.

Jolanta P., pracownica prywatnej firmy w Kielcach: – Moje dzieci nigdzie nie pojedą, bo mnie na taki wydatek nie stać. Mam trzy córki w wieku od 9 do 15 lat. Za wypoczynek na zimowisku trzeba zapłacić około 2 milionów. Proszę to pomnożyć przez trzy i zastanowić się kogo w dzisiejszych czasach stać na taki wydatek. Zarabiam 3,5 miliona, mąż niewiele więcej. Wystarczy zaledwie od pierwszego do pierwszego i żyjemy bardzo skromnie.

Grażyna S., pracownica UM w Kielcach: – Dawniej wysyłałam mojego Bartka do rodziny do Warszawy. Wprawdzie na

parę dni, ale syn był zadowolony, my też. Teraz to niemożliwe, bo drożyzna i nikt za darmo żywił mojego dziecka nie będzie. Nawet najbliższej rodziny nie stać na taki gest. Mają swoje dzieci i furę wydatków...

dokończenie na str. 4

## CLUB S

## Obiecanki cacanki?

Od dwóch lat na terenie całego kraju działa Club S. Członkowie klubu są posiadaczami karty, dzięki której mogą robić zakupy, opłacać składki ubezpieczeniowe, podróżować, a wszystko z 5-proc. zniżką. W specjalnie zorganizowanej sieci sklepów i placówek usługowych.

– Najwięcej korzystających z rabatu zanotowano w Poznaniu. Natomiast w naszym województwie jest około 5 tysięcy oszczędzających, ale wszystko dopiero się rozwija – zapewnia Piotr Jasek, dyrektor Krajowego Centrum Obliczeniowego Clubu S w Starachowicach.

250 tysięcy złotych dla nowych członków, a połowa ceny dla stałych klientów – tyle trzeba zapłacić, aby zostać posiadaczem karty ważnej cały rok. Oprócz 5-proc. zniżki, Club S wręcza upominki najaktywniejszym klubowiczom, a raz do roku losuje cenne nagrody, np. niedawno mieszkańiec Warszawy wygrał nowego „cadillaca”.

Na terenie województwa sklepów, które przystąpiły do sieci

najwięcej jest w Kielcach. Przeważają placówki branży przemysłowej. W niektórych cenę towarów są bardzo wysokie.

dokończenie na str. 4

TRZEBA ODPOCZAĆ



dziej mojego brata niż mnie. Jestem optymistką.

Anna Szeźniak (dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Opieki Społecznej): – Zaciągam długi bardzo często. Ostatnio poży-

## Nasza sonda

## BYŁE DO PIERWSZEGO...

czyłam od przyjaciół pieniądze na krzesła, ponieważ stare były już nie do użycia. Zaciągam również długi w zaprzyjaźnionym sklepie spożywczo-warzywnym. Nie zaciągam długów na ekstrawagancje, tylko na tzw. życie.

Ryszard de Latour (pracownik muzeum): – W dzisiejszych czasach prawie każdy ma długi, więc ja nie jestem odosobniony. Nie pożyczam pieniędzy na np. „mercedesa”, ale na bieżące wydatki.

Robert Gil (ekonomista): – Pewnie, że pożyczam pieniądze. Zawsze pod koniec miesiąca. W tym kraju tylko złodzieje nie pożyczają. Grudzień jest dla mnie szczególnie ciężki – za dużo uroczystości. Może styczeń będzie lepszy.

Wczoraj, po raz trzeci w tym roku, strzelały korki od szampana w miejskiej oczyszczalni ścieków w Nowinach k. Kielc.

Najpierw w czerwcu uroczyście zamykano kanał awaryjny, którym odprowadzano do Bobrzy jedną trzecią nie oczyszczonych ścieków. Następnie pito szampana we wrześniu, gdy uruchamiano komorę napowietrzania i część mechaniczną oczyszczalni. A kolejny raz wczoraj, podczas uroczystości przekazania do eksploatacji nowych obiektów krat i piaskownika.

Zanim jednak wystrzeliły korki, wojewoda kielecki dr Józef Płoskonka razem z konsulem ds. ekono-

micznych ambasady duńskiej w Warszawie, Steenem Steensem, przecięli wstęgę na pamiątkowej tablicy. Napis na niej głosi: „Obiekt wyposażony przy pomocy rządu Królestwa Danii”.

Ze względu na kontakty województwa kieleckiego z okręgiem Aarhus w Danii, kielecki Związek Wodociągów i Kanalizacji nawiązał współpracę z duńską firmą konsultingową Abrahamsen and Nielsen, która przygotowała „projekt wykonalności” oczyszczalni z perspektywą 2005 r. Opracowanie projektu zostało sfinansowane przez rząd Królestwa Danii.

Pierwszy etap rozbudowy oczyszczalni w Nowinach tak, by mogła ona przyjąć ścieki produkowane przez Kielce w 2005 r., obejmował oddane właśnie do eksploatacji kraty i piaskownik. Jego realizacja trwała pół roku, a wykonawcą była kielecka „przemysłówka”.

dokończenie na str. 4

Sesja sejmiku

## BĘDĄ SIĘ OCENIAĆ

Dzisiaj w Kielcach obraduje Sejmik Samorządowy Województwa Kieleckiego.

Andrzej Królicki (architekt): – Ja długów nie zaciągam, od tego jest moja żona. Nigdy jednak nie jestem poinformowany ile długów do spłacenia i z jakim odsetkiem. Po prostu nie chcę o tym wiedzieć.

Marta Lipczyńska (studentka): – Mam długi do uregulowania. Są one bardzo drobne, ale zawsze są. Co gorsze, mój chłopak też ciągle ma problemy finansowe. To już jest chyba stan chroniczny.

(MK)

„CHEMAR”  
– wzór  
do  
naśladowania

Kieleckie Zakłady Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar” znalazły się w wąskiej grupie polskich firm, które uzyskały międzynarodowy certyfikat jakości.

Wczoraj w Ministerstwie Przemysłu i Handlu uroczystie wręczono „Chemarowi” (oraz Pabianickiej Fabryce Żarówek „Polam”) certyfikat ISO 9001, przyznany przez niemiecką firmę TÜV-CERT.

– Trzeba pochwalić się certyfikatami przed całą Polską, żeby inne firmy zrozumiały znaczenie systemów zarządzania jakością. Jeżeli tego nie zrozumieją, polskie firmy za kilka lat zaczęną padać. Nie wytrzymają konkurencji – powiedział wiceminister przemysłu i handlu Edward Nowak.

dokończenie na str. 4

Komendant  
zawieszony

Wczoraj komendant wojewódzkiej policji w Kielcach, Jacek Frydrych, został zawieszony w wykonywaniu czynności służbowych.

Komenda Główna Policji podjęła taką decyzję w związku z toczącym się przeciwko szefowi kieleckiej policji postępowaniem dyscyplinarnym, wszczętym po akcji zarządzonej przez niego w Stąporkowie. Przypomnijmy, że chodziło o porwanie... radiowozu i doprowadzenie go do Kielc przez członków grupy specjalnej.

Do wykonywania czynności komendanta wojewódzkiego powołano podinspektora Eugeniusza Obarckiego, dotychczasowego zastępcę komendanta.

(det)

(sin)



Ze 164 komitetów wyborczych, które zarejestrowały kandydatów do Sejmu i Senatu, zaledwie 50 opublikowało sprawozdanie finansowe z wyborów i zawiadomiło o tym Państwową Komisję Wyborczą. PKW postanowiła we wtorek, że poczeka do 12 stycznia na ewentualne opóźnione przesyłki, a później skieruje do organów prokuratury zawiadomienie o złamaniu ordynacji wyborczej. Zgodnie z ordynacją za niedopełnienie obowiązku sporządzenia i opublikowania w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym sprawozdania finansowego grozi kara pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

## PKW Co trzeci rozliczony

alne opóźnione przesyłki, a później skieruje do organów prokuratury zawiadomienie o złamaniu ordynacji wyborczej. Zgodnie z ordynacją za niedopełnienie obowiązku sporządzenia i opublikowania w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym sprawozdania finansowego grozi kara pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

# ULGI W PODATKU DOCHODOWYM

31 grudnia zakończy się rok podatkowy. Wszystkie dochody uzyskane w tym dniu trzeba będzie po Nowym Roku zsumować, odliczyć potrącone już zaliczki, tzw. kwotę wolną 864.000 zł i ewentualne wydatki, na których odliczenie zezwala ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych.

py, jednak nie więcej niż 12.360.000 zł. Właściciele akcji mogą pomniejszyć swoje dochody tylko wówczas, gdy nie zamierzają sprzedać nabytych akcji do końca 1995 r.

Rodzice, których dzieci uczą się w szkołach publicznych o uprawnieniach szkół publicznych mogą odliczyć koszty nauki na każde dziecko w wysokości 6.549.600 zł. Rodzice płaćcy na komitet rodzicielski w szkołach publicznych mogą również dokonać odpisów – jeśli mają rachunki – jednak nie wyższych niż 10 proc. dochodów.

Rodzice samotnie wychowujący dzieci mogą opodatkować się wspólnie z nimi na takich samych zasadach, jak małżeństwa (podatek oblicza się w podwójnej wysokości od połowy łącznych dochodów) pod warunkiem, że dochód na osobę w takiej rodzinie nie przekracza 2,5 mln zł na osobę miesięcznie.

Nie można już odliczać od dochodów za 1993 r. obowiązkowej składki ubezpieczenia OC.

## Konfederacji w KLD

Siedmiu członków Kongresu Liberalno-Demokratycznego zwróciło się do ministra sprawiedliwości z prośbą o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o zakaz działalności tej partii. Przewodniczący KLD Donald Tusk, komentując tę inicjatywę powiedział, iż wniosek złożyla grupa „niepoczytalnych, chorych psychicznie osób”.

Wnioskodawcy zarzucili m.in. władzom partii „stosowanie przemocy w życiu publicznym”. Twierdzą, iż partia „sprzeniewierzyła się swemu statutowi, demokracji wewnętrznej i sięgnięciu w swym działaniu po metody totalitarne”. Sygnatariusze wniosku powołali Konfederację Republikanów, która za swe naczelné zadanie uznaje „budowanie społeczeństwa, w którego centrum znajduje się obywatel – człowiek z jego naturalnym pragnieniem wolności i godności”.

„Konfederacji” do ministra sprawiedliwości zwrócili się także z inicjatywą „ograniczenia dowolności nadawania nazw partiom i innym ugrupowaniom biorącym udział w życiu politycznym”. Wnioskodawcy wśród określeń zakazanych dla partii chcieliby widzieć: Rzeczpospolita,

Polska, ojczyzna, naród, chrześcijaństwo, katolicyzm, demokratyzm, patriotyzm, czyli „słowa będące własnością ogólnonarodową”.

Lider liberalistów Donald Tusk powiedział, że trudno jest mu komentować działania osób chorych psychicznie. Dodał też, że na mocy decyzji sądu koleżeńskiego KLD osoby te już od kilku tygodni nie są członkami partii.

## Włochy

### Mafia pod kluczem

Policja włoska aresztowała we wtorek dziesięciu członków sycylijskiej mafii. Aresztowań tych dokonano w Palermo oraz w Trapani.

Nowa akcja policyjna łączy się ze sprawą Licio Gellego, osławionego szefa nielegalnej

Łoży Masońskiej P-2, rozwiązanej w 1981 roku. Swego czasu skandal ten doprowadził do upadku rządu Arnaldo Forlaniengo. W poniedziałek policja skonfiskowała majątek Gellego oceniany na 10 milionów dolarów.

Okazuje się, że Gelli miał liczne powiązania z sycylijską mafią. W wyniku wtorkowych aresztowań pod kluczem znalazł się m.in. Giovanbattista Agate, brat jednego z mafijnych szefów, Mariano Agate. Równocześnie rozpoczęło śledztwo w sprawie byłego chadeckiego senatora Vincenzo Inzerillo.

W USA pod zarzutem maltretowania dziecka stanęli w poniedziałek przed sądem w stanie Illinois rodzice, którzy w szczególny sposób postanowili ukarać swego 8-letniego syna.

## Niepokorny?

Za przedwczesne, ich zdaniem, otwarcie paczki z prezentem gwiazdkowym przykuli go w pierwszy dzień świąt łańcuchem do łóżka i zostawili samego. O fakcie tym poinformowano anonimowo policję, która po 3,5 godz. uwolniła chłopca.

## Wydawnictwo „24 Godziny”

### zatrudni dyrektora

nowo tworzonej drukarni offsetowej. Mieszkanie służbowe zapewnione. Informacja – Podlesie Mleczkowskie 35, tel. (Radom) 105-150, 105-227.

## „Zabawki za broń”

Wprowadzony w życie przed świętami Bożego Narodzenia w Nowym Jorku pomysł jednego z biznesmenów, by wymienić broń na 100-dolarowe czek, za które można kupić zabawki, ma szansę rozprzestrzenić się na całe Stany Zjednoczone – pisze agencja Associated Press.

Jak poinformował jeden z nowojorskich oficerów policji, od środy zebrano 375 sztuk broni różnego kalibru: od pistoletów wielkości ołówka po karabiny maszynowe.

Pomysłodawcą był biznesmen Fernando Mateo. Jego pomysł wkrótce podchwycili inni, zarówno organizacje, jak i osoby prywatne. Program wymiany ma zostać przedłużony w Nowym Jorku do 6 stycznia, a niewykluczone, że obejmie też inne rejony Stanów Zjednoczonych, które chcą się pozbyć broni z ulic – pisze AP.

## NOTOWANIA SESJI GIEŁDOWEJ

WIG wyniósł 11.760,9 tys. zł (-8,2 proc.).

A oto notowania poszczególnych spółek:

BIG – 158.000 zł (rs o 73 proc., -9,7 proc.), BRE – 2.015.000 zł (-4,0 proc.), ELEKTRIM – 1.495.000 zł (-9,9 proc.), EXBUD – 260.000 zł (ns, -2,6 proc.), IRENA – 1.080.000 zł (-10,0 proc.), KABLE – 392.000 zł (rs o 30 proc., -9,9 proc.), KROSNO – 515.000 zł (rs o 28 proc., +9,6 proc.), MOSTALEXP – 1.290.000 zł (-2,6 proc.), MOSTALWAR – 1.100.000 zł (ok. +10,0 proc.), OKOCIM – 1.260.000 zł (-9,7 proc.), POLIFARB CNI – 785.000 zł (rs o 31 proc., -9,8 proc.), PRÓCHNIK – 575.000 zł (-9,4 proc.), SOKOŁÓW –

306.000 zł (-4,4 proc.), SWARZEDZ – 317.000 zł (rs o 29 proc., -9,9 proc.), TONSIL – 379.000 zł (rs o 45 proc., +9,9 proc.), UNIVERSAL – 203.000 zł (rs o 80 proc., -9,8 proc.), VISTULA – 1.615.000 (-9,8 proc.), WSK – 900.000 zł (-10,0 proc.), WEDEL – 2.610.000 zł (-10,0 proc.), WÓLCZANKA – 540.000 zł (-9,2 proc.), ŻYWIET – 1.890.000 zł (-10,0 proc.).

RYNEK RÓWNOLEGŁY  
EFEKT – 565.000 zł (+3,7 proc.).

ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; rk – redukcja zleceń kupna; sprężyna; ok – oferta kupna (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą popytu nad podażą).



## Falszerstwa ubezpieczeniowe

Na polecenie prokuratora tymczasowo aresztowano lubelską przedstawicielkę Zakładu Ubezpieczeń i Reasekuracji „Polonia” SA Danutę L., której zarzuca się kradzież 1,5 mld zł.

Prokurator utrzymuje, że Danuta L. od roku fałszowała polisy ubezpieczeniowe i inne dokumenty, przywłaszczała sobie pieniądze wpłacane jako składki ubezpieczeniowe przez różne firmy.

## Bunt w zakładzie poprawczym

Oddział antyterrorystyczny, który w poniedziałek wieczorem zlikwidował bunt w zakładzie poprawczym w Grodzisku Wlkp., nie był wyposażony w broń palną, ani nie miał zgody na użycie broni ostrej.

Kilkunastoosobowy policyjny oddział antyterrorystyczny unieszkodliwił ośmiu wychowanków zakładu poprawczego w Grodzisku Wlkp., którzy w nocy z niedzieli na poniedziałek zabarykadowali się w świetlicy. Jako zakładnika wzięli jednego z wychowanków zakładu, grożąc, że wyrzuci go przez okno z drugiego piętra w przypadku jakiegokolwiek interwencji personelu zakładu lub organów porządkowych.

W początkowej fazie pertraktacji, podjętych niezwłocznie przez personel zakładu poprawczego ze zbuntowanymi wychowankami, nie stawiali oni żadnych warunków: dopiero później pojawiło się żądanie wypuszczenia ich na wolność i podstawienie samochodu dostawczego, którym mieli opuścić dotychczasowe miejsce pobytu.

Spośród ponad 20 wychowanków grodzkiego poprawczaka właśnie uczestnicy buntu nie otrzymali przepustek na święta. Byli oni już wielokrotnie karani, m.in. za rozbój, włamania, kradzieże, a jeden z nich również za zabójstwo.

## POWIEDZIELI:

### Zboczenie medycyny

Nader gwałtownie zareagował francuski świat lekarski na wiadomość, że w dzień Bożego Narodzenia 59-letnia Angielka powiła bliźniaki. Kobieta otrzymała komórkę jajową 25-letniej Włoszki, zapłodnioną spermą 45-letniego małżonka. Zabieg przeprowadził włoski lekarz Severino Antonori, którego pomysły i metody działania od dawna budzą kontrowersje.

Znany francuski ginekolog, profesor Jean Francois Mattei, który kieruje oddziałem położniczym marsylskiego szpitala La Timone, oświadczył we wtorek, że „dawanie życia w wieku 59 lat jest zboczeniem medycyny i pozostaje w sprzeczności z naturą”. „W związku z takimi działaniami można sobie wyobrazić matkę mającą 100 lat, po to tylko, aby można było zapisać to w księdze rekordów”.

Profesor Mattei wskazuje, że w tym przypadku nie chodziło o leczenie bezpłodności, bowiem wspomniana Angielka przeszła już okres przekwitania. „Natura wie, że ciąża jest wielkim przeżyciem fizycznym i psychicznym dla kobiety i dlatego działa w taki sposób, że w pewnym wieku kobiety nie mogą dawać życia”.

Zdaniem profesora Mattei cały ten zabieg to „rezultat dwóch egoizmów”. Dopatrzy się on egoizmu w postępowaniu męża Angielki, który „za wszelką cenę chciał mieć dzieci”, a także w działaniu samej 59-letniej kobiety, która „dążyła do spełnienia zachcianek męża”. Francuski lekarz ma wielkie wątpliwości, czy owa Angielka będzie w stanie – ze względu na zaawansowany wiek – wychować swe dzieci.



Wicepremier Marek Borowski powiedział, że raczej nie przewidyje rozbieżności między rządem a NBP w ocenie założeń polityki pieniężnej na 1994 r.

Rząd musi przedstawić swój stosunek do tego dokumentu, przygotowanego przez NBP, ponieważ dopiero z taką opinią może on być przekazany do Sejmu – przypomniał wicepremier.

Rząd chciałby, aby NBP sfinansował deficyt budżetowy do wysokości 35 bln zł (cały deficyt ma wynieść w 1994 r. 83 bln zł), a w dokumencie NBP zapisana została kwota 30 bln zł. Prezes NBP Hanna Gronkiewicz-Waltz nie chce się jednak zgodzić na

## Założenia

# Polityka pieniężna na 1994 rok

większe finansowanie deficytu przez bank centralny, w obawie przed wzrostem inflacji. Nie wyklucza jednak, że pod koniec roku, gdy wskaźniki inflacji będą utrzymywane (27 proc. rocznie) NBP może przeznaczyć dodatkowe kwoty na ewentualne sfinansowanie deficytu.

Założenia polityki pieniężnej, opracowywane przez NBP na każdy rok budżetowy, są konsultowane z rządem, gdy konstruowany jest projekt budżetu państwa. Formalnie rząd nie może wprowadzać zmian do tego dokumentu, musi natomiast przedstawić na piśmie swoje zdanie o przedstawił mu przed NBP założeniach polityki pieniężnej. Taka opinia jest załącznikiem do dokumentu NBP, który bank przekazuje do Sejmu w tym samym czasie, gdy rząd przekazuje projekt ustawy budżetowej. Założenia polityki pieniężnej uchwała Sejm wraz z ustawą budżetową. Cała ta procedura wynika z ustawy o Narodowym Banku Polskim.

## Prognozy

# Stabilizacja gospodarki i napięcia polityczne

Prof. Edmund Wnuk-Lipiński, dyrektor Instytutu Studiów Politycznych PAN przewiduje, że 1994 r. przyniesie Polsce stabilizację ekonomiczną, której jednak mogą towarzyszyć pewne napięcia polityczne. W rozmowie z dziennikarzem PAP zastrzegł się jednak, że „jest to jak wróżenie z fusów, bo w obu dziedzinach sytuacja w kraju jest jeszcze płynna”.

Zdaniem profesora, powinny się utrwalić tendencje wzrostu gospodarczego, chyba że w obecnej koalicji rządzącej przeważą opcja związkowa. „To mogłoby doprowadzić do zwiększenia deficytu oraz inflacji” – twierdzi profesor, wyrażając nadzieję na utrzymanie tych procesów pod kontrolą.

„W sferze politycznej przewiduję, co jest zresztą normalne w ustroju demokratycznym, wystąpienie wielkich napięć z powodu rozczarowania części elektoratu koalicji sprawującej władzę” – powiedział dyrektor ISP PAN. „Jeśli wyborcy porównają to, co koalicja obiecywała przed wyborami, z tym co robi, to takie napięcia są możliwe już na wiosnę. Wiązałyby się z tym różne akcje zbiorowe o charakterze politycznym” – dodał.

Profesor nie wyklucza też napięć w samym SLD, pomiędzy trzema frakcjami: „neoliberalnym”, który – jego zdaniem – teraz dominuje. „Zakładam jednak, że zręczność polityczna w SLD będzie wystarczająco duża, aby te napięcia nie doprowadziły do rozłamu” – zaznaczył prof. Wnuk-Lipiński.

## Bośnia

# Ewakuacja

W Sarajewie rozpoczęto wczoraj operację ewakuowania 950 osób, w większości Chorwatów i muzułmanów. Pojadą oni dwoma konwojami do Chorwacji lub do Belgradu.

Rano przed dworcem autobusowym, na mrozie i w śniegu, ok. 600-700 osób, w większości ludzi starszych, rannych i kobiet z dziećmi, czekało cierpliwie na sprawdzenie tożsamości.

Akcję zorganizowały władze bośniackie przy poparciu logistycznym sił pokojowych ONZ (UNPROFOR) i Biura Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców.

800 Chorwatów i muzułmanów oraz 150 Serbów ma pojechać 17 autokarami do kontroliwanej przez Serbów Łukawicy

w pobliżu Sarajewa, gdzie mają się przesiąść do autobusów, które zawiąza ich do Kiseljaku w Bośni środkowej. Z Kiseljaku oni dwoma konwojami do Splitu nad Adriatykiem, pozostali zaś do Belgradu.

Poprzednia taka operacja została zorganizowana przez władze Sarajewa pod koniec listopada. Zakończyła się jednak fiaskiem, gdyż siły Chorwatów bośniackich z Kiseljaku odmówiły wysłania do Łukawicy autokarów niezbędnych do kontynuowania podróży.

Sarajewo jest oblegane przez Serbów od kwietnia 1992 roku. Od tego czasu zginęło lub zostało rannych 50 tys. mieszkańców miasta.

z prezydentem i nawet bezpośrednim powodem odwołania rządu. (Traktat o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy między Polską i Rosją podpisany został w maju 1992 r.) Dla prezydenta miałby jedno życzenie – aby w tej niesłychanie trudnej sytuacji międzynarodowej potrafił stawić czoło niebezpieczeństwu gromadzącym się wokół Polski. Niebezpieczeństwu, które, jak się wydaje, nie są dostatecznie uświadamiane sobie ani przez opinię publiczną, ani przez lu-

# Prezydent w oczach premierów

Jan Olszewski (premier RP od 23 grudnia 1991 r. do 4 czerwca 1992 r.): Dla mnie prezydent Lech Wałęsa jest wielkim rozczarowaniem. Byłem mężem zaufania listy wyborczej Wałęsy w wyborach prezydenckich i z tego tytułu poczuwam się do odpowiedzialności za tę prezydenturę. Najbardziej znamienne, gdy spoglądam na to z perspektywy, jest to, iż nie mogłem wcześniej porozumieć się z prezydentem w podstawowej sprawie, jaką była, w moim przekonaniu, ostateczna treść traktatu polsko-rosyjskiego, a zwłaszcza dodatkowe protokoły z nim związane. Było to przedmiotem konfliktu

dzi pełniących najbardziej odpowiedzialne stanowiska.

Hanna Suchocka (premier RP od 11 lipca 1992 r. do 18 października 1993 r.): Lechowi Wałęsie przyszło sprawować prezydenturę w niezwykle trudnym okresie, w którym następowały różne „zawirowania” społeczne. Rozpoczął w czasie parlamentu kontraktowego, potem był prezydentem, gdy mieliśmy bardzo rozdrobniony parlament, a teraz jest prezydentem, gdy większość parlamentarna wywodzi się z całkowicie innych korzeni niż on sam. Sądzę więc, że ten najtrudniejszy czas jego prezydentury jeszcze się nie skończył.

W przyszłym roku Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju przeznaczy ponad 850 mln dolarów na finansowanie prywatyzacji i restrukturyzacji polskich przedsiębiorstw oraz instytucji finansowych. Poinformował o tym przedstawiciel Polski w banku Jan Krzysztof Bielecki 27 bm. po spotkaniu z ministrem przekształceń własnościowych, Wiesławem Kaczmakiem.

„Chodzi nam o to, aby znaleźć projekty wspierające politykę ministra przekształceń własnościowych, takie jak res-

## Grecja

# Wirus atakuje tylko dzieci

Setki dzieci znalazły się w ostatnich dniach w ateńskich szpitalach z powodu przypominającej grype choroby wywołanej przez nieznanego wirusa – podała we wtorek TASS ze stolicy Grecji.

W ciągu dwóch dni centralny szpital dziecięcy w Atenach przyjął ok. 600 małych pacjentów.

Wirus atakuje tylko dzieci, a choroba rozpoczyna się od gwałtownego wzrostu temperatury, słabości i nudności. Objawy ustępują po dwóch, trzech dniach. Śmiertelnych przypadków nie odnotowano – pisze agencja.

# Hossa

Koniec 1993 roku przejdzie do historii jako okres rekordów na wielkich giełdach. Po serii rekordów na głównych giełdach europejskich, w tym także w Wigilię i poświąteczny poniedziałek, najwyższy w historii poziom notowań osiągnęła w poniedziałek ponownie giełda w Nowym Jorku.

czyt, lecz – być może – jest przed nim. Mam wrażenie, iż w najtrudniejszych momentach, tym co pomogło Lechowi Wałęsie być niewątpliwym instynkt polityczny. Ten jego wrodzony instynkt polityczny pomógł mu wybrać z bardzo trudnych, zdawałoby się nierozwiązywalnych sytuacji. Dzisiaj duża część społeczeństwa właśnie w prezydencie upatruje pewnego zrównoważenia starego układu, który w dużej mierze się odrodził.

Waldemar Pawlak (premier RP od 4 czerwca 1992 r. do 10 sierpnia 1992 r., i od 18 października 1993 r.): W ciągu minionych trzech lat w Polsce nastąpiły olbrzymie zmiany w wymiarze gospodarczym i politycznym. Mamy do czynienia z sytuacją, której nikt nie przewidywał, gdy prezydent Lech Wałęsa zaczynał swoją kadencję. Można różnie oceniać poszczególne etapy prezydentury, różnie oceniać poszczególne decyzje. Jednak chciałbym podkreślić, że parokrotnie urząd prezydenta potwierdzał swoją rolę stabilizującą w państwie. Taką też pełni dzisiaj i dlatego nie sposób przecenić naszej młodej demokracji. Współpracujemy wielowątkowo i staramy się poszukiwać takich rozwiązań prawnych, konstytucyjnych i tak postępowych, aby osiągnąć chociaż minimum harmonii. Liczę w przyszłości na takie właśnie podejście prezydenta do wspólnych kontaktów. Do tej pory często była to twarda, ostra dyskusja, ale zawsze konkretna. Mam nadzieję, że będzie tak nadal, z pozytywnym nie tylko dla pojedynczych ogniw władzy, ale dla nas wszystkich.

# EBOR wesprze prywatyzację Najwyższy czas

restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw czy prywatyzacji, a zarazem nie kolidujące z zasadami sztuki finansowej banku” – powiedział Bielecki.

Podczas spotkania mówiono m.in. o projekcie powołania funduszu, który miałby zarządzać ok. 180-200 przedsiębiorstwami, znajdującymi się w złej sytuacji finansowej. „Realizacja tego przedsięwzięcia przeciąga się. Czas już najwyższy, by podjąć

decyzję o jego wdrożeniu bądź o rezygnacji z tego zamierzenia” – powiedział dziennikarzom min. Kaczmarek.

Wyjaśnił, że zadaniem funduszu byłaby poprawa kondycji tych firm, a następnie – po restrukturyzacji i modernizacji – przygotowanie ich do prywatyzacji. Ta – według min. Kaczmarek – miała nastąpić po ok. 5 latach od przejęcia przedsiębiorstw przez fundusz.

## Kuba

# Dobrotliwy dziadek

Przywódca Kuby Fidel Castro oznajmił, że jego 16-letnia wnuczka może udać się do Stanów Zjednoczonych, dokąd uciekła w ubiegłym tygodniu jej matka Alina Fernandez Revuelta. Jednak warunkiem wyjazdu wnuczki – co jest równoznaczne z emigracją – jest zgoda reszty członków rodziny Castro. Informację tę przekazał dziennikarzom amerykański ob-

rońca praw człowieka Jesse Jackson, który omawiał całą sprawę z Fidelem Castro w Hawanie.

## Książęca para

# Karol

Następca brytyjskiego tronu, książę Karol prowadzi z rządem rozmowy o swej przyszłej funkcji ambasadora do spraw biznesu – podały źródła rządowe w Londynie.

Jak powiedział dla wtorkowego wydania dziennika „The Times” sekretarz stanu ds. handlu i przemysłu Michael Heseltine, rozmowy mają na celu dokładne określenie roli księcia w promowaniu firm brytyjskich na rynkach światowych.

Minister dodał, że gabinet z zadowoleniem odniósł się do zamiarów księcia.

Niedawno książę Karol oświadczył, że chciałby być bardziej przydatny dla Wielkiej Brytanii.

# Diana

Pozostającą w separacji z brytyjskim następcą tronu, księżną Dianą odwiedziła w poniedziałek w Waszyngtonie brazylijską ambasadę z, jak to określili brytyjskie źródła dyplomatyczne, „całkowicie prywatną” wizytą.

Jak pisze brytyjski dziennik „Daily Mirror”, Diana pojechała do Waszyngtonu, by zwierzyć się ze swych kłopotów najlepszej przyjaciółce Lucii Tarso Flecha de Lima – żonie brazylijskiego ambasadora w USA, który wcześniej był ambasadorem w Londynie.

Dziennik pisze, że księżna, która spędziła Boże Narodzenie wśród członków rodziny królewskiej, mówiła przyjaciółce, że bardzo będzie jej brak synów, którzy mieli opiekę kilka poświątecznych dni z ojcem, księciem Karolem.

## Dotychczasowi premierzy III RP oceniając na prośbę dziennikarzy PAP trzyletnią kadencję prezydenta Lecha Wałęsy, dostrzegają zarówno jego dokonania, jak i niepowodzenia.

Tadeusz Mazowiecki (premier RP od 24 sierpnia 1989 do 4 stycznia 1991): Lech Wałęsa wprowadził do prezydentury swój własny styl – więcej jest w nim Lecha Wałęsy niż prezydenta. Cechuje go na pewno duża intuicja polityczna, ale też i nieprzewidywalność, co prawda bardziej w wypowiedziach niż w faktach. Cenię to, iż pomagał w zasadniczych momentach w utrzymaniu reform. Chciałbym natomiast, aby przyczynił się do przywrócenia dużych wymiarów prezydentury, kiedy osoba sprawująca ten urząd nie miesza się w doraźne rozgrywki polityczne. Myślę, że powrotem do takiego dużego wymiaru potrzeba i prezydenta, i Lechowi Wałęsie.

Jan Krzysztof Bielecki (premier RP od 4 stycznia 1991 r. do 23 grudnia 1991 r.): Lech Wałęsa okazał się skutecznym politykiem, który nie tylko potrafił wygrać wybory prezydenckie, ale również cały czas utrzymać się na wysokiej pozycji w państwie, wielokrotnie przesądając o przebiegu wydarzeń politycznych w Polsce. Przy wielu opiniach krytycznych jego pozycja jest nadal wysoka. Myślę nawet, że jego rola – po wyborach parlamentarnych – jest większa niż przed nimi. W czasie sprawowania przeze mnie urzędu premiera było w mojej współpracy z prezydentem wiele dramatycznych chwil, tak, jak dramatyczny był

# KUR\$Y WALUT

Kursy podstawowych walut w NBP  
na 28.XII.1993 r.

|                   | SKUP   | SPRZEDAŻ | ŚREDNI |
|-------------------|--------|----------|--------|
| FRANK FRANCUSKI   | 3569   | 3715     | 3642   |
| MARKA NIEMIECKA   | 12.164 | 12.660   | 12.412 |
| DOLAR AMERYKAŃSKI | 20.724 | 21.570   | 21.147 |
| FUNT BRYTYJSKI    | 31.113 | 32.383   | 31.748 |
| FRANK SZWAJCARSKI | 14.338 | 14.924   | 14.631 |

Zanim wystrzelą korki szampanów: bułgarskich, francuskich, rosyjskich i węgierskich oraz nim puścimy się w wir zabawy sylwestrowej (karnawałowej): znasz zapewne potencjalny gospodarzu lub gościu kilka zwyczajów towarzyskich związanych z tym szalonym czasem. Ale czy znasz ich korzenie? Jeśli nie, to wyjmij z barku miód pitny, zasiądź wygodnie w fotelu, po czym naley sobie odrobinę tego przedniego trunku w kielich, następnie zaś weź do ręki naszą kochaną gazetę i razem z nami odbądź krótką podróż w czasy kultury sarmackiej.

## Powitanie

Gości należało oczekiwać. W tym celu młodego silnego służącego wysyłano na dach, by z tego domowego jaskółczego gniazda wypatrywał gości i dał znak, gdy pojawią się oni na horyzoncie. Do dobrego tonu należało, aby goście przed dworem szlachecki zajeżdżali wolno, by gospodarze przygotowali się do godnego powitania. W dzisiejszej etykiecie towarzyskiej rolę tę spełnia „kwadrans akademicki” (kwadrans, a nie godzina!).

W sposobach powitania nie dostrzegamy istotnych zmian, wciąż gospodarze witają gości w progu domostwa (ale nie na progu), sadzają przy stole, ale tu drobna uwaga: tak jak kiedyś tak i dzisiaj trzeba uważać, gdzie się kogo sadza. „Jeśli kto z kim był w zwadzie, jeśli uważał kogo z współtowarzyszy za niegodnych zasiadania przy stole, dawał temu wyraz, krąjąc przed sobą obrus, jakby zaznaczając symbolicznie, że nie siedzi przy tym stole”.

## Stół

Stół jest zawsze sercem każdej uczty (lub coś co spełnia jego funkcję np: krzyżka). W myśl staropolskiej tradycji stół powinien się ugiąć od jada oraz pica i być koniecznie nakryty obrusem. Zdarzało się bowiem w naszej historii, że nasi posłowie odmawiali zasiadać przy stole, który nie był nakryty obrusem.

## „Prynuka”

Do obowiązków gospodarza należało i należy natarczywie namawianie, a czasem po prostu zmuszanie

„Czek nad apetyt jeść nie może, pić może”

Pito dużo. Toasty wznoszono początkowo z kunsztownych kielichów, potem z trzewików panieńskich, a czasem nawet butów dygnarskich (ze względu na higienicznych jednak odradzamy). Za gościem „jak kat nad dobrą duszą” podążał zawsze sługa z gąsiorkiem wina, a ponieważ goście często pod stół wlewali drogi napój, służba i pod stołem była. Oczywiście gdy nasz szanowny protoplasta nasycił się już, starał się uniknąć dalszego picia. Klasycznym sposobem było przelewanie z kielicha do kielicha, a gdy już mu sił nie starczało, przedni trunek,

trochę krwi, przynoszono stare wulnarium szlacheckie (...)

Jeżeli tak kończyły się biesiady, to można je nazwać spokojnymi. Jednakże bywało i tak, że za panem stawali jego dworzanie, a czasami nawet i służba, i dochodziło do regularnej bitwy. A dzisiaj co najwyżej można się pośliznąć na skórze od banana.

## Jak uczyć nie zakończyć (czyli pomysł na góralskie wesele)

„Witano gości chętnie, tym niechętniej za to wypuszczano z miłego towarzystwa”. W pierwszym rzędzie zawsze próbowano przekonać do pozostania odjeżdżających. Jeśli to nie skutkowało, próbowano wstrzymać strzeżniennym (zwykle nie jednym) i zamiast do powozu, nasz przodek był koniec końców zanoszony do łóża. Czasami sięgano po bardziej radykalne środki polegające najczęściej na zdjęciu kół od karety, które chowano, ewentualnie tamano, jednak najprostszym i najsukcesowniejszym sposobem było upicie woźnicy. Jednak coś pozostało nam z ducha sarmackiego, mimo że zmieniły się środki lokomocji: a to spójmy piwem bezalkoholowym, po czym straszmy delikwenta „oczkiem”, a gdy to nie pomaga – tak jak nasi dziadkowie – interesujemy się częściami pojazdu, które można łatwo zdemontować i schować, a dzięki czemu nasz gość chcąc nie chcąc musi z nami zostać i kontynuować dalej balankę.

Jak pisał Jan Stanisław Bystron: „nadmierne natężenie gościnności znajdowało czasem epilog w aktach sądowych”; a dzisiaj? Cóż, niejednemu chciałoby założyć taką sprawę, jednak oskarżonych brak.

ROBERT CHYCHŁOWSKI  
RAFAŁ DZIOPA

**Źródło:** Jan Stanisław Bystron: Dzieje obyczajów w dawnej Polsce wiek XVI–XVIII, tom II. Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1976. Wydanie drugie.

Zdania oznaczone gwiazdką tamże.

GOŚĆ  
W DOM...

do jedzenia i picia. Podczas jedzenia pito przede wszystkim piwo, aby poprawić trawienie. Pod koniec obiadu wnoszono mocniejsze trunki. Z racji swej roli najbardziej narażony na upicie się był teoretycznie gospodarz, który musiał do każdego przepijać, lecz nasi dziadkowie nawet w takiej sytuacji znajdowali wyjście. „W pogotowiu zawsze miał wodę zafarbowaną na kolor wina, którą mu służba podawała”. Gdy nasz przodek był majętny, a miał słabą głowę, wynajmował „znanych w okolicy pijaków którzy potęgowali konsumpcję wina i uznanie u gości gospodarza”. Dziś również o gospodarzu świadczy ilość gorzałki na stole, a miejsce domowych piwniczek zajęły nocne sklepy.

zamiast łać w gardło, łać za kołnierz. W desperacji próbowano się salwować ucieczką, lecz gdy to spostrzeżono, brać szlachecka gonila desperata i zawracała intensywnie pojąc...

## „Kto się lubi, ten się czubi”

W trakcie hucznych uczt i zabaw powstawało wiele mniejszych i większych nieporozumień, które likwidowano na miejscu bez zbytecznych formalności. Jeśli ktoś poczuł się urażony, chwycił za szabelkę i krzyżował ją ze swoim adwersarzem, czy to w izbie, czy to na dworze. „Biesiadnicy cieszyli się ze spektaklu, otaczali kołem bijących się, podniecali ich i jeżeli to było nocą, zapalano pochodnie (...)” Połato się

## „CHEMAR” – wzór do naśladowania

dokończenie ze str. 1

„Chemar” więc taką groźbę, o jakiej wspominał minister, już od siebie odsunął. Własnymi siłami wprowadzono w kieleckiej firmie system zarządzania jakością. Wykorzystano wcześniejsze doświadczenia zebrane podczas współpracy z dawnymi państwami RWPG, kiedy to „Chemar” produkował urządzenia do elektrowni jądrowej. Wtedy też stawiano pewne wymagania jakościowe. Normy ISO są bardziej wymagające. Certyfikat 9001 obejmuje cały proces produkcji i serwisu. Firmy posiadające system zarządzania jakością, opatrzone uznaniem w świecie certyfikatem, mogą liczyć, że ich wyroby znajdą większe uznanie i nabywców poza granicami Polski.

Rośnie targowica przy Plantach  
KUPCZENIE  
ZAMIAST  
SPORTU

32 „budki” przyciągające uwagę przechodniów krocących Plantami, rosła w zimowym deszczu ku ucieśnieniu kupców i przyszłych nabywców, którzy z niecierpliwością czekają na oddanie ich do użytku.

Pawilony, utrzymane w stylu kandydyskim (jak twierdzą robotnicy

Wprowadzając system zarządzania jakością „Chemar” nie korzystał z pomocy zagranicznych doradców. Kontakt z TÜV-CERT nawiązany został za pośrednictwem Ośrodka Badania Jakości Wytwarzania ZETOM w Warszawie. Dyrektor Marek Eberhardt odbierając certyfikat z rąk Günthera Wawera, przede wszystkim podziękował swojej żalodze, której pracy firma zawdzięcza sukces.

MAREK KORNACKI

## Z pilotem w garści

dokończenie ze str. 1

Marek Z., pracownik PKP: – Nie, nie pojadą nigdzie, nie mamy pieniędzy...

Waldemar H., taksówkarz: – Nigdzie nie pojadą. W ubiegłym roku także siedzieli w domu. Oglądali telewizję, dłużej mogli pospać. Wiem, że powinni gdzieś pojechać, ale mnie na to nie stać. W pierwszej kolejności należy zarobić na życie, potem opłaty. Najważniejszy remont samochodu i głowa puchnie, bo grosza na ten cel nie odłożyłem.

Wojciech Dębski, dyrektor wydziału szkolnictwa podstawowego w kieleckim kuratorium powiedział, że jeszcze za wcześnie na rozmowy o udostępnianiu szkół na zimowiska. W ubiegłym roku w budynkach szkół podstawowych prowadzone były zajęcia rekreacyjne, edukacyjne i sportowe. W tym roku również planuje się podobne zajęcia, ale dokładnych informacji udzielić nie można, ponieważ wszystko zależy od kondycji finansowej. – Nie wyobrażam sobie, aby nasze dzieci i młodzież pałętały się podczas ferii po ulicach – wyraził przekonanie pan Dębski. Doradził, aby dowiadywać się w tej sprawie w trzeciej dekadzie stycznia, bowiem do ferii jest jeszcze dużo czasu. Tak jak w latach ubiegłych, zaplanowano je od 29 stycznia do 13 lutego.

Od Andrzeja Woźnickiego z Komendy Chorągwi ZHP w Kielcach dowiedzieliśmy się, iż harcerze podczas zimowych ferii będą wypoczywać na obozach w Bieszczadach i w Karkonoszach, oczywiście odpłatnie. Co do wysokości opłat nie wiadomo, gdyż prowadzi się jeszcze kalkulacje kosztów.

IGA MIJAŁ

Szukamy  
szczeniaka

W Wigilię, w okolicach klasztoru o. cystersów w Jędrzejowie zaginęło szczenię bernardyna. Znalazcę czeka nagroda. Jędrzejów, tel. 573-11.

Do  
Nowego Roku!

Bez ryzyka popełnienia błędu można powiedzieć, że tradycja uroczystego witania nadchodzącego nowego roku jest stara jak świat. Niezależnie od epoki, szerokości geograficznej i obowiązującego kalendarza, ten dzień, jak i poprzedzający go wieczór miały znaczenie szczególne. Składano ofiary, sporządzano horoskopy, czyniono najrozsądniejsze wróżby lub tylko wymieniano wzajemne życzenia, wszystko z nadzieją na zapewnienie sobie zdrowia, dobrobytu i wszelkiej pomyślności. Huczne zabawy sylwestrowe nie są tradycją staropolską, ale i dawniej nikt tego wieczoru nie spędzał samotnie.

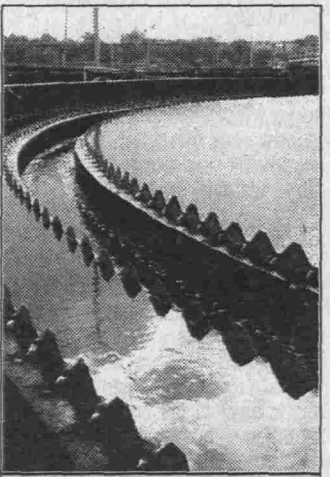
W „szczodry wieczór” (wigilia Nowego Roku) zbierały się rodziny, sąsiedzi, znajomi, by wspólnie i wesoło zakończyć stary rok. Dziewice oczekiwały północy wpatrując się przy świetle dwóch świec w zwierciadło, w którym spodziewały się ujrzeć postać przyszłego małżonka, starsi woleli raczej zajrzeć do kalendarza, by dowiedzieć się na przykład o nowym sposobie warzenia piwa z perzu.

No cóż, czasy się zmieniają, dziś szampan wyparł lemieszki (to nie napój, lecz potrawa z prażonej maki tradycyjnie przygotowywana na ostatnią wieczór roku), dziewczęta wolą pójść z chłopcem do dyskoteki niż wpatrywać go w lustro, kalendarze też jakby nieco inne. Nie stracili swej aktualności jedynie słowa Owidiusza: „Płynie niepostrzeżenie i uchodzi lotny czas i nic nie jest szybsze od lat”.

JOLANTA  
ALEKSANDROWICZ

## Szampan w oczyszczalni

dokończenie ze str. 1  
– Dzisiaj można powiedzieć, że jest to obiekt wprowadzający nas w XXI wiek – stwierdził Jerzy Adamski, dyrektor Komunalnego Związku Wodociągów i Kanalizacji. – Reprezentuje standard światowy. Ma pełną automatyczną obsługę, jest klimatyzowany



Osadnik oczyszczalni ścieków w Nowinach.

(potwierdził to wojewoda kielecki, mówiąc: „trochę śmierdzi, ale nie za bardzo”).

Oczyszczalnię czeka jeszcze drugi etap rozbudowy – modernizacja starego piaskownika i kraty. Ma on być zakończony w połowie przyszłego roku. Cały zespół krat i piaskowników nie tylko pozwoli przyjąć wszystkie ścieki z miasta, ale również znacznie zwiększy możliwość ich oczyszczenia.

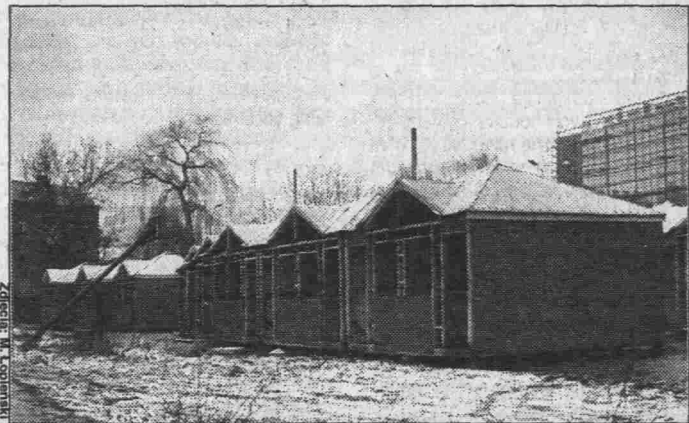
(SIN)

## CLUB S

dokończenie ze str. 1

Jak powiedział nam Wacław Młynarczyk, dyrektor regionalny Clubu S oferty przystąpienia do sieci zostały już złożone wszystkim właścicielom sklepów. Obecnie trwają rozmowy. Powodzenie przedsięwzięcia zależy od handlowców.

Spytaliśmy w kieleckiej PSS „Sportem”, co sądzą o ofercie Clubu S.  
– Nie jesteśmy zainteresowani – stwierdziła Helena Gontarz, pre-



Kioski handlowe na boisku WSP.

zes do spraw handlowych spółdzielni. – Od dwóch lat rozwijają się, a efektów wciąż nie widać. Zresztą, nasze sklepy to tylko cząstka podobnych placówek w mieście, a przecież taką samą propozycję Club S złożył wszystkim handlowcom. Poza tym uważam, że ta sprawa nie powinna być roztrząsana na łamach prasy.

Zatem na czasy, kiedy w Kielcach będzie można kupić mleko, chleb czy mięso na kartę Clubu S, czyli kiedy firma znacznie spełniać swoje obietnice reklamowe, musimy jeszcze poczekać.

MARCIN PIETRZYK

Styczniowy IKAR  
już w sprzedaży!

W kioskach „Ruchu” oraz księgarniach na terenie woj. kieleckiego można już nabyć styczniowy numer „Informatora Kulturalno-Artystycznego Kielczyzny – IKARA”. Jest to jedyne w regionie świętokrzyskim czasopismo poświęcone wyłącznie problemom kultury, nauki, sztuki i tradycji. W mie-

ścieczniku, jak zwykle bogato i kolorowo ilustrowanym, oprócz stałego bloku informacyjnego, programów teatrów, filharmonii, Biura Wystaw Artystycznych, czytelnik znajdzie teksty publicystyczne o różnorodnej tematyce. W styczniowym „Ikarze” piszą m.in. Stanisław Mijas o teatrze, Barbara Erber o ob-

rzędach noworocznych, Wiktor Weryhański o Zagnańsku, jako ośrodek sztuki, Alojzy Oborny o słynnym obrazie „Katedra w Amalfi” namalowanym przez Aleksandra Gierymskiego, Adam Zych o „Ikarze” namalowanym przez Andrzeja Olesia, Ryszard Miernik o Marianie Piłsudskim, leśniczym z Ostojowa, jedynym „po mieczu” potomku Marszałka. Uwagę czytelników polecamy ponadto „Filmowanie Świętego Krzyża” opisanie przez Józefa Wierzbę ze świetnymi, kolorowymi zdjęciami Pawła Pierścińskiego i piękne, sformatowane w kolorze, gobeliny „Cztery pory roku” – dzieło Barbary Gulińskiej.

Wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
Matki naszej koleżanki  
JANINY BIEŃ

składają

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne  
Szkoły Podstawowej nr 12  
w Skarżysku-Kam.  
AR/R

# Nie dokończona historia jednego bloku

Na początku 1992 r. Świętokrzyska Spółdzielnia Mieszkaniowa i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bezdomni” doszły do porozumienia odnośnie wybudowania czteropiętrowego bloku mieszkalnego przy ul. Krasickiego w Kielcach. Zdecydowano, że zostanie on wzniesiony według nowoczesnej technologii (z tzw. monolitu polskiego, czyli ze specjalnie ocieplonego z dwóch stron styropianem materiału budowlanego). Generalnym inwestorem została Świętokrzyska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a przetarg na wybudowanie bloku wygrało Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe „BUDOMET”. Lokatorzy w liczbie 50 zawarli umowy ze spółdzielnią, w których zobowiązali się do całkowitego pokrycia kosztów mieszkań w kwartalnych ratach. Koszt 1 m kw. wyceniono na 4,2 mln zł. Termin oddania bloku do użytku ustalono na 30 listopada 1993 r.

Lokatorzy z pięter czują się pokrzywdzeni tym, że „strychowcy” będą płacić także 4,2 mln zł za m kw., ale tylko za powierzchnię, której wysokość nie wynosi mniej niż 195 cm. Pozostałe, ułożone pod spadem metry dostaną w zasadzie za darmo, co wywołuje spore rozgoryczenie lokatorów droższych, niż położonych mieszkań. Nie cieszy ich także perspektywa ograniczenia powierzchni przeznaczonych na suszarnie, wózkownię i piwnice, co stanie się nieuniknione po urządzeniu dodatkowych 8 mieszkań. „Jest to rozbój partyzancki. Jak mi się ktoś dobudowuje nad głową, to trzeba

Zbigniew Morawiecki: — Zaczęło się od tego, że okazało się, iż w poprzek budynku przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia. Demontażu dokonywał Zakład Energetyczny, ale my musieliśmy wstrzymać prace. Podobna sytuacja wystąpiła w czerwcu i lipcu, kiedy to nie mogliśmy prowadzić prac ze względu na poważną awarię jedynej w Polsce wytwórni monolitu znajdującej się w Krośnie.

Nawiasem mówiąc, potwierdza to w pewnym sensie wypowiedź jednego z lokatorów, który stwierdził: „30 czerwca blok miał być w stanie surowym, a był w stanie bardzo surowym, bo stały tylko same likuty”. Ale oddajmy głos dyrektorowi Morawieckiemu: — Dla zaistnienia opóźnienia kluczowe znaczenie miała sprawa wymiennikowni, a raczej jej wyposażenia. Spółdzielnia po prostu nie miała na to pieniędzy. A wiadomo, że bez wymiennikowni nie może być bloku. Do tej pory infrastruktura finansowała państwo. Dlatego też od 1992 r. SSM i „Bezdomni” zabiegali o dofinansowanie. Najpierw dostali Ślischowice i na ten blok zabrakło. Dotację udało się wywalczyć dopiero we wrześniu br. Potem trzeba było zamówić urządzenia, czyli konkretnie technologię wymiennikowni oraz aparaturę kontrolno-pomiarową. Dopiero wtedy mogli wkroczyć do akcji podwykonawcy wymiennikowni. W listopadzie faktycznie wiele nie zrobiono, ale pamiętamy chyba, jaki to był mroźny miesiąc.

— Te dotacje na infrastrukturę to było dobrodziejstwo Polski Ludowej — mówi prezes SSM. — Teraz jak wiadomo zanikają one bezpowrotnie.

20 mld zł na dobrojenie nowych budynków. 16 mld dostał „DOMATOR”, a 4 my, czyli SSM, z czego połowę przeznaczaliśmy na blok przy Krasickiego. Pieniądze otrzymaliśmy dokładnie 7 października. Potem były przetargi na podwykonawców i czas składania zamówień na konkretną

bije się niekorzystnie na cenę ich przyszłego locum. Na razie nie mogą nawet zaciągnąć kredytu hipotecznego, bo Bank Świętokrzyski nie udzielił takowego przed ostatecznym ustaleniem ceny za 1 m kw. A nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że duża inflacja działa zdecydowanie na niekorzyść lokato-



szego oczekiwania na własne M-ileś tam. Dla nich sprawa wymyślonej bardzo niedawno (3 miesiące temu) adaptacji strychów jest zupełnie niezrozumiała i stanowi poważny zamach dokonany przez SSM na ich prawa lokatorskie.

Dlatego też na spotkaniu członków Spółdzielni „Bezdomni” odbyłym 15 grudnia w klubie „Mrówka”, najwięcej mówiono o tej właśnie sprawie. Uznano, że umowa między SSM a Spółdzielnią „Bezdomni” została naruszona, a lokatorzy zadeklarowali, że absolutnie nie wezmą odpowiedzialności za koszty związane z adaptacją poddaszy. Padła nawet propozycja podania SSM do sądu. — Trudno będzie rozliczyć ten blok inaczej, jak przez sąd. Spodziewam się serii spraw sądowych od państwa — powiedział na zebraniu prezes „Bezdomnych” Marek Zakrzewski.

Członkowie spółdzielni niedwuznacznie sugerują, że sprawa adaptacji strychów ma jakiś tajemniczy podtekst. Powszechnie weszły się „afery strychowców” i wysuwa najrozmaitsze hipotezy odnośnie zasad przyznawania pracownikom i pochodzenia ich przyszłych lokatorów: „Kto tam będzie mieszkał? Może Wałęsowie?” — i taki głos dał się słyszeć na wspomnianym spotkaniu.

wziąć strzelbę i odstrzelić takiego” — to głos jednego z lokatorów zanotowany na spotkaniu w „Mrówce”.

O wyjaśnienie sprawy nagłej adaptacji strychów poprosiliśmy prezesa SSM, Stanisława Szreka: — Zdecydowaliśmy się na adaptację poddaszy, ponieważ autentycznie dostawaliśmy sygnały od ludzi, że jest taka potrzeba. Przyszli do nas i pytali, czy nie ma możliwości zagospodarowania jakichś małych, 20-, 30-metrowych powierzchni. I to właśnie przesądziło sprawę. Chętni po prostu złożyli podania, a byli wśród nich też niektórzy lokatorzy mieszkań położonych bezpośrednio pod strychami.

— Rozpatrywaliśmy te podania według kolejności ich wpływu, a o przydziale jednej z pracowni zdecydowało losowanie — poinformował wiceprezes SSM Marian Burak.

— Zresztą lokatorzy z pięter i tak nie mogliby się wcześniej wprowadzić i to wcale nie ze względu na te strychy — mówi prezes SSM. — Opóźnienie realizacji bloku i przesunięcie terminu jego oddania do użytku zostało wywołane zupełnie innymi przyczynami.

Tu z kolei poprosiliśmy o wyjaśnienie generalnego wykonawcy, czyli PBU „BUDOMET”. Mówi jego dyrektor



Dobrze, że ten blok nie stoi w pustym polu, bo dzięki temu na jego dobrojenie potrzebne było tylko 2 mld zł, a nie np. 10 razy tyle. Na nasze szczęście po długich zabiegach, wojewoda zdecydował się przeznaczyć

aparaturę oraz ich realizację. Po przez to wszystko podwykonawcy otrzymali materiały w grudniu. A w międzyczasie, żeby jednak coś zrobić, rozpoczęliśmy adaptację poddaszy. A przecież mogliśmy postąpić tak, jak inne spółdzielnie w analogicznych przypadkach — kontynuuje prezes SSM. — Zamiast biegać o dotacje, mogliśmy zaproponować, żeby się lokatorzy składali np. po 40 milionów na dobrojenie. Innej alternatywy naprawdę nie było.

ów. Perspektywy na najbliższą przyszłość także nie wyglądają najroźnowiej.

Wykonawca, czyli „BUDOMET”, stanowczo twierdzi, że jedyny realny termin oddania bloku to 31 marca 1994 r. Obie spółdzielnie także się z tym zgodziły, podpisując stosowne dokumenty w dniach 12 listopada i 16 grudnia. W połowie stycznia ma do budynku popłynąć ciepło, dzięki czemu powstaną odpowiednie warunki do prowadzenia robót wykończeniowych. Być może wtedy też lokatorzy dostaną klucze. Niestety, nikt już chyba nie ma nadziei, że ceny mieszkań pozostaną na pułapie 4,2 mln zł za m kw. — Nie wiadomo, jak będzie z cenami na koniec, ale chyba tylko głupi myśli, że nie wzrosną — powiedział prezes Szrek.

Na razie lokatorzy z bloku przy Krasickiego mówią: „Wtopiliśmy tam wszystkie nasze pieniądze, boimy się, co będzie dalej”. „Kurde, lepiej się walić niż budować w spółdzielni!”, „SSM wpuściła siebie i nas w maliny i problemy” oraz „Kołujemy wszyscy jeden drugiego”.

Ta ostatnia wypowiedź wydaje się najbardziej adekwatna do istniejącej sytuacji. Być może karuzela zostanie zatrzymana na najbliższym spotkaniu zainteresowanych stron, które odbędzie się 29 grudnia w klubie „Mrówka”. Nie należy się raczej spodziewać, że upłynie ono w serdecznej, noworocznej atmosferze.

NORBERT ZIĘBA

## Na warszawskim kongresie domagano się przywrócenia obligatoryjnej przynależności do cechów...

Pod szyldami szanowanych niegdyś branż mają okazję działać przypadkowi ludzie. Taką szansę stworzyły obecne przepisy. Wystarczy zgłosić chęć prowadzenia wytwórczej firmy, wykupić znaczek opłaty skarbowej i koncesja w garści.

Nikt nie sprawdza kwalifikacji ani nie pyta o dyplom. Nikt nie zagląda w życiorys. Wolna partyzantka — jak to się mówi, na dodatek pobógostawiona prawem sprzed czterech lat. Mnożą się skargi na niesolidne firmy, nie wiadomo gdzie szukać ich właścicieli i przed czymże oblicze doprowadzić w spornych przypadkach.

— Będziemy niebawem obchodzić 65-lecie istnienia — mówi Krzysztof Orkisz, przewodniczący kieleckiej Izby Rzemieślniczej. — Samorząd jest niezbędny, nie można działać w innych strukturach. Kielecka Izba obejmuje 6 tysięcy rzemieślników z Kieleckiego i około 2 tysiące z Tarnobrzkiego.

Liczy osoby nie zrzeszonych nie zna nikt.

Jest szansa, by dla polskiego rzemiosła ponownie zabłyśło zielone światło — wyrażają nadzieję kieleccy fachowcy. Na II Kongresie Rzemiosła Polskiego, który odbył się tydzień temu w Warszawie, padły bowiem ze strony przedstawicieli rządu obietnice w tym względzie. Nie szczędzono słów krytyki pod adresem istniejącego stanu rzeczy:

— Była to historyczna nieprawidłowość — powiedział obecny na kongresie marszałek Oleksy. — Wasze doświadczenia są skarbnicą wiedzy (...) — Widzę ogromne znaczenie rzemiosła na przyszłość — poparł swego przedmówcę premier Waldemar Pawlak.

Ustawa, która obecnie obowiązuje, wprowadziła w polskim rzemiośle nieopisany bałagan. Skutki widać jak na dłoni. Spadła ranga zawodu. Uczestnicy kon-

gresu byli jednomyślni. — Projekt ustawy jest już w Sejmie — poinformował nas Janusz Piątek, wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie. — Rzemiosło winno posiadać własny samorząd. Należy przywrócić obligatoryjną przynależność do cechów. Innego wyjścia nie ma.

ry szanuje rodzimy dorobek, chroni się własny rynek. Tak jak w Japonii, gdzie 80 procent produkcji opiera się na drobnej wytwórczości rzemieślniczej. Podobnie traktuje się rzemiosło w całej Europie zachodniej. Przewodzą Niemcy, u których struktury samorządowe rzemiosła istnieją od zawsze.

W przypadku niesolidnie wykonanej usługi wystarczyło pójść do cechu, gdzie sąd koleżeński rozstrzygał o sporze. Usługę poprawiano albo oddawano pieniądze za jej wykonanie. Klienci czuli się bezpiecznie. Panował ład.

Przy okazji warto wiedzieć, że mistrzowski dyplom polskich fachowców uznawane są na całym Zachodzie bez potrzeby

nostyfikacji — powiedział Krzysztof Orkisz. Dodał, iż najbardziej świadczą o to wielowiekowej solidności polskiego rzemiosła.

Obecność 10-osobowej grupy kieleckich rzemieślników na warszawskim grudniowym kongresie upamiętnia kolorowa fotografia. Dla Wacława Wachli, najstarszego wiekiem, koledzy ustawili głęboki fotel.

IGA MIJAŁ

## NA SWOIM

W kieleckich sklepach można np. kupić amerykańskie łopaty. Rodzimym rynkiem zalany jest towarami, które potrafi z powodzeniem wyprodukować polski rzemieślnik. — Serce boli, gdy się patrzy na taki cyrk — padały uwagi. W podobny sposób, nie szanując tradycji, rozłożono w latach 30 amerykańskie rzemiosło, którego już nigdy wskrzesić się nie udało. Krzysztof Orkisz wspomina wizytę amerykańskiej grupy, która w tym roku odwiedziła kielecką izbę.

Konkurencja tak, ale wewnętrzna. W każdym kraju, któ-

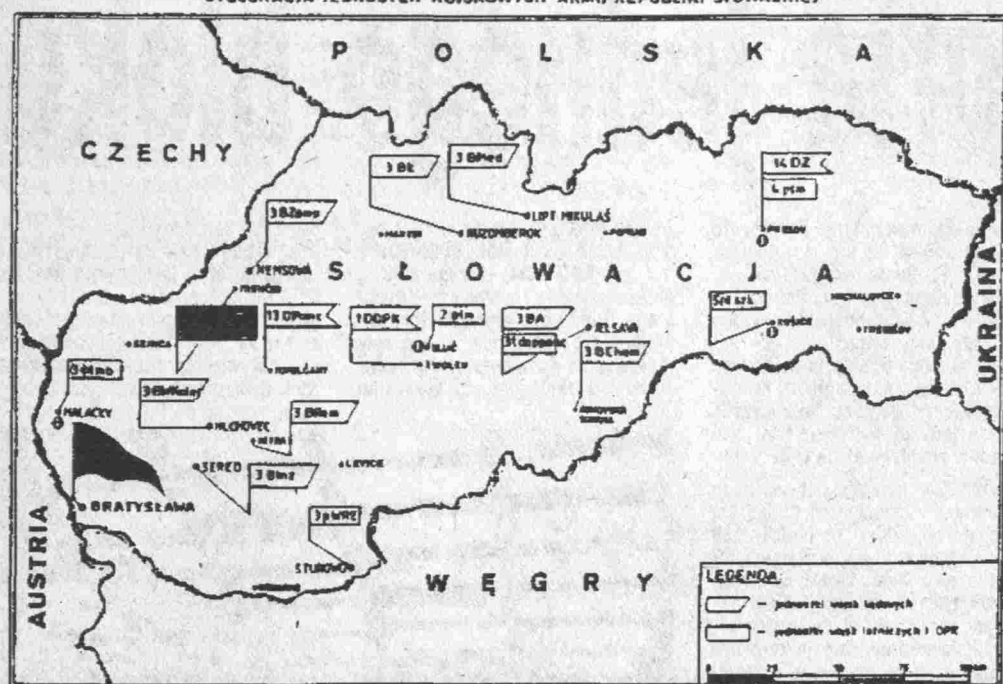
Tradycje polskiego rzemiosła sięgają średniowiecza. Od wieków i u nas istniały jego samorządy. Fachowców określonych branż skupiały cechy. Obowiązkiem do nich przynależność była zaszczytem i stanowiła powód do dumy. Tam sprawdzano kwalifikacje, wydawano zezwolenia na prowadzenie działalności. Tam je także odbierano w uzasadnionych przypadkach. Decyzje podejmowali fachowcy, ciesząc się uznaniem w rzemieślniczym gronie. Niesolidni czuli nad sobą błąd.

Dyskutowany w Sejmie projekt ustawy o samorządzie gospodarczym zakłada, że każdy rzemieślnik czy przedsiębiorca obligatoryjnie będzie należał do cechu bądź izby. Projekt najbardziej rozbudowany jest w tej części, w której mowa o składkach (oczywiście, również obligatoryjnych...). Nie dziwi to. Wszak pomysłodawcami owego projektu ustawy są ludzie, którym w 1989 roku wraz ze zniesieniem obowiązku należenia do cechów ziemia usunęła się spod nóg — żyli przecież, i to nieźle, ze składek członków. Do tej grupy dołączyli teraz inni: prezesi, dyrektorzy albo prezydenci izb przemysłowo-handlowych. Za wszelką cenę chcą udowodnić, że bez nich nie można. Oni już są, brakuje im tylko członków...

Trzeba też rozważyć, że obowiązkowa przynależność rzemieślnika czy przedsiębiorcy do cechu czy izby zdyscyplinuje ich, wymusi lepszy stosunek do klienta. Przywoływany tutaj projekt ustawy o samorządzie gospodarczym zakłada następujące sankcje wobec niesolidnych rzemieślników: upomnienie, nagana i... pozbawienie biernego prawa wyborczego do władz cechu na ileś tam lat. To wszystko. Niektórych już teraz brzuchy bolały od śmiechu...

(lak)

DYSKALACJA JEDNOSTEK WOJSKOWYCH ARMII REPUBLIKI SŁOWACKIEJ



## Poznajemy armie sąsiadów

# Siły zbrojne Republiki Słowacji

Republika Słowacka nie ma jeszcze wypracowanej jednoznacznej koncepcji systemu bezpieczeństwa. Nie sprecyzowane są również do końca wszystkie jej struktury wojskowe. Prawdopodobnie tworzenie takiego systemu wynikać będzie z następujących założeń: Uczestnictwa w zbiorowym budowaniu systemu bezpieczeństwa europejskiego; stopniowej integracji i współpracy z NATO; współpracy regionalnej i lokalnej, w tym zawieranie umów dwustronnych z bliższymi i dalszymi sąsiadami.

Przedstawiciele słowackich sił zbrojnych przedstawiają główne założenia doktryny polityczno-wojskowej wymieniając m.in.:

- prowadzenie niezależnej polityki obronnej; uzyskanie wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa z sąsiadami; postępowanie zgodnie z zasadami KBWE; stopniowe włączanie się w struktury NATO; nieprecyzowanie potencjalnego przeciwnika; ograniczenie strategii wojskowej do obrony terytorium państwa.

Uwzględniając założenia i cele polityki bezpieczeństwa oraz geostrategiczne położenie kraju, siły zbrojne Słowacji mogą być użyte w następujących sytuacjach:

- w przypadku zagrożenia granic i przestrzeni powietrznej kraju, w wyniku agresji przeciwko sąsiadom państw lub wybuchem w którymkolwiek z nich wojny domowej.
- Gdy agresja zbrojna będzie skierowana bezpośrednio przeciwko RS.
- W przypadku klęski żywiołowej lub katastrofy przemysłowej.
- W chwili próby przejęcia władzy siłą.

Wojska tego kraju nie uchylają się przy tym od działań zmierzających do zapobiegania konfliktom i powstawaniu sytuacji kryzysowych. Biorą udział np. w misjach pokojowych ONZ.

Armia Republiki Słowackiej (ARS) powołana została na mocy uchwały nr 3 Rady Narodowej (parlamentu) Republiki Słowackiej z dnia 17 grudnia 1992 roku. Armia ta powstała z rozpadu sił zbrojnych Czecho-Słowacji. Jej organizacja rozpoczęła się znacznie wcześniej niż zapadły oficjalne decyzje. W pierwszym etapie wydzielono z byłej armii czecho-słowackiej pododdziały zabezpieczające przerzut jednostek bojowych do nowych rejonów i miejscowości. Były to najczęściej jednostki wojskowe o charakterze logistycznym, pododdziały dowodzenia i obrony przeciwlotniczej.

W listopadzie 1992 roku przystąpiono do przerzutu uzbrojenia i sprzętu wojskowego. W grudniu przeniesiono do Słowacji wszystkich żołnierzy służby zasadniczej, którzy wyrazili chęć i ochotę na dalsze odbywanie jej w ARS. W tym samym czasie dokonano również zmiany miejsc kwatrowania i postoju ponad 50 jednostek wojskowych (m.in. 27 jednostek wojskowych lądowych oraz 25 lotniczych i OPK). Również 14 szkół wojskowych

i wiele innych pododdziałów podporządkowano nowemu dowództwu.

Drugi etap formowania ARS, który obecnie jeszcze trwa — przewiduje się, że zostanie zakończony w 1994 roku — polega przede wszystkim na tworzeniu nowych struktur organizacyjnych wszystkich szczebli dowodzenia przy równoczesnym zmniejszaniu stanu osobowego wojsk i liczby sprzętu.

## ORGANIZACJA I STAN LICZEBNY

W skład ARS wchodzi wojska lądowe, lotnicze i OPK oraz kolejowe. Wojska lądowe tworzą:

- dywizja pancerna,
- dywizja zmechanizowana,
- jednostki centralnego podporządkowania; brygady; artylerii, łączności, chemiczna, inżynierska, medyczna, wojsk kolejowych, zaopatrzenia, remontowa oraz pułk WRE i dywizjon artylerii ppanc.

Zgodnie z traktatem CFE-1 wojska lądowe Słowacji mogą mieć 478 czołgów, 683 bojowe wozy opancerzone, 383 ośrodki artylerijskie kalibru ponad 100 mm.

Wojska lotnicze i OPK tworzy dywizja składająca się z pułku lotnictwa myśliwskiego, pułku lotnictwa myśliwsko-bombowego, pułku śmigłowców, pułku lotnictwa szkolnego oraz jednostek zabezpieczenia i obsługi. W sumie lotnictwo może dysponować: 118 samolotami bojowymi, 25 śmigłowcami uderzeniowymi.

Należy podkreślić, że Słowacja zamierza utworzyć własny, autonomiczny system OPK, dostosowany i współdziałający z podobnymi systemami krajów ościennych. Obejmować ma m.in. kontrolę ruchu lotniczego, wymianę informacji o sytuacji powietrznej oraz udzielanie pomocy w przypadkach szczególnych.

Armia Republiki Słowackiej 1.1.1993 roku liczyła ok. 49.000 żołnierzy. Przewiduje się, że jeszcze w tym roku odejdzie z niej około 3000 osób. Siły zbrojne Słowacji docelowo mają liczyć ok. 35.000 żołnierzy. W dużej mierze ma być to armia zawodowa.

## UZBROJENIE I SPRZĘT

Wojska lądowe są wyposażone głównie w sprzęt produkcji rodzimej: transportery opancerzone OT90, czołgi T-72 oraz znakomite armatohaubice samobieżne DANA. Lotnictwo dysponuje obecnie 229 samolotami i śmig-

łowcami różnych typów. W skład 110 samolotów bojowych wchodzi głównie: MiG-21, MiG-29 (10), Su-22 i Su-25 oraz 19 śmigłowców Mi-24. Znaczna część uzbrojenia wymaga wymiany. Dotyczy to szczególnie sprzętu wojsk obrony przeciwlotniczej.

Wyposażenie ARS w nowoczesne środki ogniowe jest uzależnione od stanu gospodarki słowackiej. Przewiduje się, że sukcesywnie wprowadzany sprzęt będzie dostosowany nie tylko do wymogów nowoczesnej armii, ale stanie się również kompatybilny z podobnym w NATO.

## SŁUŻBA WOJSKOWA

Obowiązek obrony kraju — zgodnie z konstytucją — spoczywa na wszystkich mieszkańcach Republiki Słowackiej. Jednak do odbycia zasadniczej służby wojskowej powołani są tylko mężczyźni, którzy w danym roku kończą 18 lat. Muszą przy tym mieszkać na terytorium Słowacji, mieć obywatelstwo tego kraju i być zdolni do pełnienia tej służby.

Od 30 czerwca br. czas pełnienia zasadniczej służby wojskowej we wszystkich rodzajach sił zbrojnych, został skrócony z 18 miesięcy do jednego roku.

## SZKOLNICTWO WOJSKOWE

Dotychczasowy system szkolnictwa wojskowego funkcjonujący w byłej CSRF został podzielony w stosunku 1:2 na korzyść Czech. W Republice Słowackiej pozostały następujące uczelnie i szkoły wojskowe:

Wyższa Szkoła Techniczna (Liptowski Mikulas); Wyższa Wojskowa Szkoła Pedagogiczna (Bratysława); Wyższa

# NIEWIDZIALNY OKRĘT

U wybrzeży Kalifornii testowana jest obecnie niezwykła jednostka US-Navy — okręt będący swego rodzaju bliźniakiem słynnego, „niewidocznego” amerykańskiego myśliwca F-117A. Morska konstrukcja typu „Stealth” pomalowana jest taką samą czarną farbą i ma takie same kanciaste kształty jak jej powietrzny pierwowzór. Główną zaletą tego okrętu jest to, że podobnie jak w przypadku samolotu, nie może być on przechwycony przez radar. Czarna farba pochłania bowiem przeważającą część fali wysyłanej przez radar. Zawarte w farbie cząsteczki żelaza zmieniają pod wpływem oddziaływania energii fali swą biegunowość

i w ten sposób ją „wygaszają”. Pozostała część fali odbijana jest przez gładkie, pochylone płaszczyzny kadłuba we wszystkich kierunkach. W efekcie, w odróżnieniu od tradycyjnych konstrukcji dających wyraźne, powracające do radaru odbicie fali, w przypadku obiektu typu „Stealth” echa radarowego nie ma.

Właściwość taka pozwalałaby np. wpływać „niewidocznemu” okrętowi daleko w głąb akwenów nieprzyjaciela. „Cień Morza”, bo tak nazwano niezwykły okręt, zaprojektowano jako niszczyciel okrętów podwodnych i jednostek nawodnych. W celu uzyskiwania większych szybkości zbudowano go jako katamaran o długości 53 i szerokości 23 m. Jednostkę obsługuje załedwie 4-osobowa załoga, jednakże w przypadku użycia okrętu do misji specjalnych może być on zdalnie, bezzałogowo sterowany. Przyjęcie koncepcji katamaranu daje „Cieniowi Morza” jeszcze jedną zaletę, ważną dla jego skrytości. Otóż w miarę nabierania szybkości jego oba zanurzone normalnie do głębokości 5 m pływaki unoszą się ku górze, wypychając też nad wodę cały kadłub. Zapewnia to nie tyl-

ko mniejszy opór wody i przyrost prędkości do 13 węzłów, ale i zredukowany do minimum ślad tzw. kilwater za rufą okrętu. Przewidziany na 11 lat program rozwojowy niewidocznych okrętów pochłoniąć ma 195 mln dol. Na razie, seryjnej budowy niszczycieli z czapką-niewidką nie przewiduje się. US-Navy zadowolona się póki co kilkoma mniejszymi jednostkami „Stealth” przeznaczonymi do zadań specjalnych.

Opr. RA (AI)

## 007 w spódnicy

Okazuje się, że 72-letnia Daphne Park, od 1990 r. baronowa Monmouth, zalicza się do najbardziej zasłużonych szpiegów Wielkiej Brytanii. Niewinnie wyglądająca starsza pani powiedziała reporterowi BBC, że jako dyplomata prowadziła dla MI6 działalność szpiegowską w Moskwie, Ulan Bator i Hanoi. Baronowa Monmouth otrzymała zgodę na wypowiedzenie o swojej przeszłości, ponieważ władze chcą, aby służby specjalne były bardziej przejrzyste i opinia publiczna widziała je w korzystniejszym świetle.

(AI)

# WOJSKO CZY WIEŻA BABEL?

W naszym wojsku, jak niektórzy sięgają pamięcią, po wydaniu rozkazu żądało się od podwładnego: powtórzyć, wykonać! Dziś wygląda na to, że może trzeba będzie jeszcze domagać się: przetłumaczyć!

Problem taki już wynikł w związku z funkcjonowaniem tzw. Eurokorpusu, czyli załóżki przyszłej armii europejskiej, który w 1995 r. ma połączyć w jednej formacji oddziały Francji, Niemiec i Belgii. Ta perspektywa skłoniła belgijskiego ministra obrony, Leo Delcroix, który jest Flamandem, do wystąpienia z wnioskiem, aby holenderski, jakim mówią Flamandowie, został uznany na równi z francuskim i niemieckim, a także (ze względu na kontakty z NATO) angielskim, za kolejny język oficjalny.

Odpowiedź szefa sztabu generalnego Eurokorpusu, gen. Francois Clerca, który jest Francuzem, była dosyć sucha. Stwierdził, że nie należy mylić wojska z parlamentem oraz że nie wyobraża sobie sytuacji, w której przed wydaniem rozkazu musiałby szukać tłumacza...

Minister Delcroix nie pozostał dłużny. Zapewnił żołnierzy flamandzkich, że ci, którzy będą służyć w wielonarodowych formacjach, będą otrzymywać rozkazy w ich własnym języku, jak to przewidują ustawy obowiązujące w dwujęzycznej Belgii. Generałowie, dodał minister, na użytek swego francuskiego adwersarza „muszą wykonywać rozkazy, a nie wydawać je. O używaniu języków decyduje się na szczeblu politycznym”!

Prasa zachodnia z uwagą obserwuje polemikę angażującą istotnie coraz bardziej autorytety polityczne. Flamandowie przypominają na marginesie, że ich ruch nacjonalistyczny zrodził się w okopach wojny światowej 1914-18, kiedy to wielu ich dziadków i ojców po legło dlatego, że nie rozumieli rozkazów wydawanych przez francuskich dowódców!

Spieszącym u nas do NATO radziemy szczerze: uczcie się języków! Wielu!

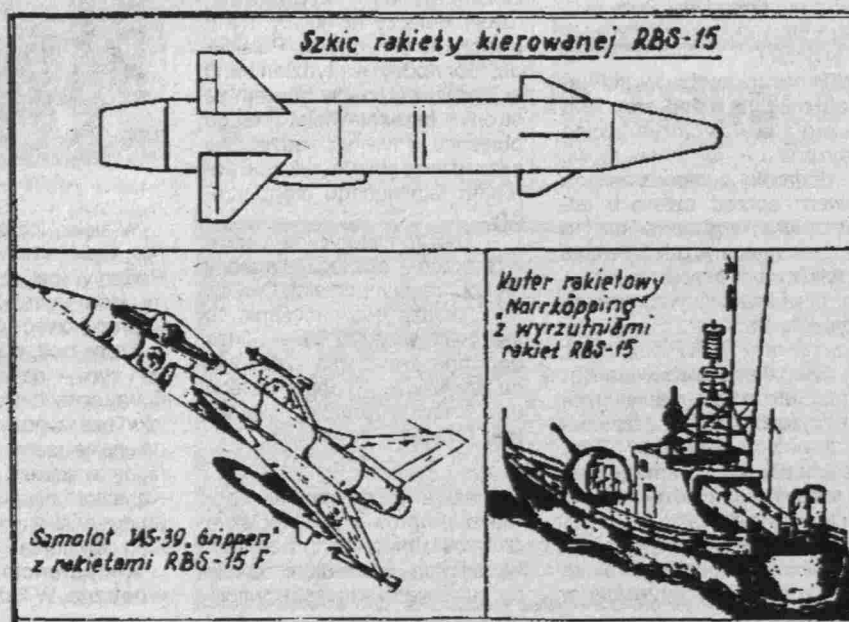
(AI)

# Rakieta przeciwokrętowa RBS-15

Szwedzkie siły zbrojne dysponują przeciwokrętową rakietą kierowaną RBS-15. Występuje ona w trzech wariantach: lotniczym RBS-15F, okrętowym RBS-15 i artylerijsko-nadbrzeżnym RBS-15KA. Rakiety RBS-15 w wersji okrętowej i nadbrzeżnej są pod względem konstrukcyjnym identyczne. Znajdujące się w części ogonowej cztery skrzydła zapewniają sterowanie rakietą w pionie i poziomie. Umieszczone w przedniej części sterują naprowadzanie rakiet na cel. W dolnej części korpusu rakiety umocowany jest turbodźrutowy silnik marszowy. Start i przyspieszenie pocisku odbywa się za pomocą dwóch dopalaczy na paliwo stałe. Wersja lotnicza nie ma dopalaczy i sterów części przedniej pocisku. Rakietą w czasie lotu kierowana jest inercyjnie z wykorzystaniem wysokościomierza. Na końcowym odcinku toru naprowadza się na cel radiolokacyjnie. Głowica bojowa — odtamkowo-burząca, półprzeciwpancerna zawiera 200 kg materiału wybuchowego. W przyszłości zamierza się rakietę RBS-15 (bazowania okrętowego) zmodernizować pod względem zwiększenia ich możliwości manewrowania w fazie ataku na cel.

Rakietą przeciwokrętową pod oznaczeniem RBS-15CD jest przez Szwecję eksportowana.

Zasadnicze dane taktyczno-techniczne: masa startowa rakiet 700 kg (w wersji lotniczej 598 kg), długość korpusu rakiet 4350 mm, średnica korpusu 500 mm, rozpiętość skrzydeł 1400 mm, prędkość lotu 0,85 Ma, donośność: w wersji nadbrzeżnej — 70 km, w wersji morskiej — 100 km, w wersji lotniczej — do 150 km.



## RUSZAJ SIĘ!

## Na miarę sił i potrzeb

„Odrobinę mężczyzny na co dzień” – śpiewał w Kabarecie Starszych Panów Wiesław Michnikowski. Trawestując słowa piosenki – zgodnym chórem mówią kardiolog, neurolog, internista: „Odrobinę ruchu na co dzień”...

Mieszczuch – kanapon wziął sobie do serca powyższe słowa, przejął się na serio agitacją do aktywności fizycznej. Nawet doświadczony przyjaciel doradził mu, aby zaczął wreszcie prowadzić bardziej racjonalny tryb życia. I co? Ten, nie zwlekając zabrał siebie i rodzinę, schorowanych dziadków też, do samochodu i jechał do lasu. Dalejże biegać, zażywać ruchu, gimnastykować się. Ledwie żywy, bez tchu wraca w niedzielę wieczorem do domu. Czasem musi jednak zboczyć z trasy do... szpitala.

Albo: mieszczuch kupuje rower dla siebie, żony, dzieci. W wolny dzień jada przed siebie gdzie oczy i nogi poniosą. W tamtą stronę podróż przebiega znakomicie. Z powrotem – znacznie trudniej. I konkluzja: z ruchem lepiej uważać, nie dziwnego, że i nasza cywilizacja odwykła od ruchu, bo ruch szkodzi.

Odrobina mądrości jednak na pewno nikomu jeszcze nie zaszkodziła. Ruch, żeby wyszedł na zdrowie, musi być po prostu rozsądnie zażywany, dozowany na miarę indywidualnych sił i potrzeb. Nikt nie zostanie wyczynowcem z dnia na dzień czy podczas jednego weekendu. Nie nadrobi się wieloletnich braków, tak jak nie można najeść się na zapas. Trzeba poznać swoje możliwości i granice.

Pierwszy sygnał bólu, mocne bicie serca, brak tchu, większe zmęczenie, spadek formy psychicznej to sygnał: „Dość! Przestój!” Na dziś wystarczy. Następnym razem można posunąć się dosłownie o włos dalej. Dopiero po paru tygodniach, miesiącach będziemy w znacznie lepszej kondycji.

Co ważne: ruszamy się systematycznie, regularnie, stale. Zażywamy ruchu, a osiągniemy lepsze zdrowie. Pod warunkiem, że będziemy traktowali ruch i dotlenienie tak jak posiłki. Niekoniecznie 3 razy dziennie, chociaż jeden raz, za to każdego dnia. Natomiast w czasie weekendu tak zaplanujmy i rozłożmy wysiłek, aby był on stopniowy, nie przekraczał możliwości, nie psuł przyjemności kontaktu z przyrodą.

Ruch powinien być fizjologiczny – mówią lekarze. Naturalny, nie ofensywny. A więc przede wszystkim wycieczki piesze, spacer. Może też być praca na działce, pływanie, „rozsądna” jazda na rowerze.

Jeśli człowiek jest głodny – je. Jeśli spragniony – pije. A co robi gdy jest nie dotleniony? Sięga po papierosa, pije kawę i narzeka, narzeka, narzeka, że jest przemęczony... wygodnie spoczywając w fotelu. Gdyby wiedział, że w ten sposób zmniejsza jeszcze bardziej i tak mały dopływ tlenu do organizmu...

Nasz grzech podstawowy: pół życia spędzamy na siedząco. W przedszkolu, szkole, pracy, w domu, nawet na wakacjach. Na plaży całymi godzinami wylegujemy się na słońcu. W domu mamy komputer, wideo, telewizor, coraz wygodniejsze fotele, krzesła, kanapy. Ze sportów najchętniej uprawiamy... jazdę samochodem, tramwajem, autobusem oraz gry komputerowe. Okna przy tym szczelnie zamykamy, bo uliczny hałas przeszkadza oglądać telewizję. Coraz częściej sięgamy po papierosa. A kiedy przychodzi upragniony urlop – znów: trawka pod kocem, grajdołek na plaży, leżak w górach. A jeśli już wędrowka przed siebie – to przyczepa kempingowa a! la M-2 w bloku.

A przecież prosta brutalna prawda brzmi: człowiek żyje, póki oddycha. Głodu powietrza na szczęście nie czujemy. Ale niestety, arcyważna natura nie przewidziała jednak, że zmyślny człowiek stworzy sobie takie warunki, które uniemożliwią mu dostateczne karmienie się tlenem. A to oznacza choroby przewodu pokarmowego, układu krążenia, kamień nerek, dróg żółciowych, nerwice, szybkie starzenie się, utratę urody ciała i sprawności. Wieloletnie niedostatki tlenu mogą zrobić „spustoszenie” w naszym organizmie.

Tymczasem tak niewiele trzeba: dziennie ok. 20 tys. wdechów i wydechów, po 16 na minutę. Dla higieny i zdrowia; oddychajmy!...

TERESA KWAŚNIEWSKA (PAI)

W Europie zawał serca co dwie sekundy zabiera jedno ludzkie życie. Np. we Francji – co kwadrans umiera człowiek, którego zawodzi jego własny mięsień sercowy. Choroby wieńcowo-naczyniowe czynią w społeczeństwach europejskich więcej spustoszenia niż nowotwory złośliwe, wypadki drogowe czy AIDS razem wzięte, twierdzi francuski tygodnik ilustrowany „Figaro-Magazine”.

Zdaniem prof. Philippe’a Douste Blazy, francuskiego kardiologa i ministra delegowanego ds. zdrowia w rządzie Eduarda Balladura nadszedł czas, aby poważnie zająć się profilaktyką chorób serca. Powinno się ją zacząć od wytrzeźwienia złych dla serca przyzwyczajęń kulinarnych.

Oto 16 dietetycznych porad prof. Douste Blazy dla osób pragnących skutecznie zadbać o swoje serce:

1. Ograniczyć spożywanie mięsa do pięciu razy w tygodniu;
2. Wędliny lub frytki nie częściej niż raz na dwa tygodnie;
3. Unikać sosów, tłustych mięs, potraw smażonych;
4. Jeść nie więcej niż 2 jaja tygodniowo;

9. Nie zapominać o jabłkach (pektyny);
10. Wybierać produkty mleczne o niskiej zawartości tłuszczu;
11. Trochę chleba do każdego posiłku;
12. Ograniczyć masło, zastępując je margaryną;

## O zdrowym sercu myśl już przy stole

5. Ryby – trzy razy w tygodniu;
6. Przedkładać drób nad mięso wołowe;
7. Codziennie spożywać produkty zbożowe;
8. Dwa razy dziennie – jarzyny (z powodu witamin C, E i błonnika);

13. Stosować na przemian oliwę z oliwek, olej słonecznikowy i rzepakowy;
14. Pić dużo wody;
15. Od czasu do czasu kieliszek czerwonego wina;
16. Nie zapominać o czosnku w dużych ilościach.

Smacznego.

(PAP)

## CHINY

## Aborcja i sterylizacja jako środki zapobiegania wadliwej ciąży

Aborcja i sterylizacja będą stosowane w Chinach jako środki zapobiegania narodzinom chorowitych niemowląt i podwyższania stanu zdrowotnego chińskiego społeczeństwa. Projekt ustawy w tej sprawie został już przekazany do parlamentu, co oznacza, że niemal na pewno zostanie przyjęta – poinformowała Agencja Xinhua.

Zgodnie z proponowaną ustawą, osobom cierpiącym na żółtaczkę oraz choroby weneryczne lub psychiczne nie będzie wolno wchodzić w związki małżeńskie, dopóki się nie wyle-

czą. Kobiętom ciężarnym, u których stwierdzono wadliwy płód lub które cierpią na niektóre choroby zakaźne, będzie zalecane przerwanie ciąży. Jeśli choroby te zostaną stwierdzone u obojga małżonków, powinni oni poddać się sterylizacji.

Statystyki wykazują, że w Chinach żyje obecnie ponad 120 mln osób upośledzonych psychicznie lub fizycznie. W ramach ograniczenia przyrostu naturalnego władze kraju wydały już większości rodzin zakaz posiadania więcej niż jednego dziecka.

(PAP)

## Więcej doznań

Więcej doznań seksualnych ma zapewnić nowa, bardziej wytrzymała prezerwatywa z poliuretanu. Przynajmniej tak twierdzi jej wytwórca, firma London International, największy producent prezerwatyw na świecie.

Prace nad nową prezerwatywą trwały 5 lat, jak poinformowała niemiecka filia tej firmy w Moenchengladbach. Ten „rewolucyjny”, zdaniem fachowców, produkt postanowiono w 1994 r. sprawdzić najpierw

na rynkach amerykańskim i australijskim. Niemcy będą musieli poczekać na „więcej wrażeń” około 2 lat.

Poliuretan ma o wiele większą wytrzymałość od lateksu, jedynego surowca wykorzystywanego do tej pory do produkcji prezerwatyw. Ich nowe modele mogą więc być dużo cieńsze, co – według specjalistów – zapewni kochającym się o wiele więcej silniejszych doznań seksualnych. Są poza tym całkowicie przezroczyste i bez zapachu, dzięki czemu nie istnieją praktycznie groźba reakcji alergicznych. Pod względem bezpieczeństwa nie ma żadnej różnicy w porównaniu z wyrobami lateksowymi – zapewnia producent.

(PAP)

## Starzeć się to nie znaczy czekać na śmierć

Pomoc ludziom starszym, będącym w wieku emerytalnym, nie powinna polegać na nadmiernej opiekuńczości wobec nich, ale na stworzeniu im odpowiednich warunków do samodzielnego życia w społeczeństwie – podkreślali uczestnicy ogólnopolskiego seminarium, poświęconego różnym aspektom starzenia się człowieka, które odbyło się w Poznaniu.

Ich zdaniem, dużą rolę może w tym odegrać pełna współpraca psychologów, lekarzy, terapeutów i opiekunów ludzi starszych.

„Starzenie się nie musi być tylko pustym oczekiwaniem na kres życia. Człowiek starzejący się może tak samo czuć się potrzebny innym, jak młodsze pokolenia” – powiedziała dziennikarzowi PAP Lidia Wrocińska-Sławska, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Poznaniu – organizatora konferencji.

Spotkaniu towarzyszyła wystawa sprzętu rehabilitacyjnego i wydawnictw poświęconych problematyce „złotego wieku”.

(PAP)

## Pigułka dla mężczyzn?

Pigułka wczesnoporonna RU 486 być może posłuży do opracowania nowej, radykalnej metody zwanej **odwracalną antykoncepcją dla mężczyzn**. Rewelacje takie znajdują się w artykule opublikowanym w styczniowym wydaniu specjalistycznego periodyku Amerykańskiej Akademii Nauk.

Na trop nowych możliwości RU 486 wpadły ekipy prof. Etienne-Emile Baulieu z Państwowego Instytutu Zdrowia i Badań Medycznych oraz prof. Pierre Jouannet z paryskiego szpitala Bicetre. Postępując metodą badania plemników męskich „in vitro”, wskazano na możliwości wpływu pigułki RU 486 na zapłodnienie.

Według prof. Baulieu, dotychczasowe badania wskazują na możliwość opracowania, przy użyciu innej struktury molekularnej, tzw. prezerwatywy hormonalnej o szybkim i odwracalnym działaniu. Byłaby dostępna w formie „doraźnej” bądź prewencyjnej, o przedłużonym działaniu.

Naukowcy odkryli, że pigułka RU 486 blokuje wnikanie wapnia do plemników, ograniczając ich ruchliwość oraz zdolność do zapłodnienia. Pierwsze doświadczenia już na organizmach męskich będą możliwe nie wcześniej niż za dwa, trzy lata.

(PAP)

## ZIMNO SPRZYJA ASTMIE?

Uprawianie sportu na zimnym powietrzu może spowodować astmę. Do takiego wniosku doszli szwedzcy lekarze. Pracownicy Narodowego Instytutu Zdrowia w Solna, pod kierownictwem dr. Kjella Larssona, zbadali 42 zawodowych i 29 amatorskich biegaczy narciarskich. Lekarze stwierdzili, że u 23 sportowców narciarzy występują symptomy astmy. Dla porównania – z grona amatorów, takie objawy wykryto tylko u jednego mężczyzny. Szwedzcy wyczynowcy trenują często w temperaturze –10 lub nawet –15 stopni Celsjusza. Badacze spodziewają się, że trzech narciarzy jest już chorych na astmę. „Kaszel, nienaturalnie krótki oddech, bóle klatki piersiowej, sapanie, a nawet charczenie związane z ćwiczeniami na zimnie były wyraźnie bardziej powszechne wśród zawodowych biegaczy. Winne wydaje się ochłodzone powietrze” – orzekł na koniec dr Larsson.

(AI)

## WYCHOWANIE SEKSUALNE MA MIEĆ TON MORALNY...

Szkoły powinny się bardziej koncentrować na wartościach moralnych i rodzinnych niż na mechanice seksu – takie nowe wytyczne proponuje szkołom brytyjskie Ministerstwo Oświaty. Projekt tych wytycznych, dających rodzicom prawo cofnięcia dziecka z lekcji wychowania seksualnego oraz usuwający lekcje o AIDS z modelowego programu – jest częścią nowej kampanii rządowej dla promowania tradycyjnych wartości moralnych.

– Wartości moralne leżą u podstaw kształcenia – powiedział minister oświaty John Patten. Projekt nowych, rządowych wytycznych powstał po ostatnim zjeździe Partii Konserwatywnej w październiku w Blackpool, na którym premier John Major – w programowym przemówieniu – mówił o konieczności „powrotu do źródeł”. Ogólnokrajowy, obowiązkowy program dla wszystkich brytyjskich szkół od dawna przewiduje lekcje wychowania seksualnego. Obecnie Ministerstwo Oświaty podaje projekt nowych wytycznych dla tych lekcji. Przygotowana przez Patten listą wartości moralnych do progra-

mu szkolnego obejmuje: branie na siebie odpowiedzialności, poczucie godności, wrażliwość na sprawy innych, odpowiedni stosunek do władzy, lojalność i przewidywanie konsekwencji własnego działania.

Na zjeździe konserwatystów inni przywódcy partijnego ubolewali, że młodym, niezamężnym matkom gminy przyznają mieszkania poza kolejnością. Jak wytłumaczymy młodej parze, która odkłada posiadanie dziecka do czasu, kiedy otrzyma mieszkanie, że musi czekać jeszcze dłużej, gdyż nastolatka w ciąży przeskakuje ich w kolejce? – pytał publicznie jeden z polityków.

Październikowe przemówienie Majora wywołało nową dyskusję o obowiązkach szkoły dla powstrzymania niepożądanych ciąż u nastolatków. Wyżsi rangą urzędnicy w resortowych ministerstwach ostrzegali, że w Anglii i Walii jest dużo wyższa niż w innych krajach zachodnioeuropejskich liczba dziewcząt i młodych kobiet w wieku od 15 do 19 lat, które zachodzą w ciążę. Wskaznik ma być nawet 7 razy wyższy niż w Holandii. Jeden z urzędników Ministerstwa Zdrowia powiedział, iż przyczyną tego zjawiska może być to, że w holenderskich szkołach do wychowania seksualnego podchodzi „bardziej pragmatycznie”.

Jednakże wytyczne w sprawie wychowania seksualnego w W. Brytanii idą nie tylko w tym kierunku. Minister Patten powiedział, że wychowanie seksualne nie może być wyjątkiem od ogólnej zasady prymatu wartości moralnych. „Lekcje nie mogą tylko dotyczyć faktów o reprodukcji – chociaż to oczy-

wiście jest ważne – ale muszą obejmować wartości, które musimy rozwijać u uczniów”.

Sekretarz generalny jednego ze związków nauczycieli – Nigel de Gruchy powiedział, że „politycy są ostatnimi osobami, które mogą udzielać lekcji moralności. Nie mogą być równocześnie niemoralni w polityce społecznej i stawiać wysokie normy moralności. Bezrobocie rozbija więcej rodzin niż niewłaściwe postawy w życiu seksualnym”. Działacz ten powiedział, iż nauczyciele z rozbitych małżeństw stają pod zarzutem hipokryzji, jeśli nauczają o „wartościach rodzinnych”.

Inny przywódca związkowy – Doug McAvoy skrytykował projekt dający rodzicom prawo wycofania dziecka z lekcji wychowania seksualnego: „Wszystkie ostatnie badania pokazują, że tam, gdzie istnieje dobre wychowanie seksualne – młodzi ludzie później rozpoczynają aktywność seksualną”.

(PAP)

# Informator

29.XII.

1655 r. Zmudzeni i rozczarowani bezskutecznym półrocznym wysiłkami nie Szwedom, hetmanowie Potocki i Lanckoroński zawiązali w Tysowcach jak najbardziej antyszwedzką konfederację. Obaj panowie doskonale wręcz wyczuli zmianę koniunktury politycznej.

1933 r. Premier Rumunii Ion Duca (nie mylić z „Duce”) został zamordowany przez członków zdelegalizowanej przez niego organizacji faszystowskiej „Zelazna Gwardia”. Za udaną akcję rumuńscy faszyci otrzymali serdeczne gratulacje od kolegów z Niemiec i Włoch.

1948 r. Jugosłowiański wódz, Josip Broz Tito oświadczył, że jego kraj będzie szedł własną drogą do komunizmu. Dziś już wiadomo, że droga ta wiodła w manowce. W tym samym czasie także nasz kraj przemierzał ideologicznie nowe szlaki. Właśnie w ramach kroczenia „polską drogą do komunizmu”, 45 lat temu Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę o zlikwidowaniu kartek żywnościowych. Na ich miejsce wprowadzono „bony tłuszczowe dla świata pracy”, co oznaczało perfekcyjne wprost zastosowanie w praktyce zasady „nie kijem go, tylko pałą”.

1989 r. Sejmowe poprawki wniesione do Konstytucji położyły kres formalnemu istnieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W tym dniu nasze państwo przechrzczone na Rzeczpospolitą Polską, a naród poinformowano, że władza zwierzchnia należy do niego.

(NOZ)

## KIELCE

### TEATRY:

im. S. Żeromskiego – próby  
PTLiA „KUBUS” – nieczynne

### KINA:

**ROMANTICA** – „Robin Hood” – USA, I. 12, g. 10.00, 14.45, 17.00, „Wschodzące słońce” – USA, I. 15, g. 12.15, 19.15  
**MOSKWA** – „Aladyn” – USA, bo., g. 14.00, 19.45; „Lepiej być piękną i bogatą” – pol., I. 15, g. 17.30, 19.30

**STUDYJNE** – nieczynne  
**ECHO** – „Godzilla kontra Ghidorah” – jap., I. 12, g. 16.00, 18.00  
**Galeria BWA „Piwnice”** – wystawa pt. „Krajobrazy kieleckie – Pińczów ’93”. Galeria czynna poniedziałek – piątek w godz. 11.00–17.00, w soboty – 11.00–15.00, niedziele – nieczynna.  
**Galeria Fotografii ZPAF** – Kielce, ul. J. Paderewskiego 12 – wystawa poplenerowa „ART-EKO ’93”. Galeria czynna codziennie w godz. 11.00–15.00.

### MUZEJA:

**MUZEUM NARODOWE w Kielcach** – Pałac Biskupi, pl. Zamkowy 1 – nieczynne.  
**Oddział – plac Partyzantów 3/5** – nieczynne  
**Oddział – Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II** – czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00, w środy w godz. 12.00–18.00, w soboty i niedziele – nieczynne.  
**ODDZIAŁ – MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA** w Obłęgorku – poniedziałek i wtorek – nieczynne. Od środy do niedzieli czynne w godz. 10.00 – 16.00.  
**Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku** – poniedziałek i wtorek – nieczynne. Od środy do niedzieli czynne w godz. 10.00–16.00.

**Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach, ul. Jana Pawła II 6** – wystawa czasowa: „Po Kołędzie”, szopki krakowskie ze zbiorów Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Urzędowskiego. Muzeum czynne w godz. 10.00–15.00.

**Park Etnograficzny w Tokarni** – wystawy: „Wnętrza XIX-wiecznych chałup”, „Dwór Suchedniowa, dziewiętnastowieczna apteka i inne”. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–14.30; soboty, niedziele i święta – nieczynny.

**APTEKI** – dyżur nocny pełni apteka przy ul. Sienkiewicza 28 i apteka mgr Anny Więckowskiej, ul. Piekoszowska 31.

**TELEFONY:** Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto i teren – 991, Pogotowie Gazowe – 31-20-20 i 922, Pogotowie wod.-kan., czynne w godz. 15.00–23.00 w dni powszednie; w dni wolne od pracy w godz. 7.00–2.30, tel. 463-80.

Pocztowa informacja o usługach 911, informacja PKP – 930, informacja PKS 66-02-79, Hotel „Centralny” – 66-25-11.

**Pomoc Drogowa „Polmozyt”** – Kielce, ul. Łódzka 191 – czynna w godz. 6.00–22.00, tel. 550-22.

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH** – całodobowe usługi pogrzebowe – tel. 66-31-77.

**SZPITAL:** DYŻURY OSTRE: Oddz. Wewn, Oddz. Chirurg. – Szp. na Czerwonej Górze

**WŁOSZCZOWA** KINO DOM KULTURY – nieczynne UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

**Szpital Ginekologiczno-Położniczy** – wg rejonizacji, tel. 61-85-25.

**POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych** można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00 – 7.00, w niedzielę i święta – przez całą dobę (pomoc odpłatna).

**WIZYTY DOMOWE PEDIATROW „Vitamed”** – tel. 31-80-68.

**NAGŁA POMOC LEKARSKA** – tel. 31-56-50; **AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE „Pod Dalią”** – tel. 568-91.

**TELEFON ZAUFANIA** (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00 – 20.00, tel. 573-46.

**TELEFON ZAUFANIA** (dla ludzi z problemami AIDS i narkomanii) – czynny w każdy poniedziałek w godz. 17.00–19.00, tel. 463-56.

**TELEFON ZAUFANIA dla młodzieży** – czynny w każdy czwartek w godz. 18.00–20.00, tel. 456-70 (dyżurując psycholog). **POSTOJE TAKSÓWEK:** osobowe – pl. Dworcowy tel. 534-34, ul. Piekoszowska, tel. 515-11, ul. Toporowskiego 31-09-67, ul. Jesionowa 31-79-19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31-09-19.

## BUSKO ZDRÓJ

**KINO** ZDRÓJ – nieczynne  
**Galeria BWA „Zielona”, ul. Mickiewicza 7** – wystawa pokonkursowa dzieci i młodzieży „Barwne wakacje ’93 z paletą”. Galeria czynna codziennie w godz. 11.00–17.00, niedziela w godz. 11.00–15.00.

## JĘDRZEJÓW

**KINO** DOM KULTURY – nieczynne

## OSTROWIEC

**KINO** DOM KULTURY Huty „Ostrowiec” – „Park Jurajski” – USA, bo., g. 17.00  
**KLUB „Galeria” w ZDK** – wystawa malarstwa Krzysztofa Maja – czynna w godz. 8.00–20.00.

## PIŃCZÓW

**KINO** BELWEDER – nieczynne  
**MUZEUM REGIONALNE** – wystawy stałe: „Pradzieje Pińczowa”, „Adolf Dygasiński – życie i twórczość”; „Pińczów – historia miasta”.

## SĘDZISZÓW

**KINO** BALLADA – nieczynne

**SKARŻYSKO-KAMIENNA** MUZEUM im. Orła Białego w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 – czynne w godz. 9.00–17.00.

**POSTOJE TAKSÓWEK:** Dworzec PKP – tel. 51-37-05.

## STARACHOWICE

**APTEKA DYŻURUJĄCA:** nr 20-076, ul. Staszica 64-79.

## WŁOSZCZOWA

**KINO** DOM KULTURY – nieczynne UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

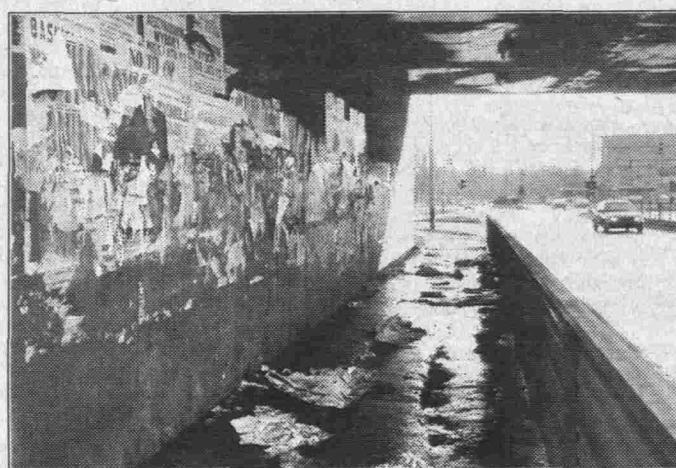
# INDEKS DLA WYKŁADOWCÓW

Przed Bożym Narodzeniem ukazał się kolejny numer „Indeksu”, pisma Politechniki Świętokrzyskiej. W tym okolicznościowym numerze nie mogło zabraknąć tekstów tematycznie związanych ze świętami. Artykuły Romy Sochackiej oraz Olgi Uberman poświęcone zostały staropolskim i ludowym zwyczajom noworocznym i świątecznym. Można się na przykład dowiedzieć, jak ważną osobą na wieczerzy wigilijnej był... kot. Każda okazja jest dobra, żeby ponarzekać na brak pieniędzy. Sprawozdanie z konferencji rektorów wyższych uczelni technicznych świadczy o tym, że obrady w całości poświęcone były „dramatycznemu obrazowi nauki polskiej”. Na przykład: średnia pensja asystenta jest dwukrotnie niższa od średniej płacy w kraju...

W świątecznym „Indeksie” znajdują się też między innymi rozmowy z nowo mianowanymi profesorami, Marią Zygadło i Jackiem R. Przygodzkim oraz kronika wydarzeń 1993 roku.

Pismo ma pewien mankament. Oprócz artykułów kazańskich słuchaczy Studium Języków Obcych o Nowym Roku w ich kraju, nie ma w numerze żadnych tekstów związanych z życiem studenckim. Może „Indeks”

powinien mieć w winiecie informację: Pismo Pracowników PS, a nie (jak obecnie) Pismo PS? (mak-X)



Fot. M. Łopatek

## Jaja i szukanie frajera

Dziw bierze słuchając o braku stabilizacji w kwestii jaj. Jaja trzymają się mocno. Jak się ustabilizowała ich cena dwa tygodnie temu, tak się nie zmienia. Za to po świętach podrożało mięso, i to znacznie.

Wczoraj na targowisku były luzy. Mało sprzedających, mało nabywców, za to pojawili się naciągacze. Gra w trzy karty kwitła we wtorek bez przeszkód. Do godziny ósmej, jak zaobserwowali-

Przejsie dla pieszych pod wiaduktem ul. Grunwaldzkiej wygląda niezbyt przyjemnie i to nie od dziś.

my, znalazło się już dwóch „fajerów” (nazwa miejscowa, czyli bazarowa), którzy ulegli nałogowi hazardu. Jak udało nam się policzyć przegrali w ciągu godziny łącznie blisko 8 mln zł. Naiwnych nie sieją, mówi przysłowie. I jak mu nie wierzyć?

(det)

## Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Również o szesnastej

W uzupełnieniu wczorajszych informacji o kieleckich imprezach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podajemy, że Dom Srodowisk Twórczych, Wojewódzki Dom Kultury oraz Państwowe Szkoły Muzyczne I i II stopnia zapraszają 2 stycznia o godz. 16 do sali teatralnej WDK na finał Wielkiej Orkiestry.

W pierwszej części spotkania odbędzie się specjalne wydanie „Muzycznej Witryny” z udziałem Łukasza Kowalskiego. Wystąpią uczniowie i pedagodzy ze szkoły muzycznej, zespół Camerata Scholarum, zespół kameralny Animato.

W drugiej części zaprezentują się zespoły taneczne WDK: „Trzpioty”, „Małe Kielczanki”, „Kielce” i „Impuls”.

Spotkanie poprowadzą Wojciech Zdyb, Agnieszka Majcher i Anna Kustra.

## TELEGRAMY

Zespół muzyczny klubu „Polonez”, Kielce, ul. Pociesza 17 poszukuje perkusisty rockowego i gitarzysty. Telefon: 27-874.

## Skradziono „golfą”

W Kielcach przy ul. Żytniej skradziono 26 bm. samochód osobowy „VW golf”, koloru granatowego, na numerach kieleckich BSED 474. Za udzielenie konkretnej informacji o ww. samochodzie oczekuje nagroda. Kielce, tel. 61-47-04.

## POLSKIE RADIO KIELCE (UKF - 71,15 MHz)

5.00 Nowinki z Radiowej 6.00, 16.00 i 22.00 BBC 6.07 16.05 Aktualności dnia 8.00 Program reklamowy 8.30 Impuls – pr. IV 8.40 Muzyka 8.50 Radiowa Giełda Pracy 9.00, 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 19.00 Wiadomości 9.05 Nie czytałeś – posłuchaj 9.15 Muzyka dla wszystkich 10.00, 14.00, 20.00 Magazyn informacyjny 10.10, 12.05 Kurier ogłoszeniowy 10.30 „Jan z Krępy” – aud. arch. 11.10

Sprawa na dziś – podatki 12.30 W ludowych rytmach 13.10 Rozmaitości i muzyka 14.15 Przebieg za przebiegiem 15.10 Auto Radio – Moto Radio 18.00 Plus 18.30 Przegląd Prasy Literackiej 19.10 Top 30 – Dance Chart 19.55 Baśnie do poduszki 20.10 Komentarz dnia 20.15 Radio po kolacji – spotkanie z ludźmi radomskiego teatru 23.00 Muzyka fortepianowa 24.00 Nocne Kielce.

## RADIO „JEDNOŚĆ” (UKF - 71,95 MHz)

5.00 Przebudzanki muzyczne 6.00 Poranek z JEDNOŚCIĄ 6.45 Rozważania na dziś 7.00 Powitanie – Muzyka refleksyjna 7.15 Transmisja mszy św. z kościoła św. Trójcy 8.00 Blok muzyczno-informacyjny 11.15 Muzyka refleksyjna 11.30 Wspólna modlitwa południowa – tel. 432-51 12.15 Trzy kwadransy z muzyką klasyczną 13.00 Popołudniowy blok muzyczno-informacyjny 15.30 Kielecki Dziennik Radiowy 15.45 MUZYKA, FAKTY, ZDARZENIA, a w nim: 16.05 „Wszystko po polsku” 17.00 „Solidarność proponuje” 17.45 „W starych Kielcach” 18.30 Do-

branocka, a w niej: 18.30 „Włącz mi radio mam” 18.45 Wieczorna modlitwa dzieci 19.00 Muzyczne dialogi na czterynogi 20.00 Wieczorne spotkanie, a w nim: 20.00 Ewangelizacja 20.00 20.30 Wieczorna modlitwa Kościoła 21.05 Muzyczne dobranoc 22.00 LISTA PRZEBÓJÓW DLA OLDBOYÓW 1.00 NOC NA WZGÓRZU.

Wiadomości z regionu, kraju i świata – 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 18.00

Serwis sportowy – 8.30 Kalendarium – 7.05, 8.45 Rynek pracy – 9.15, 16.25

## TELEWIZJA KABLOWA KIELCE

### EMISJA PRZEDPOŁUDNIOWA

9.00 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny (powt. z 28.XII.1993 r.) 9.20 „Piękna i bestia” (2) – film z cyklu Kino złamanego serduszka 10.10 Gdzie...! Gdzie...! czyli Dzieci! Dziesiąta dziesiąć – czas na teleferie TTK

### EMISJA POPOŁUDNIOWA

17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.40 Magazyn w krótkich spodenkach – program dla dzieci i młodzieży pod red. W. Stachurskiego 18.10 „Odkryj swoje kolory...” – znakomity amerykański film przyrodniczy na temat mody i urody 19.05 „Rekontra” – teleturniej na telefon (tym razem dla dzieci...) 19.20 Choroby zakaźne u dzieci – program z cyklu „Szlachetne zdrowie...” 19.40 Suchedniów i okolice – program z cyklu „Gawęda o książce i historii” 20.00 Kino złamanego serduszka – „Piękna i bestia” (2) 20.50 TTK na dobranoc – piosenki z kieleckiej minilisty przebojów 21.00 Kielecki kwadrans – powtórzenie.

## Na bazarach UL. SEMINARYJSKA

| Towar        | Cena min. | Cena maks. |
|--------------|-----------|------------|
| masło        | 9000      | 10.500     |
| margaryna    | 5000      | 6200       |
| jaja         | 2700      | 3100       |
| schab        | 75.000    | 80.000     |
| boczek       | 48.000    | 50.000     |
| ślonina      | 22.000    | 28.000     |
| wołowina bk. | 60.000    | 62.000     |
| wołowina zk. | 40.000    | 46.000     |
| banany       | 16.000    | 20.000     |
| cytryny      | 18.000    | 24.000     |
| pomarańcze   | 16.000    | 20.000     |
| cebula       | 3000      | 4500       |
| jabłka       | 2500      | 7000       |
| marchewka    | 2500      | 3500       |
| pietruszka   | 3500      | 4000       |
| por          | 7000      | 9000       |
| seler        | 7000      | 9500       |
| ziemniaki    | 1500      | 2500       |

(det)

## JEST ROBOTA! Giełda pracy

Piszcie: Paderewskiego 47, dzwońcie: 414-05. Drukujemy za darmo. Za treść zamieszczanych w „Giełdzie” anonsów redakcja nie odpowiada.

Przyjmę do pracy kierowcę. Kielce, ul. Petyhorska 18, kontakt w godz. 18-19.

Młoda, uczciwa, ze średnim wykształceniem, pilnie podejmie pracę. Kielce, tel. 31-26-49.

Studentka zaocznego wydziału WSH w Kielcach pilnie podejmie pracę, posiada znajomość obsługi komputera oraz j. angielskiego. Kielce, tel. 28-374.

Młoda kobieta przyjmie sprzątanie mieszkań (sprzątanie po tapetowaniu lub po remoncie mieszkania), również inne propozycje. Kielce, tel. 66-71-71.

Zatrudnię operatora koparki „białorus” oraz operatora koparki K-406. Kielce, tel. 545-70, w godz. 7-10.

Dwóch młodych, solidnych poszukuje pracy (oprócz akwizycji). Kielce, tel. 576-75.

OHP prowadzi nabór chłopców w wieku 16-18 lat na kurs stolarza meblowego. Kontakt: Kielce, ul. Warszawska 44, tel. 446-11.

Firma zatrudni akwizytorów reklam i ogłoszeń z terenu woj. kieleckiego, radomskiego i tarnobrzkiego. Kielce, tel. 321-518 lub 321-815 w godz. 8-15.

Rencista, spawacz elektryczno-gazowy CO<sub>2</sub>, podejmie pracę w swoim zawodzie lub jako dozorca. Kielce, tel. 536-92.

Przedsiębiorstwo produkcyjno-handlowe „KLEX” ul. Górna 19a w Kielcach, zatrudni od zaraz księgową-kasjerkę. Wymaga umiejętność obsługi mikrokomputera. Kontakt: Kielce, tel. 474-41 lub 469-32 w godz. 9-18.

Trzech młodych, posiadających prawo jazdy, kat. BCD, podejmie każdą pracę (również chałupnictwo). Kielce tel. 66-15-80.



Jak ten czas leci! To już ostatni HIT w 1993 roku. Dlatego dziś pierwszą część podsumowania tego, co działo się ważnego w muzyce rockowej na całym świecie. Ja wiem jedno, to był świetny sezon na rockowe debiuty, nazw nawet nie trzeba wymieniać. Skromny Koktajl to naturalne następstwo końca roku. W tym okresie na rynku pojawiają się tylko składanki wideo albo świąteczne albumy. Dziś mocno spóźnione recenzje BEVERLY CRAVEN oraz HUMAN. Za tydzień rozwiązanie konkursu oraz ILLUSION, ELTON JOHN oraz druga część podsumowania. Rozwiązanie Plebiscytu HIT 1993 przekładamy jednak o tydzień. Macie więc czas na wysłanie swoich typów najlepszych w 1993 roku. Oto główne kategorie:

SOLISTA ROKU, SOLISTKA ROKU, ZESPÓŁ ROKU, DEBIUT ROKU, PŁYTA ROKU, PRZEBÓJ ROKU i najważniejsze wydarzenie artystyczne w Kielcach.

Wszystkie kategorie (oprócz ostatniej) dzielimy jeszcze na świat oraz kraj. Nagrody ufundowane przez sklep płytowy ASTON już czeka. Nasz adres: GAZETA KIELECKA, ul. Paderewskiego 47, Kielce. SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

## BEVERLY CRAVEN

# Sceny miłosne

Beverly Craven fani w Polsce znają głównie dzięki piosence **Promise Me**. Nostalgiczny przebieg pozostał w naszej pamięci, mimo iż album, z którego pochodził, zupełnie przepadł. Szkoda, ale to częsty los takich albumów. Dlaczego? Staba promocją to chyba główna przyczyna. Dzisiejsze media na co dzień demonstrują nam, że przy odrobinie dobrej woli można by wylansować nawet żabę. Z Beverly Craven tym bardziej nie byłoby żadnego kłopotu. Nic to, ważne, że ona sama nie bardzo się tym przejmując, a może wie, że są gdzieś ludzie, którzy z przyjemnością słuchają tego co śpiewa.

Drugi krążek tej znakomitej wokalistki **LOVE SCENES** ukazał się już dobre kilka miesięcy temu, ale trudno było go dostać w jakimkolwiek sklepie muzycznym. Dlatego piszę o nim dopiero teraz. **Love Scenes** nie odbiega daleko od stylistyki poprzedniego krążka. Przeważają spokojne ballady przy pianinie. Nie można powiedzieć, że już niemożliwe. W Ameryce podobno słucha się bardzo dużo takiej muzyki. Resztą sukcesy Whitney Houston przekonują, że zapotrzebowanie na klasyczne i spokojne utwory zawsze było i będzie. Problem w tym, że Beverly jakoś nie może dotrzeć do ocean. Kto wie, co się będzie działo, jeżeli jej się uda.

Na razie jednak pełni współczucia dla jej niepowodzeń słuchamy ostatniego dzieła. Zaczyna się od tytułowego utworu. To z pewnością najmocniejszy numer. Tak nam się jednak tylko wydaje, dopóki nie posłuchamy innych **LOVE IS THE LIGHT, LOOK NO FURTHER**, czy poświęconą córeczce Beverly **MOLLIES SONG**. Same przyjemne i słodkie perełki. Ktoś kiedyś nazwał taką muzykę łatwą i przyjemną, po angielsku **ADULT CONTEMPORARY**. Ale to nie koniec. Słuchamy jeszcze **BLIND FAITH** i na koniec dwa fantastyczne utwory **LOST WITHOUT YOU**, trochę smutny o zagubionej miłości i stracie najbliższej osoby i potem kompromisowy **THE WINNER TAKES IT ALL**. Kiedyś śpiewana przez ABBA w wersji Beverly (trochę reggae) brzmi po prostu rewelacyjnie. I to już koniec. Proste teksty, głównie o miłości, pozostają nam jeszcze w pamięci, podobnie jak chwytliwe piękne melodie czy lekko drżący i delikatny głos samej Beverly Craven. Oby nie przejmując się niczym śpiewała tak przez następnych kilkadziesiąt lat.

Ja zawsze będę tego słuchał.

T.S.

## Polecamy

Tak jak obiecałem tydzień temu – dziś propozycje sylwestrowe, na dodatek z całego roku. Co tu dużo ukrywać – najlepiej będzie wam się tańczyć przy **Whitney Houston** i jej „Im Every Woman”. „The Bodyguard Soundtrack” powinien znaleźć się na stoliku każdego prezentera dyskoteki sylwestrowej, bo przytulanie też tam nie brakuje. Oczywiście przyda się też w końcu najnowsza płyta **Madonny** – „Erotica”. Wprawdzie wydana jeszcze w ubiegłym roku, ale wciąż się to dobrze tańczy (przy najmniej tak mi się wydaje). **Janet Jackson** też idealnie pasuje do sylwestrowych piosenek. Co jeszcze? **TERENCE TRENT DARBY**, **TEARS FOR FEARS**, **BJÖRK**, **NEW ORDER**, **MARIAH CAREY**, **DAVID BOWIE**, **BRYAN FERRY** (to głównie do przytulanki), **EDYTA BARTOSIEWICZ**, **ELEKTRYCZNE GITARY**, **EROS RAMAZZOTI**, **BILLY JOEL**, **BEE GEES**, **INXS** oraz **KENNY** (to też do tańców wolnych). Oczywiście na sylwestra można bawić się jeszcze przy zupełnie innej muzyce. To zależy od okoliczności. Nikt na zabawie, gdzie większość stanowią rockmeni lub punki, nie będzie chciał słuchać **Mariah Carey**. Tam najlepiej pasują **Punkowe Ballady**, **Rage Against The Machine**, **Illusion**, **Red Hot Chili Papers** czy **Proletariat**. Z kolei na dostojnym przyjęciu idealnie tańczyć się przy **Nat King Cole'u**, **Col Porterze** czy **Olecie Adams**. Sami widzicie, że jest tego bardzo dużo. A przy jakiej muzyce wy bawiliście się na sylwestra? Bardzo proszę napisaćcie.

TS



JON BON JOVI

## MICHAEL JACKSON

Dokładnie w cztery miesiące po rozpętnaniu jednego z największych skandali w historii muzyki rozrywkowej, **Michael Jackson** złożył swoje pierwsze publiczne oświadczenie. Powiedział, że jest absolutnie niewinny i że będzie walczył, aby to udowodnić. Tymczasem jego przeciwnicy mają kolejny atut w rękawie. Otóż zeznali oni, jakoby **Michael** miał na swoich genitaliach jakieś szczególne znaki, które zdołało zapamiętać ich napastowane dziecko. Policja chce zrobić zdjęcie, które

# KOKTAJL

może być koronnym dowodem w sprawie sądowej.

## A VERY SPECIAL CHRISTMAS

To tytuł ukazującego się dokładnie co roku składaka świątecznego z nowymi nagraniami różnych atrakcyjnych wykonawców. W tegorocznej edycji możemy posłuchać m.in. **JONA BON JOVI** (oddzielnie ukazał się też inny świąteczny singiel **Bon Jovi** zatytułowany **I WISH THE EVERYDAY IS LIKE CHRISTMAS**), **KEVINA CAMPBELL**, **BOYZ II MEN**, **TOMMA DEITY**, **LUTHERA VANOROSA** oraz innych, głównie murzyńskich wykonawców. Na liście producentów widnieje nazwisko **QUINCE JONESa**. Płyta to idealna, choć spóźniony prezent świąteczny.

## AXL WYBOCOWANY

Mimo że w sklepach jest już najnowsza płyta **GUNS N'ROSES THE SPAGHETTI INCIDENT** panowie lansują kolejny hit jeszcze z krążka **USE YOUR ILLUSION II**. Piosenka jest wybitnie nie radiowa. Trwa ponad 9 minut i jest zilustrowana bardzo wymownym i dramatycznym momentami videoclipem. Zobaczcie sami. Numer nazywa się **ESTRENGED**, co w języku angielskim oznacza mniej więcej „wyobcowany”.

## JANET JACKSON

Obecnie najmłodsza latoroś klanu Jacksonów przebywa wraz z Michaeliem na jego ranchu. Pomaga mu w trudnych

chwilach. Jednak ciągle trwa trasa koncertowa promująca jej ostatnie dokonanie płytowe **JANET**. Trasa jest podobno rewelacyjna.



JANET JACKSON

lacyjna, na każdym koncercie komplet publiczności. Janet wygląda lepiej niż kiedykolwiek. Lada moment w Europie jej debiut filmowy **POETIC JUSTICE**, do którego też napisała kilka nowych piosenek.

T.S.

# TOP ASTON

Jak co tydzień ostatnie notowanie najlepiej sprzedawanych płyt kompaktowych w sklepie **ASTON** (Kielce, ul. Sienkiewicza „Puchatek” i p.).

## Świat:

- 1 – **SO FAR SO GOOD** – BRYAN ADAMS
  - 2 – **SO NATURAL** – LISA STANSFIELD
  - 3 – **ONE THING** – MICHAEL BOLTON
  - 4 – **BOOTH SIDE** – PHIL COLLINS
  - 5 – **MTV GREATEST HITS**
- Kraj:
- 1 – **PRZEDMIĘCIA** – WILKI
  - 2 – **MOJA LISTA MARZEŃ** – MAREK NIEDZIEWICKI
  - 3 – **JOLKA PAMIĘTAŁ**
  - 4 – **MY JUŻ SA AMERYKANY** – PIERSI
  - 5 – **WOJNA PLENNIKÓW** – BIG CYC

Poza oficjalnym zestawieniem sprzedają się, oczywiście, wszelkiego rodzaju świąteczne składanki.

T.S.



Cenię zespół **HUMAN**, a najbardziej za oryginalność. Dawno nie było zespołu grającego taką muzykę w taki sposób. **Human** zaczynali prawie dwa lata temu. Pamiętam, jak kiedyś w telewizyjnej „Rock Nocy” usłyszałem po raz pierwszy ich nagranie. Pomyślałem wtedy „niezłe technicznie” i tak jest do dziś. Potem

widziałem zespół na koncercie antypirackim na Agrykoli oraz w Jarocinie '92. Wszystkie koncerty na żywo zrobili na mnie dobre wrażenie.

Miesiące mijają, a ja już prawie zapominałem o **HUMAN**. Przypomniała mi o zespole dosyć zdecydowanie ich debiutancka płyta, **EARTH**. **Human** zdecydowanie wy-

przedził inne konkurencyjne zespoły wystające w naszym kraju na tym samym rockowym gruncie modnej muzyki. Grają o wiele lepiej, dynamiczniej, świadomie, a przede wszystkim naprawdę na poziomie. Zaczyna się od **HEY YOUR LITTLE LADY** i w takim klimacie pozostają do końca. Oczywiście **Kostek Joriadis** i koledzy kolejno umilają nam czas wprowadzając liczne urozmaichenia instrumentalne. Świetnie brzmi też jedyny polski na płycie, a także prawie soulowy, choć mocno zachrypnięty głos **Kostka**, gitara, bas, perkusja... wszystko.

T.S.

Początek roku to zamieszanie na świecie wokół **Whitney Houston** oraz filmu „Bodyguard”. Wprawdzie piosenkę **I WILL ALWAYS LOVE YOU** usłyszeliśmy jeszcze przed gwiazdką, ale cały album **THE BODYGUARD SOUNDTRACK** trafił do nas dopiero w styczniu. Film natomiast jeszcze później. „The Bodyguard” zarówno w wersji filmowej, jak i muzycznej okazał się ogromnym sukcesem. Ten rok był dla **Whitney Houston** bardzo udany. W świecie metalowym ciągle sporo mówiono o tournée **Metalliki**. Podróżowali po świecie z własną wymyśloną sceną, wzbudzając wszędzie ogromny entuzjazm. Nawet koncertowanie z **Guns N'Roses** zabarwione licznymi skandalami oraz kontuzją **Jamesa Hetfielda** nie zakłóciły ich dobrej passy. Tylko pogratulować. Tuż za nimi podążali **BON JOVI** promujący swój wtedy nowiutki krążek **KEEP THE FAITH**. Pierwsze koncertowanie po kilku dobrych latach i dla nich okazało się sukcesem. Trasę natomiast kończyli giganci z antypodów **AC/DC**. Zagrali ponad 153 koncerty w 21 krajach.

Na rynek na moment powrócił zespół **BAY CITY ROLLERS**. Pojawiła się też kolejna filmowa gwiazdka, a mianowicie **THE HEIGHTS** zagrani w filmie o tym samym tytule, bardzo popularnym głównie w Ameryce. Na listach przebojów świeciła też odnowiona i zupełnie przeobrażona **Vanessa Paradise**. Pomoc **Lenny Kravitz** w realizacji jej nowej płyty okazała się bardzo skuteczna. **Marie Fredriksson** wokalistka **ROXETTE** z dumą obwieszczała światu, że jest w ciąży. Na brytyjskim rynku pojawili się konkurenci milczących ostatnio **NEW KIDS ON THE BLOCK**. To dwa konkurujące z sobą chłopięce zespoły **EAST 17** oraz **TAKE THAT**. **E-Street** – stary zespół **Bruce'a Springsteena** postanowił się reaktywować. Pomyślu nie poparł tylko sam **Boss**, aktualnie też koncertują-

cy. **Madonna** rozpoczynała serię skandali w związku z jej kolejnym aktorskim projektem. Zaczęło się od książki **SEX**. Film **BODY OF EVIDENCE** zapowiedziany był na waka-

z tym ukazał się jej kolejny składak zawierający też trzy nowe utwory, które potem ukazały się na singlu. **Rob Falford** dawniej głos **Judas Priest** założył własną formację

w lutym. Pojawiły się plotki, jakoby zespół **GUNS N'ROSES** miał odwiedzić nasz kraj. Zaraz potem to samo hymn trasy **Michaela Jacksona**. Niestety skończyło się na plotkach.

**KOZIDRAK**, **CZESŁAWA NIEMENA** oraz **EDYTA BARTOSIEWICZ**. **Wiara** traktowana była wówczas jako hymn trasy **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**. Szczecińska

**CHAEŁ JACKSON** oraz **BOB DYLAN**. Zmarli **ARTHUR ALEKSANDER** oraz **JOHN CAMPBELL**. **Prince** wpadł na kapryśny pomysł zmiany swojego pseudonimu artystycznego. Niestety pomysłu nie udało mu się zrealizować. Sprzeciwiła się temu firma sponsorująca jego koncerty. **INXS** rozpoczęli trasę koncertową po europejskich małych klubach. **THE VELVET UNDERGROUND** jako jeden z zespołów poprzedzających koncerty **U2** szykowali wtedy koncertowy album. **METALLICA** zapowiedziała dużą przerwę w nagrywaniu i koncertowaniu. **Johny Cash** znany do tej pory ze śpiewania **COUNTRY AND WESTERN** postanowił zarabiac na życie śpiewaniem piosenek metalowych. **SPEECH** główny raper **ARRESTED DEVELOPMENT** próbował się sprawdzić jako producent młodych talentów. Pojawiła się Eskimosa z Islandii, czyli **BJÖRK**. Wręczono **MTV MOVIE AWARDS**. W kraju pojawiły się pierwsze niezdrowe spekulacje na temat reklamowanego już wtedy Jarocina. 11 czerwca ponad 6 tysięcy fanów (w tym ja), bawiło się wylądowaniem na koncercie zespołu **FAITH NO MORE** w Zabrzu. Budżet festiwalu w Opolu określono wstępnie na 5 mld zł. Wcześniej Kielce odwiedziła **Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy** dokładnie 8 maja. Zmarł **Mick Ronson** wieloletni współpracownik m.in. **DAVIDA BOWIE**. **Alice In Chains** rozpoczęli koncertowanie z **Metalliką**, po kilku tygodniach jednak przerwane.

Co było dalej? Czytacie za tydzień.

T.S.

# PODSUMOWANIE '93 (I)

Inny film, który niestety nigdy nie dotarł do Polski, **THE SINGLES** zrobił sporą karierę na Zachodzie. Podobnie ze ścieżką dźwiękową do tego obrazu, gdzie szczególnie zapadł nam w pamięci debiutancki przebieg **ALICE IN CHAIN**, **WOULD**.

W lutym usłyszeliśmy wielki tegoroczny przebieg grupy **DURAN DURAN** już nieco odmienionej **ORDINARY WORLD**. Zaraz potem mieliśmy całą płytę **THE WEDDING ALBUM**. Pojawiły się też inne: **MICK JAGGER**, **PAUL McCARTNEY**, **CHARLES AND EDDIE** (niestety kolejny duet jednego przeboju), **STING**, **LIVING COLOUR** oraz **DEPECHE MODE** i **LENNY KRAVITZ**. W Nowym Jorku zmarł znakomity amerykański tekściarz **MITCHELL PARISH**. Miał 93 lata. **Michael Jackson** udzielił sensacyjnego wywiadu **Ophre Winfrey**. Z zapartym tchem i mieszanymi uczuciami oglądał go cały świat. Wyjaśnił nam wiele spraw m.in. przyczynę wybielenia skóry i unikania prasy. Wywiad został przeprowadzony na żywo w mieszkaniu **Jacko** na **Rancho Neverland**. **U2** zapowiedzieli pracować rok. Najpierw trasa koncertowa **ZOOROK**, potem płyta o tym samym tytule. **Tina Turner** staje się bohaterką filmu biograficznego **TINA**. W związku

**FIGHT**. Na listy przebojów nieśmiało weszła piosenka **TWO PRINCES** jednego z najlepszych debiutów 1993 roku – **SPIN DOCTORS**.



MICHAEL I OPHRA

Z kraju: wielki finał **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**. **Jurek Owsiak** zapowiedział kolejną trasę na maj. Kielce odwiedziły formacje **HEY** i **APTEKA**. Ta pierwsza w ramach promocji swojej najnowszej debiutanckiej kasety **FIRE**, która ujrzała światło dzienne dokładnie

W marcu **Michael** pokazał się na wideo do nowej piosenki **GIVE INTO ME** u boku **SLASHA** i jeszcze kilku członków **Guns N'Roses**. Pojawiła się kolejna nowa grupa **SOUL ASYLUM**, głównie za sprawą niebagatelnej sukcesu piosenki **RUNAWAY TRAIN**. **AXL ROSE** ostatecznie zerwał ze swoją narzeczoną **STEPHANE SEYMOUR** (tego to nie rozumiem).

Szumnie zapowiadany **Polski Konkurs Rockowy** został odwołany z powodu braku zgłoszeń. Prężnie natomiast egzystował inny nowy konkurs **MARLBORO ROCK IN**, na który młode

zespoły przysłały ponad 700 kaset. Zespół **WILKI** znowu w studiu; w składzie znanym z koncertów nagrywał zupełnie nową płytę. Podobnie **IRA**, lansując dodatkowo przebieg **WIARA** nagrany z udziałem znakomych krajowych wykonawców m.in. **MARYLI RODOWICZ**, **BEATY**

formacja **Hey** po ogromnych sukcesach w kraju ruszyła na duży festiwal do Francji. 18 kwietnia **Elektryczne Gitary** dały koncert w Kielcach. Pojawiły się też pierwsze anonsy o planowanym koncercie niemieckiej grupy **ACCEPT** w naszym mieście. Niestety koncert z powodu frekwencji został na długo przed terminem odwołany. **Accept** wystąpił tylko w Warszawie.

Na świecie szczęśliwy jak nie wiem co **Jon Bon Jovi** obwieszczał światu, że jego żona **Dorothea Hurley** jest w ciąży. Na koncerty jeździli m.in. **BRUCE SPRINGSTEEN**, **GUNS N'ROSES**, **ROBERT PLANT** oraz **LENNY KRAVITZ**. Nowe płyty wydali lub zapowiadali **ZUCHERRO**, **GEORGE MICHAEL**, **JANET JACKSON**, **MARIA McKEE**, **TEN SHARP**, **CLANNAD** oraz rapowa sensacja z Kanady **SNOW** (oczywiście skończyło się na jednym przebiegu **INFORMER**). Karierę robił też ciekawie zilustrowany singiel **Aerosmith** **LIVIN ON THE EDGE**. Chwilę później jego los powtórzył cały album **GET A GRIP**. **Elton John** w ramach promocji swojego ostatniego albumu **THE ONE** dotarł do Izraela. Tam zrobił sporo zamieszania swoim koncertem w **Tel Awiwie**. Wystąpił tam również **GUNS N'ROSES**, **MI-**

KOLUMNĘ OPRACOWAŁ  
**TOMASZ SOKOŁOWSKI**

## Na sylwestra? Tylko z nami! Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „BUSKAVIA“

### oferuje:

- cocktail win drink zaw. alk. 9-12 proc., cena bez VAT 9.500 zł, cena z VAT 11.590 zł
- cocktail czerwone jabł. zaw. alk. 10-12 proc., cena bez VAT 9.700 zł, cena z VAT 11.834 zł
- cocktail win drink zaw. alk. 10-13 proc., cena bez VAT 9.700 zł, cena z VAT 11.834 zł
- cocktail win drink zaw. alk. 11-13 proc., cena bez VAT 10.000 zł, cena z VAT 12.200 zł
- cocktail czerwone jabł. zaw. alk. 12-14 proc., cena bez VAT 10.300 zł, cena z VAT 12.566 zł
- cocktail win drink zaw. alk. 12-15 proc., cena bez VAT 10.300 zł, cena z VAT 12.566 zł
- cocktail cherry 1 litr zaw. alk. 9-11 proc., cena bez VAT 23.000 zł, cena z VAT 28.060 zł
- cocktail „sangria” zaw. alk. 9-11 proc., cena bez VAT 12.500 zł, cena z VAT 15.250 zł
- szampan „cabernet” zaw. alk. 8-11 proc., cena bez VAT 35.000 zł, cena z VAT 42.700 zł
- szampan „chardonnay” zaw. alk. 8-11 proc., cena bez VAT 35.000 zł, cena z VAT 42.700 zł
- szampan „royal” (franc.) zaw. alk. 10 proc., cena bez VAT 47.500 zł, cena z VAT 58.000 zł

**Przyjdź do nas!**  
**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe**  
**„BUSKAVIA“**  
**Hurtownia Zakładowa nr 4**  
**Końskie, ul. Polna 66, tel. 37-66**

## SALON MEBLOWY

Pińczów,  
ul. 3 Maja 36, tel. 734-81  
**oferuje**  
**ekskluzywne meble**  
**renomowanych fabryk mebli**  
**z całego kraju**  
**dla domu, biura,**  
**sklepu, gastronomii**  
**ZAPRASZAMY**

P-117/PE

## UWAGA ROLNICY!

**Przedsiębiorstwo „ROLLIMAR”**  
**we Włoszczowicach, gm. Kije**  
produkuje i sprzedaje wysokiej jakości atestowane  
kosiarki rotacyjne K-165 typ „mewa”. Cena 14 mln 500  
tys. zł.  
Kosiarki wyposażone są w noże zapasowe.  
**Informacja: biuro Włoszczowice nr 12, tel. 98.**

P-118/PE

### 19. SAMOCHODY

- „FIATA 126p” (83) – sprzedam. Wiadomość: Częstochowa, ul. Baczyńskiego 4 m. 128. C-2136
- „Skodę favorit”, przebieg 57 tys., październik 1989, cena 76 mln – sprzedam. Częstochowa, tel. 24-24-25, po 18. C-2134
- „FSO 1500”, rok p. 1983 w dobrym stanie, silnik po kapitalce – sprzedam. Wiadomość: Częstochowa, Kukuczki 18 m. 23, tel. 62-60-37. C-2141
- „Poloneza” (88/90) nadwozie z tyłem „caro” utrzymany, cena 56 mln – sprzedam. Wiadomość: Pieterwas Stanisław, Rudowa 41, 28-423 Chroberz. A-1430
- Sprzedam „f 126p”, rok prod. 1990, stan dobry. Radom, tel. 281-01 wewn. 42, od 7.00 do 13.00. D-2359

► PRZEWOZY: Monachium, Norymberga. Lublin „KABO”, tel. (811) 412-05. D-2336

### 26. TOWARZYSKIE

- Zadzwoń do mnie – przyjadę. Agencja „EWA”, Częstochowa, tel. 25-38-72. C-2064
- Agencja towarzyska „LAURA” proponuje towarzystwo pięknych pań. Częstochowa 63-12-00 całonocowo. C-2051
- Całodobowa agencja „MARTA” poleca towarzystwo miłych pań. Częstochowa, tel. 63-33-28. C-2124
- Uroda, inteligencja, wdzięk, gwarancja dobrego relaksu. Agencja Towarzyska „ALEXIS” zapewni Państwu miłe towarzystwo atrakcyjnych dziewczyn i pełną dyskrecję. Cz-wa, Wyspiańskiego 14, 320-86. C-1988

### 21 SPRZĘT KOMPUTEROWY

ELEKTRONIKA przemysłowa sterowanie komputerowe, serwis, modernizacja. Radom, ul. Struga 29 tel./fax 265-30. D-2304

Komputery IBM, urządzenia peryferyjne, serwis, modernizacja. Radom, ul. Struga 29 tel./fax 265-30. D-2304

### 22. SPRZĘT RTV

Magnetowidy, tunery satelitarne, telewizory kolorowe firm zachodnich – serwis. Radom, ul. Struga 29, tel./fax 265-30. D-2304

► Sprzedam tanio magnetowid „sharp 130A”. Wiadomość: Kielce, tel. 234-34; Włoszczowa tel. (84-64) 428-24. KW-3

### 24. TRAKTORY

► PPHU – oferuje do sprzedaży za gotówkę i na raty nowe ciągniki T-25 (wersja eksp.), MTZ-80, MTZ-82 oraz maszyny rolnicze. Na ww. sprzęt udzielamy gwarancji. 26-008 Górno, tel. 110 (w godz. 8.00-16.00) lub Krajno II 80, tel. 110, woj. kieleckie. A-1427/2

### 25. TRANSPORT – PODRÓŻE

► FRANKFURT – MANNHEIM (środy i soboty) przez Radom. Lublin, tel. 333-77. D-2300

### 28. USŁUGI

TABLICE NAGROBKOWE, NIEŁUKĄCE. KIELCE, MAŁA 21. A-1391

► Naprawa pralek automatycznych. Częstochowa, Skowroński 621-349, 654-628. C-2043

► Malowanie, tapetowanie, cyklizowanie. Myszków, tel. 13-16-92. C-2003

ŻALUZJE, VERTICALE. KIELCE, TEL. 26-968. A-1420

### 29. ZGUBIONO, ZNALEZIONO

► Skradziono pieczątki o treści: PUH „DROGPOL” al. Wolności 21c, tel. 495-67 42-200 Częstochowa z-ca dyrektora Cezary Baldowski. C-2142

► W dniu 1993-11-28 został skradziony bilet miesięczny i legitymacja na nazwisko Małanka Matgorzata. Znalazcę proszę o zwrot biletu i legitymacji szkolnej w jak najkrótszym czasie. A-1431

### 30. ZWIERZĘTA

► Owczarka niemieckiego – sprzedam (psa). Częstochowa, tel. 61-51-66. C-2135



**PHU MARED**  
oferuje:  
**największy wybór**  
**LODÓW**

- wyroby cukiernicze Skawa, Gopłana, Bałtyk, Odra-Brzeg, Wawel, i napoje

Ceny konkurencyjne. Przy większych zakupach do negocjacji!  
**Hurtownia:** Busko, ul. Rokosza 8.  
**Sklep firmowy:** Busko, pl. Zwycięstwa 15, tel. 36-48.

B/AZ/266



**DAJ ZNAĆ, ŻE ISTNIEJESZ**  
**OGŁOŚ SIĘ U NAS!**

### 10. MEDYCZNE

► Lekarz domowy za 50 tys. zł. MEDICENTRUM, Częstochowa, 24-55-35. C-2117

Centrum Medycyny Niekonwencjonalnej Częstochowa, Al. NMP 29 (w podwórzu za Panda), 9-17, tel. 654-497. Leczymy UZALEŻNIENIE ALKOHOLOWE metodą programowania komputerowego – laseroterapia. Zabieg trwa 2 dni, jest bezbolesny. C-1979

► Centrum Medycyny Niekonwencjonalnej Częstochowa, Al. NMP 29 (w podwórzu za Panda) 9-17, tel. 654-497. UWAGA otyli! – unikalna metoda, obniża wagę ciała do 15 proc. Jednokrotny zabieg: bez diety, bez tabletek. Uwolnij się od nadwagi. C-2002/A

► CENTRUM MEDYCYNY NIEKONWENCJONALNEJ Częstochowa, Al. NMP 29, tel. 654-497. WYKONUJEMY: USG tarczycy, sutka, macicy jamy brzusznej (wątroba, trzustka), nerki, prostaty. C-2112

### 12. NAUKA I KOREPETYCJE

COMPUTER CENTER Częstochowa, ul. Kościuski 10 (II piętro), tel. 65-51-32, faks 65-51-42. Nowe kursy komputerowe: PASCAL – WINDOWS – KSIĘGOWOŚĆ i inne. C-2102

► Angielski – korepetycje dla dzieci. Częstochowa, tel. 62-98-16. C-2139

### 13. NIERUCHOMOŚCI

► Kurnik kompletnie wyposażony – sprzedam. Kielce, tel. 61-69-15. KW-3

► Dom jednorodzinny w stanie surowym do sprzedania. Krzepice, ul. Częstochowska 36. C-1978

► Poszukuję mytna w dzierżawę. Częstochowa, Boh. Katynia (Barana) 7/71. C-2132

► Segment w stanie surowym na osiedlu Norwida – sprzedam. Częstochowa, tel. grzecz. 25-10-75. C-2133

► Do wynajęcia sklep przy ul. Rocha o powierzchni 30 m kw. oraz pomieszczenie na hurtownię o pow. 30 m kw. OFERTY: Agencja Reklamowa „Dziennik Częstochowski” – 24 Godziny, Al. NMP 43. C-2137/O

### 17. PRACA

► Agencja Towarzyska „ALEXIS” zatrudni ładne dziewczyny. Wysokie zarobki, możliwość zakwaterowania. Częstochowa, Wyspiańskiego 14, 320-86. C-1989

### 18. RÓŻNE

Wspólnika (chętnie z gotówką) do dochodowej działalności – poszukuję. Kielce, tel. 61-69-15. KM-5

Kuchnie mikrofalowe – serwis. Radom, tel. 546-26. D-1492

► Od 15 do 20 proc. paliwa zaoszczędzi twój samochód dzięki „PETROL BOOSTER” (0-34) 654-723. C-2130

► Dyktafon reporterski tanio sprzedam. Wiadomość – redakcja „DR”, codziennie od 8.00 do 16.00. Radom, ul. Curie-Skłodowskiej 18. ARDR-19

LOMBARD NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW, TEL. 66-05-02. KANTOR CZYNNY CAŁĄ DOBĄ, TAKŻE W NIEDZIELĘ. HOTEL BRISTOL, TEL. 66-30-65. A-1234

Restauracja „Bristol” Kielce – Sienkiewicza 21, tel. 66-30-65 zaprasza na Bal Sylwestrowy i codziennie od 7.00 do 22.00 (śniadania, obiady, kolacje). Ceny umiarkowane. A-1404

► Transport dźwigowy: GROVE – 30 t, JELCZ – 10 t, STAR – 4 t. Radom, ul. Zbrowskiego 84, tel. 471-77. D-2270

► Twoja szansa w 1994 r. Jesteś ambitny, chcesz dużo zarobić i mieć swoją firmę. Zadzwoń, 262-23, Radom. D-2356

► Jeszcze nie zarabiasz 400 tys. dziennie. Możesz to zrobić u nas, a osiągniesz jeszcze więcej. Zadzwoń, 262-23, Radom. D-2358

**KASY SKLEPOWE**  
**Z PAMIĘCIĄ FISKALNĄ**  
(ELZAS) Zabrzeł  
**KOMPUTERY PC AT**  
**PW/WAJM** ul. JASNOGÓRSKA 48/2  
tel. 24-20-98, 24-25-27

► Chcesz zarobić 400 tys. dziennie, zadzwoń mamy jeszcze 30 wolnych miejsc. Radom, tel. 262-23. D-2357

► Kupię akcje Banku Śląskiego. Częstochowa, 62-37-23 po 15. C-2140

► NOWOŚĆ!!! Bidety umieszczone w muszli klozetowej nie wymagające podłączeń wod.-kan. Cena 120 tys. Zamówienia pocztówką. Doręczenie pocztą. Można zwrócić. Radom, ul. Królowej Jadwigi 8 m. 37. D-2335

► BRYTYJSKA FIRMA SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ (PASKA ODCHUDZAJĄCEGO „TRIMLOCK”) ZAANGAŻUJE CHĘTNYCH DO OPISYWANIA KOPERT (DLA REKLAMOWEK). WYSYŁAMY INFORMACJĘ + ZGŁOSZENIE DO WSPÓŁPRACY. DOŁĄCZYĆ 5500 – ZNACZKAMI. AGENCJA POŚREDNICTWA „ADUR” GŁOGÓW 1. A-310/PW

... PROPONUJEMY  
PROSTE ROZWIĄZANIE

## NIE MASZ CZASU! CHCESZ ZAREKLAMOWAĆ SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ!

Zadzwoń do Biura Ogłoszeń Agencji Reklamowej  
"24 Godziny" a nasz pracownik przyjdzie  
do Ciebie. Twoje ogłoszenie ukaże się  
na łamach naszych dzienników:

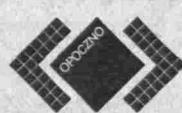
"GAZETA KIELECKA" Kielce, ul. Paderewskiego 47, tel. 470-80  
"DZIENNIK RADOMSKI"  
Radom, ul. M. Curie-Skłodowskiej 18, tel. 279-95  
"DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI"  
Częstochowa, Al. NMP 43, tel. 24-46-86

i tygodników:

"GAZETA OSTROWIECKA"  
Ostrowiec, al. 3 Maja, tel. 653-800  
"GAZETA STARACHOWICKA"  
Starachowice, ul. Konstytucji 3 Maja, tel. 55-12  
"GAZETA KONECKA" Końskie, ul. 1 Maja 22, tel. 34-03  
"GAZETA BUSKA" Busko, ul. Partyzantów 1, tel. 48-36  
"GAZETA PIŃCZOWSKA"  
Pińczów, ul. 3 Maja 10, tel. 755-00

Oferujemy atrakcyjne warunki, krótkie terminy, a ceny  
każdorazowo negocjujemy z klientem.

MAMY NAJWIĘKSZY ZASIĘG!  
CZYTAJĄ NAS W TRZECH WOJEWÓDZTWACH!  
Kieleckim, radomskim i częstochowskim!



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

## "OPOCZNO"

PHU "MERCATOR" RADOM, UL. LUBELSKA 9/11, TEL. 535-12  
ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU  
PRZY UL. CHROBREGO 46 (os. Akademickie)

POLECAMY: GLAZURĘ • TERAKOTĘ • KLEJE • FUGI  
I INNE AKCESORIA DO GLAZURY

CMC

DMC/14

Agencja  
Reklamowa  
"POMOC"

NOWA  
ATRAKCYJNA  
FORMA REKLAMY!!!

26-600 RADOM  
ul. Jastrzębia 7/31, tel. 279-14

CMC ARDR

FIRMA  
"RENTIER"

Częstochowa, ul. Sikorskiego 1  
(róg Okólny), tel. 61-21-44

LOKATY - 15% mies.  
KREDYTY - 15% mies.

OFERUJEMY  
OBUWIE ZIMOWE

ZAPRASZAMY  
W GODZINACH 9.00-17.00

C1976

## MEBLE

DUŻY WYBÓR

TANIO

Końskie,  
ul. Fabryczna 5,  
tel. 76-36.  
Zapraszamy.

K-300



Radomska Wytwórnia Telefonów  
Spółka Akcyjna  
26-600 Radom, ul. Struga 60  
tel. 461-41, fax 407-47,  
tlx 0672218

OFERUJE:

- ☐ aparaty telefoniczne
- głośno mówiące
- przełączalne
- standardowe
- retro

- ☐ systemy łączności,  
centrałki
- ☐ bramofony, unifony, zasilacze
- ☐ części zamienne

Zapraszamy  
do naszego:

sklepu firmowego  
26-600 Radom, ul. Struga 60  
(róg Zbrowskiego)  
tel. 461-41 wewn. 259  
od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00-16.00

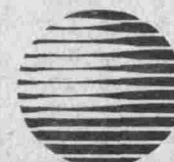
przedstawiciela handlowego  
EL-TAST s.c., 25-416 Kielce  
ul. Zbożowa 21 tel. 428-78,  
fax 476-56 lub 26-600 Radom  
ul. Toruńska 9  
tel. 31-32-07, fax 31-40-23

FD140

PRZEDSIĘBIORSTWO  
USŁUGOWO-PRODUKCYJNE

**SUPRIMEX** SA

25-019 Kielce  
ul. Karczówkowska 5a  
tel. 61-20-68 61-49-11  
fax 61-92-10



**AT&T**  
To właściwy  
wybór

OFERUJEMY:

**CENTRALE TELEFONICZNE**  
(cyfrowe i elektroniczne)

PARTNER, PANASONIC, MERLIN-LEGEND, APX 256, DEFINITY

\*\*\*

**SYSTEMY ANTYWŁAMANIOWE**

\*\*\*

**SYSTEMY PRZECIWOPOŻAROWE**

\*\*\*

**SYSTEMY WYKRYWANIA GAZÓW  
TOKSYCZNYCH I WYBUCHOWYCH**

CMC

FK260

**PPH PREFABET Sp. z o.o.**  
**Bielsko-Biała ul. Żywiecka 118**  
**tel. 418-31 do 3, tlx 035288**

Najtańsze atestowane bloczki i płytki z betonu  
komórkowego, który jest o 40% lżejszy od ciężaru  
wody, a wytrzymałość jego pozwala na wznoszenie  
budynków o trzech kondygnacjach.

**BLOCZEK PODSTAWOWY O WYMIARACH  
24x24x49 cm zastępuje 16 cegieł lub 3  
pustaki Max i kosztuje tylko 14000 zł**

|                                                       |          |          |
|-------------------------------------------------------|----------|----------|
| W sprzedaży posiadamy:                                |          |          |
| bloczki                                               | 24x24x49 | 14.000,- |
| bloczki                                               | 18x24x49 | 11.500,- |
| płytki                                                | 12x24x49 | 8000,-   |
| płytki                                                | 8x24x49  | 5300,-   |
| płytki                                                | 6x24x49  | 4500,-   |
| oraz na zamówienia z 3-dniowym<br>terminem realizacji |          |          |
| bloczki                                               | 36x24x49 | 22.000,- |
| bloczki                                               | 30x24x49 | 18.500,- |
| bloczki                                               | 30x24x24 | 9200,-   |
| płytki                                                | 6x12x24  | 1000,-   |

W cenie wyrobów mieści się VAT  
oraz załadunek mechaniczny.

**UWAGA!**

- ➔ Istnieje możliwość odbioru zakupionego towaru  
wiosną 94 r.
- ➔ Ilość miejsca na składzie depozytowym  
ograniczona.
- ➔ Sprzedajemy gotową zaprawę tynkarską w  
opakowaniach 20 i 25 kg. (Do rozrobienia tej  
zaprawy należy dodać tylko wody).

- Sprzedaż prowadzimy również w soboty.

A 822/PW

*Składając Wszystkim  
Najlepsze Świąteczne Życzenia*

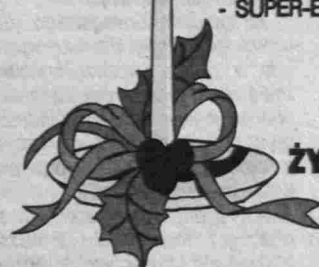


## POCZTA POLSKA

- \* Dotrze z reklamą Twojej firmy DO KAŻDEGO  
przyszłego klienta!
- \* SZYBKO I Z BONIFIKATĄ prześle właściwie  
zapakowaną przesyłkę - o warunki pytań w każdej  
placówce!
- \* Wymieni dolary na PRAWDZIWE miliony w kantorach  
całego województwa!
- \* Oferuje sztuczne choinki, ozdoby, oświetlenie choinkowe  
NAJTANIEJ - w każdej placówce!

- \* Proponuje wspaniały prezent  
pod choinkę dla syna lub wnuczka  
- ABONAMENT FILATELISTYCZNY!
- \* Dla zapominańskich - BŁYSKAWICZNA  
POCZTA międzynarodowa  
- EMS - POCZTEX i krajowa  
- SUPER-EKSPRES!

**PAMIĘTAJ!  
WYSYLAJĄC  
ŻYCZENIA WCZEŚNIE,  
POMAGASZ SOBIE  
I POCZCIE!**



CMC

FK261

**TOWARZYSTWO  
UBEZPIECZENIOWO-REASEKURACYJNE  
„POLISA” SA**

ODDZIAŁ W ŁODZI, al. Kościuszki 80/82  
tel. 36-24-65, 37-65-26 wewn. 282, 324, 312



- UBEZPIECZY TWOJE MIENIE



- PROPONUJE NA WARUNKACH  
I STAWKACH KONKURENCYJNYCH  
UMOWY UBEZPIECZEŃ:

**I. KOMUNIKACYJNE**

- AC, NW, OC pojazdów mechanicznych.  
Honorujemy uprawnienia do zniżki, składki nabyte  
w innym zakładzie ubezpieczeń.

**II. MAJĄTKOWE**

- Mieszkania, domki letniskowe, pawilony, hurtow-  
nie, sklepy.

**III. ROLNE**

- Budynki i OC rolników podlegające obowiązkowemu  
ubezpieczeniu, mienie ruchome, ziemiopłody,  
zwierzęta gospodarskie.

**POSZUKUJEMY POŚREDNIKÓW  
UBEZPIECZENIOWYCH**

**ZAPRASZAMY**

**DO AGENCJI W KOŃSKICH**

ul. Łazienna 13, pok. nr 12

tel. 26-82, wewn. 49

K-326

– „Na podstawie wyników dochodzenia Komendy Rejonowej Policji w Szydłowcu oskarżam Juliana Karbarza, zam. w Jastrzębiu, o to, że w okresie od 13 maja 1992 r. do 28 października 1993 r. w Jastrzębiu, woj. radomskie, wykonywał zawód lekarza nie posiadając do tego prawa na podstawie ustawy bądź innych przepisów”.

(z aktu oskarżenia sporządzonego przez Prokuraturę Rejonową w Przysusze)

# „UZDROWICIEL” PRZED SĄDEM

Opanu Julku w Jastrzębiu mówi się jako o uzdrowicielu. Nie tylko się zresztą mówi. Wiele osób święcie w to wierzy. Wszem i wobec zaświadcza, że ten człowiek umie przywracać zdrowie.

– **Tadeusz Harażny** (Szewna k. Ostrowca): – Lekarze stwierdzili u mnie złe krążenie w nogach. Nie mogłem chodzić. Po dziesięciu krokach musiałem odpocząć. Po kilku masażach w wykonaniu pana Julka i zastosowanej przez niego terapii ziołowej czuję się dużo lepiej. Pójście do sklepu nie sprawia mi żadnych kłopotów. Mam też hemoroidy. Często występowały krwawienia. Pan Julek dał zioła: jedno do picia, drugie do okładów. Od pół roku nie czuję dolegliwości.

– **Paweł Gonera** (Młynów 43, woj. częstochowski): – Trafiłem do pana Julka w sierpniu br., w stanie początkującej fazy paraliżu. Nie mogłem się schylić, sufitu nie widziałem, ręce podnosiłem nie wyżej niż do połowy głowy. Lekarze nie rokowali poprawy. Rękami dotykałem stóp. Każdy masaż przynosił ulgę. Jak przyłożył rękę, to jakby żelazkiem prasował.

– **Alicja Wilkosz** (Wzdół Hucisko, gm. Bodzentyn, woj. kielecki): – Do pana Julka trafiłem 12 listopada br. Przywieziono mnie w pozycji leżącej. W takim stanie żyłem od roku 1991. Nie wykonywałem żadnej czynności życiowej. Karmiono mnie, myto... Nie miałam uczucia w rękach. Po pierwszej wizycie u pana Julka pojechałem do domu już w pozycji siedzącej. Dziś – jak pan widzi – wchodzę do pokoju o własnych siłach, choć nie bez trudności i z pomocą męża. Sama już wszystko robię wokół siebie. Ludzie w to nie wierzą. Przychodzą do mojego domu, by przekonać się. Nawet byli księża.

Ludzie nie tylko opowiadają dziwne rzeczy o panu Julku. Ostatni opisują to w księdze pełniącej rolę kroniki. Czytamy w niej m.in. słowa własnoręcznie nakreślone przez panią **Ewę Grudniowską** (Starachowice, ul. Słoneczna 20):

– Mój syn miał zęza. Lekarze okuliści (było ich kilku) twierdzili, że to długie leczenie. Chodził w okularach od 3 lat. Nie widział poprawy. Po kilku wizytach u pana Karbarza zez został zlikwidowany. Jestem bardzo wdzięczna za ten cud.

Na czym polega metoda pana Julka? Na silnym biopolu – twierdzi „uzdrowiciel”. Czy każdy człowiek może wytwarzać takie biopole? Z predys-

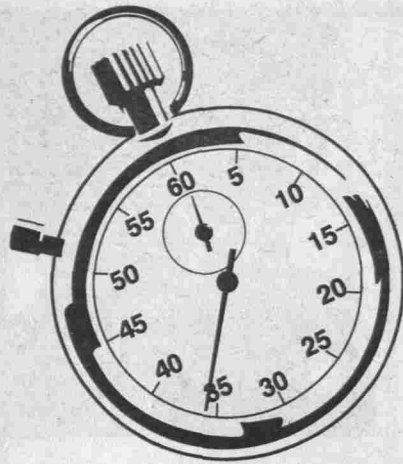
pozycjami trzeba się urodzić. Następnie doskonalić je poprzez trening i pogłębianie wiedzy. Pan Julek – jak sam twierdzi – robił to w Libii. Kiedy przebywał na kontrakcie „Exbudu”. Pobierał wtedy nauki wykładane przez spadkobierców egipskich kapłanów, uzyskując coraz to wyższe tzw. stopnie wtajemniczenia. Drugą bronią w walce z chorobami, jaką posługuje się pan Julek, są zioła. Korzysta z gotowych zestawów, zapisanych w „Zielniku Klasztornym Ojców Bonifratrów” oraz w „Ziołolecznictwie” ks. Czesława Klimuszko. Pan Julek twierdzi, że w żadnej mierze nie wykonuje zawodu lekarza. Nie wkracza w kompetencje medyka, nie narusza tkanki pacjenta, nie ingeruje w jego organizm, nie podaje środków farmaceutycznych. Nie nakładania do zaniechania wizyt w przychodniach i szpitalach. Przeciwnie, w jego gabinecie wisi napis: „Pacjencie, wizyta u mnie nie zwalnia cię od konsultacji z lekarzem”. Pan Julek uważa siebie za typowego reprezentanta tzw. medycyny ludowej, która wykorzystuje jedynie siłę natury.

Akt oskarżenia wpłynął do sądu. Jaki zapadnie wyrok? Zobaczymy. Na rozprawę – jak się dowiedzieliśmy – wybiera się znaczne grono osób, które wiele zawdzięczają „uzdrowicielowi”. Zadaliliśmy sobie jednak trochę trudu, by przejrzeć kilka fachowych książek i dowiedzieć się, co na temat „cudownych wyleczeń” twierdzą niekwestiono-

wane autorytety. Ci ostatni nie odrzucają metod naturalnych. Przeciwnie, uznają, że terapia oferowana przez „uzdrowicieli” jest pożądana, gdy przyczynia się do łagodzenia bólu, poprawy stanu zdrowia, nawet jeśli owa poprawa ma wyłączenie subiektywne, psychiczne podłoże. Panuje zgodność co do tego, że chorego człowieka nie można pozbawiać nadziei. Niezależnie od tego, czy są one realne, czy płonne. W tym sensie nadzieja, jaką daje „uzdrowiciel” jest więc pewną wartością samą w sobie. Autorytety twierdzą jednak, że są granice tolerowania terapii naturalnej. Wyznacza je naczelnym kanon Hipokratesa: „po pierwsze – nie szkodzić”. Absurdalne zaś jest przeciwstawianie medycyny naukowej i ludowej. Obie nie konkurują z sobą, jedna nie zastępuje drugiej. Chodzą swoimi drogami. Niektórzy twierdzą, że medycyna przyszłości to połączenie „naukowej” i „ludowej”. Ta symbioza w jakimś stopniu się rozpoczęła. Toteż w wielu krajach zachodnich nikogo nie szokuje ogłoszenie poważnej kliniki, która zaprasza na seans sugestii czy hipnozy. Niektóre liczące się instytucje reklamują sposoby pozbywania się bólu metodami naturalnymi.

Pan Julian Karbarz mówi: – Nie mam nic do ukrycia. Swoje metody leczenia mogę zaprezentować w obecności wytrawnych lekarzy – naukowców, nawet przed kamerami. Chcę tylko, by była to bezstronna komisja. Najlepiej złożona z ludzi spoza regionu. Obcych stać na większą obiektywność.

**EMILIAN SZCZEBICKI**



## Chronos i Kain

# „PO TAMTEJ STRONIE GÓR CZASU”

**P**racusie, pracholikami dziś zwani, utrzymują, że lepiej przed czasem niż po czasie. Natyry romantyczne, skłonne do melancholijnej zadumy nad niestałością ludzkiego serca, wzdychają: **czas – uczuć morderca**. Zadowolony z udanej transakcji biznesmen na takie mazgajstwo żachnie się, wiedziony oburzeniem: **czas to pieniądź!** I jednych, i drugich, a myślę, że i tego trzeciego – pogodzi maksyma: **czas i śmierć nigdy się wyprosić nie dają...**

W Nowej Księdze Przysłów Polskich – dziesiątki sentencji przysłów i powiedzeń z „czasem” w tekście. Nieomylny to znak fascynacji pokoleń zjawiskiem czasu – jego nieubłagany wpływem, jego – poddanym rytmowi przyrody – falowaniem.

Czas... Złajani pogonią od „pierwszego” do „pierwszego”, wyczerpani wiązaniem końca z końcem, na co dzień nie zawsze zdajemy sobie sprawę z jego upływu. I dopiero jakaś twarz, jakiś film, jakaś rozmowa, jakiś... nekrolog – uruchamiają zawodny mechanizm pamięci: popatrz, to już tyle lat...

Czas... Zaciera kontury minionych wydarzeń. Łagodzi kany wczorajszych sporów. Bywa i tak, że potęguje nasze indywidualne lęki i nasze zbiorowe frustracje. Na przykład teraz – zbliżający się koniec wieku, a zarazem koniec tysiąclecia – sprzyjają myśleniu o rzeczach ostatecznych, na czym karierę, a niekiedy również fortunę, robią rozmaici prorocy „czasów ostatnich”. Koniec stulecia, koniec tysiąclecia, tak, to budzi niepokój. Ale przecież – nie koniec roku, zwiastujący początek roku nowego. Ten akurat przełom świętujemy „od zawsze” z radością i z nie zawsze rozumną nadzieją w sercu.

Chronos. Kim, a może czym jest ten bożek, wobec którego wszyscy równi? Który, jak wierzyli starożytni Grecy, wszystko widzi, wszystko ujawnia i wyrównuje; budowniczy i niszczytel wszystkiego? Czy jest niezbywalnym atrybutem materii, czy – jak chcą inni – bytem samoistnym i absolutnym?

Otrząskani z konwencjami S-F, w relatywistycznych „pętlach czasu” czujemy się jak w znajomym domu, ale z trudem dajemy sobie radę z jego niezauważalnie kładącym się na barkach brzemieniem. Nasi rolnicy, „przedindustrialni” przodkowie byli w lepszej jakby kondycji. Upływ czasu osławiali magią, obrzędem, obyczajem, zastryglą w nienaruszalny kanon. Stwarzali miłe sercu złudzenie, że czas – jak przyroda – zatacza rok w rok koło, odradza się. My – folklorystyczną zabawą – wracamy niekiedy do tamtego naiwnego świata, jak wraca się do bajek dzieciństwa.

Rzymski historyk żydowskiego pochodzenia, Józef Flawiusz, uważa, że miary i wagi wynalazł był Kain Ablobójca: „wynalazłszy miary i wagi zmienił ową niewinną i szlachetną prostotę, w jakiej żyli ludzie, póki ich nie znali, w życie pełne oszustwa”. Skoro Kain mógł wynaleźć takie narzędzia grzechu, jak łokieć czy ciężarki – nie zdziwiłbym się, gdyby okazało się, że on to odkrył również

zegar... Przynajmniej byłoby jasne, dlaczego tak wszyscy musimy się spieszyć...

Jak było, tak było – ale od chwili stworzenia pierwszych systemów rachuby czasu, czyli kalendarzy i pierwszych instrumentów jego pomiaru, czyli zegarów, ludzkość zaczęła żyć pod stałą rosnącą tyranią czasu. Jej skalę wyznacza różnica między zegarem słonecznym czy wodnym a zegarem kwarcowym lub atomowym. W szczególności – różnica dokładności pomiaru: 1 sek. na dobę w przypadku zegara z regulatorem balansowym i 0,0001 sek. na dobę w przypadku zegarów kwarcowych.

Tyrania – tyranią, ale Kochamy zegary. Zwłaszcza te stare, nierzadko będące prawdziwymi dziełami sztuki. Lubimy powolny rytm ich wahadłowych mechanizmów, szmer liczących przez nie sekund. Pasiemy złaknione piękna oczy ich niepowtarzalną – czasami naiwną, czasami wielce wysmakowaną – urodą. Dlatego kupujemy je, jak kasa pozwoli – kto na bazarze, kto na pchlim targu, a kto w „Desie”. I dlatego, gdy... czas dozwoli, idziemy do muzeum zegarów.

O Muzeum Zegarów Słonecznych im. Przymkowskich w podkieleckim Jędrzejowie słyszał prawie każdy. Ja dziś chciałbym Państwa zaprosić do jednej z mniej znanych placówek tego typu – do Muzeum Zegarów zabytkowej kamieniczki cechu złotników, zegarmistrzów, optyków i grawerów na warszawskiej Starówce. Założone zostało staraniem grupki zapaleńców przed 22 laty. Kiedyś – jak mówi oprowadzająca, p. Maria Delalich-de Laval – było tu rojno i gwarno. Dziś cisza i spokój; czasami tylko, w okolicach Nowego Roku, przypomni sobie o zegarach z ul. Piekarskiej telewizja...

Jeśli będziecie mieć trochę szczęścia, to – oprócz pięknego zbioru głównie XVIII- i XIX-wiecznych zegarów kominkowych, przenośnych, rocznych (tzw. wymagających nakręcenia tylko raz na rok), podłogowych, kolumnkowych, ściennych szafkowych i ściennych ramowych – spotkacie może w muzeum jednego z jego założycieli. Chodzącą encyklopedię i historię zegarmistrzostwa, mistrza Jana Goraję. I może opowie on wam o którymś z dawnych warszawskich zegarmistrzów. Np. o spopularyzowanym po trosze przez literaturę piękną Antonim Gugenmusie – autorze zegarów wieżowych dla Pałacu Kazimierzowskiego i Ratusza Warszawskiego. Przez prawie pół XIX stulecia miał on warsztat najpierw w Ryńku Starego Miasta, a potem na Podwalu. A może Jan Goraj opowie wam o mniej znanych, a przecież wartych poznania – Franciszku Krantzu czy Augustie Sommerze. Jest w zbiorach muzeum piękny zegar „ramowy” roboty tego ostatniego...

Zapraszam do królestwa starych zegarów – w czasie, kiedy zegarmistrzostwo było sztuką. Bo, jak upewnia Leopold Staff:

„...czar prawdziwy życia jest ukryty  
Po tamtej stronie gór czasu”.

**MAREK BURCZYK (PAI)**

# PAN MODNY I ŚWIĄTECZNY

**Sprzedaż męskich błyskotek wzrosła w ostatnich latach na całym świecie, także w Polsce. Panowie z klasą, którzy jeszcze niedawno jeździli po Warszawie rowerem i chodzili w dżinsach i adidasach – dziś jeżdżą dobrymi samochodami, chętnie się stroją, a niektórzy noszą kucyki. Natomiast podkoszulka i dżinsy niedawnego ministra, a dzisiejszego bankiera – wyszły z mody.**

Szanującego się businessmana i przedstawiciela władzy obowiązuje tradycyjny styl ubierania się, okraszony modnymi błyskotkami. Nawet socjaldemokraci są konserwatystami, gdy mają wybrać garnitur, buty, koszulkę, jesionkę, szal i kapelusz. Bywają niekiedy ekstrawaganci, gdy idzie o dobór drobiazgów, szczególnie tych mało widocznych na oficjalnych, rządowych przyjęciach.

Modny i nieoficjalny pan, chroniący swą prywatność, coraz częściej odwiedza sklepy jubilerskie, bynajmniej nie po to, by jedynie kupić biżuterię dla swej żony, konkubiny czy kochanki. Modny pan kupuje w najlepszych sklepach, także zagranicznych: łańcuszki do zegarków, kolczyki, klipsy, pierścionki i pierścienie, sygnety i spinki.

Niemal dwie trzecie kosztu sztytów przez najlepsze firmy –

to kosztuje z mankietami na spinki. Najczęściej producenci kosztul sami wytwarzają też spinki i inne ozdoby.

W sklepach przy Nowym Świecie i Chmielnej w Warszawie można kupić kilkanaście modeli spinek do mankietów i zapinek do kołnierzyków. Największą jednak kolekcję spinek i zapinek ma jubiler z Bond Street w Londynie: 700 par w ciągłej sprzedaży.

Właściciel tamtejszego jubilerskiego salonu Paul Longmire jest w stanie zadowolić najwybredniejszych panów. Można tu wykonać na zlecenie klienta błyskotki z herbem rodowym, z wizerunkiem ulubionego psa, kota albo krokodyla.

Na specjalne spinki, jak się okazuje, stać wielu Polaków z tzw. elit. Częstymi klientami sklepów przy Bond Street są

znani biznesmeni albo ich małżonki, przebywające akurat w podróży.

Zestaw biżuterii eleganckiego pana, oprócz spinek łańcuszków – najczęściej złotych – składa się z ozdobnych guzików do kamizelki i z wysadzanych diamentami zapinek. Dla koneserów dostępne są też łańcuszki mocujące krawat do guzika koszuli. Ozdoby guziki i łańcuszki do krawatów w największym wyborze są w Zurichu i w Paryżu. Tam też panowie nabywają krawaty, chustki, rękawiczki, no i oczywiście sygnety, noszone koniecznie na małym palcu lewej ręki.

Łańcuszki do zegarków – jak doradzają w najlepszych salonach – należy nosić jedynie do kamizelek. Niedopuszczalne jest zapięcie łańcuszka zegarka do szlufki albo paska od spodni. Na oficjalnych przyjęciach, w tzw. dobrym towarzystwie, nie są ostatnio dobrze widziane łańcuszki ze złota i medaliony, noszone na szyi. Po prostu – mo-

da preferuje delikatne, kunsztownie wykonane drobiazgi.

Na sezon zbliżającego się karnawału szwajcarskie salony jubilerskie przygotowały prawdziwy szlagier – uwaga polscy biznesmeni: modne będą obroże ze złota wysokiej próby, zakładane pod koszule dla usztywnienia kołnierzyków.

Większość ludzi biznesu, ludzi nowej władzy, ubiera się poprawnie, a nawet nienagannie. To znaczy – zgodnie z tendencjami europejskiej mody.

Ostatnio – dyrektorzy, menedżerowie korporacji i niektórzy szefowie firm lubią nosić w klapie drogę szpilki z symbolem firmy. Przewodzą w tym Japończycy, demonstrując w ten sposób swą lojalność i przywiązanie do miejsca pracy.

Na Japończykach zaczynają wzorować się Europejczycy, a wśród nich Polacy. Widać więc choćby z tego, że Polska naprawdę doszłusowuje do Europy, jakże dostatek, choć ostatnio owładniętej recesją.

**MICHAŁ MONKO (AI)**



# Czy to jest sprawiedliwe

**Szkola – kto nie zna tego słowa. Instytucja potrzebna, ale czy trzeba nas tak męczyć? – o szkole mówią jej uczniowie.**

**Magda:** Czy to jest sprawiedliwe, że jeśli ktoś rozmawia na lekcji, facia robi sprawdzian całej klasy i mówi, że to odpowiedzialność zbiorowa?

**Aśka:** I czemu za brak zeszytu stawiają pały?

**Paulina:** Od kiedy śmiech jest karalny? Na drzwiach sali historycznej ostatnio przypięliśmy napis dla żartu: „śmiech, chichot, radość itp. objawy szczęścia surowo wzbronione pod groźbą dożywotniej wdzięczności pani”, ale mieliśmy awanturę, kujon danieli.

**Marcin:** Wiecie, ostatnio się skułem i napisałem, oprócz tego co trzeba na klasówce, jeszcze coś więcej. Później na kartce widniały ogromne czerwone litery: Po co to? Dostałem tróję. Jak myślicie, czy to jest sprawiedliwe?

**Rafał:** Na pewno nie, ale ja myślę, że najlepsze jest laboratorium z fizyki. Ciekawe, kiedy dojdziemy do rozszczepiania atomu. Wtedy to już chyba mama wyrzuci mnie z domu.

**Karolina:** E, tam to wszystko gaśnie przy naszej ćwiczeniówce od biologii, tam są takie bombowe zdania do uzupełnienia pamiętacie? „... i ... to... dlatego że... i są...” Można tu wpisać dosłownie wszystko, co nam przyjdzie do głowy. Ja całą noc spędzam nad anatomią człowieka.

**Iza:** Najgorsze jest stawianie na rękach i robienie fikołków na wychowaniu fizycznym, kiedy my wolimy grać w siatkę, albo w kosza i przecież nie każdy umie wspiąć się na linie pod sam sufit (w końcu nie jesteśmy małpami), albo czemu chcą zrobić z nas Picassów, przecież nie

każdy umie ładnie malować, choć się staramy.

**Mieszko:** Mnie wfi i plastyka nie przeszkadza, ja nie cierpię kujonów i luzusów. Ci to wcale nie mają godności, ale nauczycielom się podobają i dostają szósteczki. Czy to jest sprawiedliwe?

**Paulina:** W szkole byłoby fajnie, gdyby mniej zadawali, gdyby częściej byli dyskoteki i wycieczki, i żeby nauczyciele przestali uważać nas za swoich wrogów, żeby było mniej lekcji wychowawczych. A na razie, co nam pozostaje? Byle do wakacji...

(AAK)

## Korespondencja ściennie-tawkowa

Co, gufka cię boli? Krzych Krzych, idjoto, ortografii się nienauczyłeś?

– Rzaba.

ściaga jest w skrytce.

Jakiej skrytce?

No w naszej!

A kto to pisał?

3-mać tak dalej.

3-majcie E-2-rda.

3-małem GO wczoraj po południu.

Puśćcie E-2-rda.

Za wiele by dusza chciała.

Pźciutga.

O-2-ga.

Jec mjt.

Aga i Aśka

## Ballada o dygotaniu

# ALARM BOMBOWY

Siedzę na klatce schodowej, wokół gwar. Wszyscy mówią naraz, z mieszkania wyszła jakaś kobitka w stroju domowym niedbałym. Chce podać kwiatki na parapecie, lecz najpierw krzyczy na nas, że co to jest, żebyśmy byli cicho, a najlepiej jakby nas w ogóle tu nie było. Ktoś jej tłumaczy:

– Zadzwonili, że bomba w szkole. Nawet nie pozwolili nam się ubrać, tylko szybko kazali wyjść na boisko. Przecież jest okropnie zimno, chyba zacznie padać śnieg. Weszliśmy do tej kamienicy, bo na dworze nie da się wytrzymać, trzepie.

Kobitka jeszcze opouje, ale widzi z okna, że ci co zostali na dworze, co nie wpadli na nasz pomysł, mają niezbyt wesoło. Co prawda podskakują, machają rękami, nawet gonią się, ale bynajmniej nie z radości. Trudno się cieszyć z czegoś co przypomina wizję z „Medalionów” Nałkowskiej. Tam też tak



stali stłoczeni gdzieś na boisku, dygotając z zimna.

Rozmawiam z kumpelką. Nam ta bomba w niczym nie ulżyła, wręcz odwrotnie. Mieliśmy akurat długo odwiekaną klasówkę z chemii, na dzisiaj każdy się w końcu jakoś przygotował, chociażby w sensie pogodzenia z losem. Zresztą polecenia okazały się dosyć łatwe. Kiedy wszedł dyr i kazał nam wyjść, nikt się nie ucieszył, niektórzy z narażeniem życia próbowali ciągle pisać, psorka musiała im niemalże wyrwać kartki.

Coś się dzieje na boisku. Jakies poruszenie. Oczywiście bomby nie było. Tłoczmy się z powrotem. Później szkolny sklepik przeżywa istne obłędzenie, każdy stara się kupić choćby tyczek gorącej herbaty. Dziewczyna, która była na boisku w ażurowej bluzce do tej pory otrzępuje się z zimna.

Jak nie przyjdzie na odrobienie lekcji w sobotę, nikogo to nie zdziwi. Pewnie dostanie zapalenia płuc. Mieliśmy przecież bombę w szkole.

SAPER

# KOGO TO OBCHODZI?

Anka aż zawyla na myśl, że trzeba wstawać. Raczej dla zasady niż z przekonania wysunęła bładą, obnażoną stopę i, rzecz jasna, natychmiast ukryła ją w fałdach rozkosznie ciepłych i kwiecistych. Mama jednak nie byłaby sobą, gdyby pozwoliła swemu ukochanemu dziecku na utratę kontaktu z tak cennym źródłem edukacji, jakim (bez wątpienia) jest szkoła. Koniec końców: koldra została zrzuczona, a Anka, klnąc na czym świat stoi, zabrała się za poskramianie sterczących rudych kosmyków, które powstają zawsze w trakcie zdrowego i długiego snu.

I właśnie dzięki temu, że wiele matek jest tak konsekwentnych jak mama Anki, gdy ta ostatecznie stanęła w drzwiach swej rodzimej sali, siedziała tam już znaczna część klasy.

Byli to ludzie bladzi, ale odważni. Dlaczego bladzi? No, chyba nie z powodu historii? Dobrze, część błada z powodu historii, bo rzeczywiście niewiele umiała, ale reszta, ta znaczna część klasy? Byli bladzi ponieważ doskonale wszystko umieli! Cały 296-stronicowy podręcznik, rzecz jasna, strona po stronie; od wojny trzynastoletniej zaczynając, a na trzecim rozbiore Polski kończąc. Rzeczywiście nie ma się czego bać. Ale i bladzi mają swój strach. Niech im się weźmie i pomiesza Chodkiewicz z 213 str. z Chmielnickim z 227. Ten na „ch” i ten na „ch”, i co wtedy? Jedyna nadzieja w datach. Ale niech zapomną jak Maciek ma numer kołnierzyka i wtedy w łeb bierze całą datę, a przecież całą noc dedukowali, kombinowali, wymyślali i przetwarzali:

42 – obwód szyi Maćka (jak się ma taką szyję, to nic dziwnego, że nie można odpędzić się od dziewczyn)

16 – liczba wszystkich lalek Marysi

1642 – początek wojny domowej w Anglii

To dopiero spryciule. „System kształcenia człowieka oświeconego, człowieka zredukowanego do pamięci (...) jest mało skuteczny. Jak wynika z badań, gotowa wiedza, z takim trudem kodowana w głowach dzieci i młodzieży, po dwóch trzech latach prawie całkowicie zostaje zapomniana. Zgodnie z zasadą 4 z: zakuć, zdać, zapomnieć... zabalować”.

Anka nie dość dobrze opanowała stronę 143. Rezultat tego może być tylko jeden mianowicie „pała”. Trzeba będzie spędzić jeszcze jedną noc na kombinowanie dat, na dokładniejsze wykucie.

Wieczorem jest film dokumentalny o oddziałach majora „Hubala”, ale Anka go nie obejrzy, ponieważ będzie uczyła się historii. Zapamiętała, strona po stronie, bez wytchnienia, a wszystko po to, żeby nie czuć się poniżoną, żeby walczyć o uznanie, żeby uratować własną godność. Dziewczyna z ambicjami. W tej walce nie ma już czasu na „Piotra I” Tołstoja, na „Dekret królewski” Jegorowa czy też „Nieznane księcia Poniatowskiego” Brandysa. Przeczyta, jak skończy szkołę (o ile wtedy będzie jeszcze miała ochotę czytać). Na razie musi

się uczyć. „W tym systemie niewiele jest miejsca na formowanie osobowości dziecka i młodzieży, na rozwój ich wyobraźni, intuicji, myślenia twórczego, przedsiębiorczości, organizacji pracy, umiejętności podejmowania decyzji i poznania zasad sprawnego działania”.

Kształcenie w tym systemie młodzi stają się, w myśl pisarza Lorenza, „podobni do innych młodych ludzi świata bardziej niż do własnych rodziców”.

**A przecież tak niewiele trzeba. Wystarczy trochę wyobraźni i odwagi pedagoga, trochę pasji i wiary we własną pracę, wystarczy uciec się do metod bardziej aktywnych, do próby indywidualnego zrozumienia ucznia.** „Nie zawsze umiemy docenić ile młode pokolenie zawdzięcza skromnym i pełnym poświęcenia pedagogom”. Tymczasem Anka słucha wykładu, skrzętnie wszystko notuje. Jutro wyrecytuje zdobyte wiadomości, wyrzuci z siebie „wykombinowane” daty, których za rok nie będzie już pamiętać. Usłyszy o próbach wejścia Polski do NATO i nie skojarzy, że to to samo NATO, które swój początek miało na str. 113.

Ale kogo to dziś obchodzi. Od tylu lat nikogo to nie obchodzi.

ZOIL

## Napisy na murach:

– W trumnie z Bałtony wygląda jak żywy.  
– Zdejmij gacie, zrób psikus tacie.  
– Dumiu, buty ci się kręcą.  
– Nawet hipisi staną się łysi.

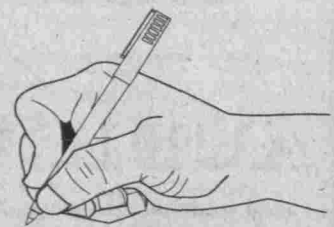
(na świeżo pomalowanej ścianie)

– Co by tu napisać?  
– Pomóż policji – pobij się sam.  
– Wasz prezydent, wasz premier, wasz błąd.  
– Uwaga! nisko latające anioły!

(na ścianie przystanku autobusowego, obok kościoła)

– Jeśli miłość przeszkadza ci w nauce – rzuć naukę.  
– Człowiek rodzi się mądry, a potem idzie do szkoły.  
– Sybir jest pełen słońca.  
– Tu byłem – TONY HALIK.

AGA i AŚKA



## IGRASZKI POD



Daria usiadła w wiklinowym fotelu zanurzając się po same uszy we własnych myślach. Ten dzień zawsze wyzwał w niej coś niesamowitego. Patrząc na choinkę, wystrojoną przez rodzinę jak nieboskie stworzenie, poczuła się szczęśliwa. Powoli przenosiła się w inny świat...

Ta dziewczyna zawsze była niezależna, dynamiczna i zwirowana. Miała sto pomysłów na sekundę. Niestety, trudno jej było zrealizować chociaż jeden, a wszystko przez rodziców. Niby fajni ludzie, a jednak potrafili załazić za skórę. Daria postanowiła się zbuntować, słowem wyprawa się z domu. Nie miała złe: mnóstwo przyjaciół z dosko-

nałym poczuciem humoru, dużo huku i zabawa przez 24 godziny na dobę.

I wszystko nie byłoby takie straszne, gdyby nagle nie zachciało jej się wspinaczki. Zobaczyła jak Bartek usiłował wczłapać się na krzesło i wpadła na poroniony pomysł ubzdurała sobie zdobycie Mount Everest i, co najgorsze, wyperswadować jej

tego nikt nie był w stanie. spisał ją więc na straty (nie żeby od razu miała umierać) sądzili bowiem, że kac ją skutecznie wyleczy.

Ale Szalona, jak powiedziała, tak zrobiła. Pojechała w te góry, a co miała nie pojechać? Wzięła raptem kilka sznurków, kilof (do

# SZALONA

tej pory nie wiem po co, górnikiem przecież nie zamierzała zostać) i jakieś ciężkie buty, bo wychodziła z założenia, że im więcej będą ważyły tym lepiej... Aha! wzięła też zapalki, bo słyszała, że dzikie zwierzęta, za jakie uważała: myszy boją się ognia i dumna, że niezbędne rzeczy ma już przy sobie, wyruszyła zdobywać szczyty. Fuksiara!

Daleko nie zaszła, wpadła w pierwszy lepszy dołek. Złamała tylko nogę... Ta to ma szczęście.

Powróciła do rzeczywistości nie mogąc się nadziwić, jakim była narwanicem. Jak sobie przypomniała, po tym wydarzeniu wcale nie przejrzała na oczy. Wzruszające, że w ogóle ożreżwiała. Sama zresztą nie wie jak to się stało, za to ja wiem. I ty też.

Jasne, że chodzi o chłopca. Poznała go w jakimś buszu tudzież w puszczy, obojętne, chociaż całkiem możliwe, że ta dzicz przeniosła ich w czasie „kamienia łupanego” stwarzając idealne podłoże do miłości.

Dobrze chociaż, że jeszcze dzieci nie mają (pewnie byłyby z nich same Turzyny). Na razie wystarczy Darii ten, który przed chwilą ją napadł. Będzie się biedna z nim szamotała przez następne kilka godzin. Tylko uważajcie na choinkę, nie powiem ile kosztowała, ale trzech milionów do kosza nie mam zamiaru wyrzucić! (IS)

## VOLVO 850 TURBO: „Samochód roku” w Kuwejcie



Volvo 850, model 1994, posiada pięciocylindrowy silnik z turbodoładowaniem o mocy 225 KM.

„Volvo 850” może wpisać na listę swoich sukcesów jeszcze jedną prestiżową nagrodę – przyznaną w świecie arabskim.

Na kuwejskim Międzynarodowym Salonie Samochodowym „volvo 850 turbo” otrzymało nagrodę za „najważniejszy nowy samochód roku”, przyznaną przez czołowy kuwejski magazyn motoryzacyjny „Al Muharek”.

Henric Ostergren – szef marketingu „Volvo Cars International”, mówi: „Kuwejski rynek samochodowy już całkowicie odrodził się po wojnie z Irakiem i Volvo przewiduje w tym roku sprzedaż ok. 600 samochodów. Najbardziej popularnymi modelami pozostają nadal «940» i «960», które używane są jako limuzyny z kierowcą. Przewidujemy, że otrzymanie tej wspaniałej tutaj nagrody przyniesie ogromny wzrost sprzedaży modelu «850».”

„Volvo” wypożyczyło kuwejckiej policji do przetestowania specjalnie wyposażony „850 GLT” i Henric Ostergren uważa, że istnieją znaczne możliwości zwiększenia sprzedaży modelu roku 1994 różnym służbom publicznym, firmom i odbiorcom prywatnym. (GR)

## Za 9 miesięcy polska „ASTRA”



Astra CD 1.7TD

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Finansów, Fabryka Samochodów Osobowych oraz General Motors Europe podpisały 13 bm. porozumienie o współpracy. Zawarto umowę inwestycyjną między rządem RP a GME oraz umowę o powołaniu spółki joint venture między FSO i GME. Dokumenty sygnowali m.in. minister przemysłu i handlu, Marek Pol, dyrektor generalny FSO, Andrzej Tyszkiewicz oraz prezes GME Louis R. Hughes i szef firmy Adam Opel AG, David J. Herman.

GME zainwestuje w pierwszej fazie współpracy 10 mln DM, a następnie 25 mln DM, co stworzy możliwość produkcji do 10 tys. samochodów rocznie i da zatrudnienie 250 pracownikom. Porozumienie przewiduje, że po roku od uruchomienia produkcji inwestycje GME wzrosną do 75 mln DM, zdolności produkcyjne do 33 tys. aut rocznie, zatrudnienie do 1000 osób.

Montaż „opli” nie ograniczy produkcji „polonezów”. GME oferuje pomoc w modernizacji tego wozu. Jednym z punktów wspólnego programu jest przygotowanie nowego samochodu, następcy „poloneza”. GME zobowiązało się do stworzenia polskim firmom kooperującym z FSO i jej filiom możliwość wejścia w sieć kooperacyjną GM.

Joint venture Fabryki Samochodów Osobowych i General Motors Europe montować będzie „opel astra”. Pierwsze samochody zjadą z taśm Żerania w ciągu 9 miesięcy od zawarcia kontraktu – poinformował na konferencji prasowej po podpisaniu umowy FSO-GME dyrektor generalny żerańskiej fabryki, Andrzej Tyszkiewicz.

Od nowego roku podatek drogowy będzie wliczony do ceny benzyny

Od połowy listopada br. we włoskim mieście Livorno na zakupy do centrum miasta można jeździć tylko elektromobilem. Rada miejska zakupiła kilka samochodów „fiat panda elektra”, z których korzystać mogą mieszkańcy miasta posiadający specjalną kartę kredytową. Ekologiczne

**Elektromobilem na zakupy**

„fiaty” stoją na parkingu w jednej z dzielnic dokąd można przyjechać własnym samochodem, a następnie przy pomocy karty odłączyć stojące elektromobile od prądu, wyjechać na zakupy, a po powrocie znowu podłączyć elektromobil do sieci. Po jednorazowym naładowaniu akumulatora w „pandzie elektra” wystarczą na przejazd ponad 70 km.

## STOMIL dla GM

Sanocki „Stomil” SA zaliczony został do grona oficjalnych dostawców General Motors. Spółka zabiega o kontrakt na dostawę uszczelki do drzwi i kłap „opli” – poinformował w czwartek dyrektor ds. marketingu spółki, Henryk Kucia.

Według niego, umowa obejmowałaby „opel” montowane także poza Polską. Dyr. Kucia nie ujawnił przewidywanej wysokości kontraktu. Uważa, że rozmowy zostaną sfinalizowane w przyszłym roku.

## KONKURS Z AUDIOPOLEM

Jeśli jeździsz dużo samochodem i lubisz słuchać dobrej muzyki, weź udział w naszym konkursie. Jeśli zbierasz cztery kupony konkursowe naklej je na kartkę pocztową i przyslij pod adresem redakcji „Gazety Kieleckiej”, ul. Paderewskiego 47, 25-502 Kielce. Weźmiesz wtedy udział w losowaniu znakomitego sprzętu audio japońskiej firmy

**PIONEER®**

Sponsorem konkursu jest

**AUDIOPOL**  
MATLA CORP.

KIELCE, al. 1000-lecia PP 4  
tel./fax. (041) 468-08.

KUPON KONKURSOWY NR 3



„Citroen” ZX w wersji rajdowej

Osiem „trabantów” i „wartburgów”, uznanych przez lata na Zachodzie za symbol zacofania technicznego dawniej NRD, weźmie udział w najbliższym rajdzie Paryż – Dakar (28 grudnia – 16 stycznia).

W śróde opuściły one wśród oklasków Saalfeld we wschodnich Niemczech i udały

## TRABANTY DO DAKARU

się w podróż przez Bonn do Paryża, podczas której odbędą się prezentacje ekipy mającej uczestniczyć w prestiżowej imprezie samochodowej.

Akcja ma stać się promocją wschodnich Niemiec i zarazem rehabilitacją „trabiego”. Autorem pomysłu i organizatorem przedsięwzięcia jest Rolf Becker, który wielokrotnie już zajmował się podobnymi akcjami w obronie wschodniemieckich tradycji samochodowych.

„Citroen ZX” został uznany za samochód roku 1993 przez specjalizujących się w motoryzacji dziennikarzy w Nowej Zelandii. Na drugim miejscu znalazł się inny francuski samochód „peugeot 306”.

Konkurs ten odbywa się w Nowej Zelandii od 1988 r. W poprzednich latach samochodami roku ogłoszono „BMW” w 1988, „peugeot 405” w 1989, „mazda MX5” w 1990, „toyota lexus LS400” w 1991 i „toyota corona” w 1992.

Na liście najlepszych samochodów roku 1993 na dalszych miejscach znalazły się „BMW 540”, „ford falcon XR6” i „XR8”, „holden commodore VR”, „mitsubishi galant”, „nissan bluebird”, „peugeot 405” oraz „toyota corolla” i „toyota camry”. (PAP)



WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR AUDIOPOL MATLA CORP. KIELCE, TEL./FAX (041) 468-08

UNIKALNA WŁOSKA TECHNOLOGIA I STYLISTYKA

HOMOLOGACJA W NAJWYŻSZYCH KLASACH „C” I „S”  
BLOKADA PRZED ROZKODOWANIEM „ANTI-SCANNING”  
BLOKADA PRZED SCZYTANIEM KODU „ANTI-GRABBING”  
INNOWACYJNA BLOKADA ZAPŁONU „IMMOBILISER”  
BILIARDY KOMBINACJI KODOWYCH 2<sup>5</sup>  
EUROPEJSKA SIĘĆ AUTORYZOWANYCH SERWISÓW

## Promocja OPLA „combo”

General Motors Poland zorganizował prezentację „opla combo”, małego samochodu dostawczego na bazie „corsy”, który wchodzi na nasz

na wysoką cenę. Passadis stwierdził, że „opel” (własność GME) jest w Polsce na drugim miejscu wśród importerów samochodów. W ciągu



OPEL Combo. W tym małym aucie mieści się europaleta. Polscy dealerzy przewidują ogromny sukces tego małego samochodu dostawczego na rynku polskim.

rynek. Cena „combo” to 260 mln zł – poinformował 17 bm. dziennikarzy szef GMP, John Passadis. Auta tego nie obejmuje bezcłowy kontyngent ’94.

„Combo” jest furgonetką o ładowności 700 kg. Napędzają ją silniki 1200 ccm z katalizatorem lub diesel 1700 ccm. Do Polski nie będą sprowadzane modele z silnikiem benzynowym 1400 ccm, ze względu

10 miesięcy 1993 r. firma sprowadziła 9235 aut, co stanowi ok. 13 procent wszystkich wozów importowanych w tym czasie. Według informacji J. Passadis na pierwszym miejscu jest Fiat – ok. 22 tys. sprowadzonych aut, stanowiących ok. 30 proc. wszystkich importowanych, a na trzecim Ford – odpowiednie wskaźniki to ponad 8 tys. i ponad 11 proc. Zebrał (GR)

## Samochody „nie idą”

O 1.660 tys. samochodów mniej sprzedano w krajach Unii Europejskiej w ciągu pierwszych 10 miesięcy br. w porównaniu z tym samym okresem 1992. Oznacza to spadek o 15,4 proc. Poza jedynie Wielką Brytanią, gdzie zanotowano wzrost sprzedaży o 12,1 proc., we wszystkich pozostałych obserwowano spadek, największy w Grecji (27,3 proc.) i Hiszpanii (25,3 proc.), a najmniejszy w Holandii (o 15,9 proc.).

Prawie 8 mln dolarów kosztowało Japończyków zbudowanie prototypu samochodowego rekordzisty świata, który przebył... 3 tysiące kilometrów w 35 godzin, osiągając maksymalną szybkość 115 km/h. Rzecz w tym, że to pojazd... na ba-

## Najdroższy

terie słoneczne i jest rekordzistą w swojej kategorii. Nazywa się „dream car” (samochód marzeń) i jest dziełem konstruktorów Hondy. Na razie o masowej produkcji nie ma mowy. Nadal trzeba szukać tańszych rozwiązań.



JEŚLI ZNASZ ODPOWIEDZ NA PYTANIE MOTO-ZABAWY MOŻESZ WYGRAĆ ORYGINALNY ZEGAREK CAMEL TROPHY '94

Odpowiedz napisz na kartce pocztowej i prześlij pod adresem redakcji „24 Godzin”, ul. Paderewskiego 47, 25-502 KIELCE, z dopiskiem MOTOZABAWA.

Ogłoszenie zwycięzcy konkursu za dwa tygodnie. Oto pytanie MOTOZABAWY: Przez jakie góry będą przejeżdżać uczestnicy CAMEL TROPHY '94.

Laureatką MOTOZABAWY sprzed dwóch tygodni została Katarzyna Szafranec z Radomia.

Gratulujemy, nagrodę – wspaniałą bluzę – prześlemy pocztą. (GR)





Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 18.55, 21.00, 23.00

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13.00, 21.30

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.30  
0.07 Kalendarz radiowy 0.10–3.00 Muzyka nocą 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki” 3.05, 4.05 Muzyka przed świtem 3.45 Muzyczny arsenał 4.50 Muzyczne wycinanki 5.07 Niezapomniane melodie 5.20 Poranne

rozmaitości rolnicze 5.50 Gimnastyka poranna 6.00–8.30 Sygnały dnia 7.00, 8.00 Dziennik poranny 7.16, 8.26 Przegląd prasy 8.30 Radio Biznes 9.00–10.30 Cztery pory roku 10.30 Lektury Jedyńki: Andrzej Mularczyk „Kochaj albo rzuć” 10.40 Pastorałkowe śpiewanie – aud. A. Arendt 11.05 Akademia młodych – logarytm, sztuka, kosmos, życie 11.27 Gwiazdkiowe tematy filmowe – oprac. E. Boratyńskiej 11.35 Szkoda gadać 12.05 Z kraju i ze świata – magazyn 12.28 Muzyczna Jedyńka – przebieg 1993 12.32 Bez tytułu – aud. W. Zychowicz 12.40 Radio kierowców 13.08 Folk w Je-

dynce – oprac. A. Szotkowskiej 13.15 Rolnicza antena 13.35 Nuta sercu bliska: Artur Malewski – aud. E. Ratajczyka 14.12 Czas dla felietonisty 14.15–16.00 Muzyczna Jedyńka – magazyn 15.04 Notatnik kulturalny 16.00 Dziennik popołudniowy 16.12 Aktualności 16.47 Z archiwum Muzycznej Jedyńki: Ewa Demarczyk – oprac. D. Lubeckiej 17.03 System: Polskie – znaczący lepsze 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego 17.30 Muzyka świata – aud. E. Boratyńskiej 18.05 Echo – aud. B. Sarnowskiej 18.35 Przebieg wiecznie młode 18.55 Muzyczna Jedyńka – przebieg 1993 19.00 Z kraju i ze świata – magazyn 19.30 Radio dzieciom „Kajtuś czarodziej” (2) – słuchowisko wg baśni Janusza Korczaka 20.07 Komunikaty Totalizato-

ra Sportowego 20.10 Lekcja języka „Special English” – aud. Głosu Ameryki 20.20 Wszystko jest poezją 20.25 Koncert życzeń 20.45 Lektury Jedyńki: Henryk Bardijewski „Aplauz” – czyta A. Łapicki 21.08 Kronika sportowa 21.30 Muzyka i aktualności 22.00 Wydarzenia dnia 22.25 Gwiazdy polskiego jazzu – aud. A. Jaroszewskiego 22.50 Wojsko, militaria, obronność 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta... 23.10 Encyklopedia wielkich głosów – aud. Ewy i Janusza Łętowskich. Erica Koth – soproś 23.55 Myśli pod koniec dnia.



**Serwis Trójki co godzinę**  
5.00–9.05 Zapraszamy do Trójki 6.15 Lekcja języka angielskiego 6.31, 7.31 Lokalny infor-

mator radiowy 7.45 Informacje sportowe 8.10 O co chodzi? 8.45 Business news 9.05 Przed południem – program prowadzi P. Kaczkowski 9.20 PPR – Poranna Porcja Rozrywki 9.30 Informator ekonomiczny 10.10 PPR – Przedpołudniowa Porcja Rozrywki 11.05 Odkurzone przeboje – aud. J. Kosińskiego 11.15 Puls Trójki 12.05 W tonacji Trójki – aud. P. Kaczkowskiego 13.10 John Grisham „Firma” 13.20 Powtórka z rozrywki 14.05 Zimowa canzonetta – aud. M. Pecińskiej 14.30 Tadeusz Kijański „Zapiski Psuwrata Wałonia” 14.50 Trochę piosenki francuskiej – aud. B. Podmiotko 15.05 BRUM 16.00–19.05 Zapraszamy do Trójki 16.31 Lokalny informator radiowy 18.10 Informacje sportowe 19.05 Trójka Bis 19.10 O czym

myśli... o. Wacław Osajca 19.25 Nasz felietonista – Waldemar Cholewicki 19.35 Taka piosenka, taka ballada – aud. B. Podmiotko 20.10 Spotkania o zmroku – Igor Przeglądki 20.15 Puls jazzu – aud. P. Brodowskiego 21.05 Mario Vargas Llosa „Pochwała macochy” 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski – muzyczny suplement – aud. M. Pecińskiej 22.05 Informacje sportowe 22.07 Dawne, zabawne – aud. J. Borkowskiego 22.15 Wieczory Trójkowe 22.45 New Age – muzyka dla zmęczonych – aud. S. Kasprzyka 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.) 23.00 To był dzień 23.25 Trochę swinga – aud. R. Dzierżewskiego 0.05–2.00 Trójka pod księżycem – program prowadzi J. Gądomski.



## POLONIA I

## Blok poranny:

5.40 Detektyw Remington Steele – serial 6.30 Posterunek przy Hill Street – serial 8.15 Czarodziejskie zwierciadło – serial anim. 8.40 Rodzina Trappów – film 9.05 Księga dżungli – film 9.30 Detektyw Remington Steele – serial filmowy 10.30 Maria – serial 11.30 Uff! – prog. rozrywkowy

## Blok popołudniowy:

16.15 Czarodziejskie zwierciadło – film rysunkowy 16.40 Rodzina Trappów – film 17.05 Księga dżungli – film 17.30 Wiadomości lokalne 18.00 Detektyw Remington Steele – serial prod. USA 19.00 Maria – serial 20.00 Delfiny – film fab. – wyst. F. Nero, A. Brochen i in. 21.40 Wiadomości lokalne 22.00 Magazyn muzyczny 0.30 Film fabularny (powt.)

**Program Polonii i transmutacji:**  
PTV Morze-Szczecin, Telewizja Niezależna Lublin, PTV Rondo – Katowice, PTV Krater-Kraków, Telewizja Opole, PTV Neptun-Gdynia, TV EX-Bydgoszcz, PTV Copernicus-Olsztyn, PTV Echo-Wrocław, Nowa Telewizja Warszawa, Tele 24-Łódź, TV ES – Poznań.

## TV POLONIA

7.30 Panorama 7.40 Gotowanie na ekranie 8.00 Tik Tak (powt.) 8.45 Sejmograf 9.00 Krótka podróż 9.45–10.45 Czego się Jaś... 10.54 Historia – współcz. 11.15 Piosenka jest dobra na wszystko 11.30 Kalejdoskop 12.00 Wiadomości 12.10 Pogranicze w ogniu – odc. 18 (powt.) 13.10 Camerata 2 (powt.) 13.40 Śpiewy Cerkwii Prawosławnej 14.10 Przegląd kulturalny 15.10 Co nowego... 15.55 Program dnia 16.00–17.00 Czego się Jaś... – blok edukacyjny a w nim: 16.00 Teatr czyli świat: Anna Polony 17.00 Teleexpress 17.15 Znak Orła – serial młodzieżowy TVP, odc. 218.00 Historia – współcz. 18.30 Londyn kulturalny 18.50 Listy o gospodarce 19.20 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.00 Fortuna – film fab. TVP, reż. Helena Amiradipi-Stawiska 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 Pogranicze w ogniu – serial TVP, odc. 19.22.30 Polskie sprawy 0.00 Panorama 0.10 Sport na satelicie 1.10–7.30 Przerwa

## POLSAT

16.30 Program dnia 16.35 Podróż z Polsatem 17.00 Jaki ojciec taki syn – serial kom., od. francuskiej 17.30 Link zurnal – mag. mody 18.00 Wydział zabójstw – serial krym. prod. ang. 19.00 Informacje 19.15 Supermodelka – serial obyczajowy prod. brazylijskiej 19.45 Film animowany dla dzieci 20.00 Sąsiedzi – serial obycz. prod. australijskiej 21.00 Sławni reżyserzy: Claude Chabrol – Lanie – film obycz. prod. francuskiej (1968), wyst. Jean-Louis Trintignant, Stéphane Audran, Jacqueline Sassard i in., 88 min. 22.30 Informacje 23.00 Beata – film obycz. prod. polskiej (1964), reż. Anna Sokolowska wyst. Pola Raksa, Renata Kossobudzka, Piotr Pawłowski, Wojciech Duryasz, Marian Opania, Antonina Gordon-Górecka, 92 min. 0.30 Pożegnanie i program na jutro

## RTL

6.00 Aktualności 7.00 Dzień dobry Niemcy 9.10 Seriale: Jaskinia wilków, Bogaci i piękni 10.30 Parada żartów 11.00 Zgadnij cenę – telef. 11.30 Rodzinny pojedynek 12.00 Punkt 12 12.30 Seriale: Springfield Story, Santa Barbara, Dzień po dniu



## 6.00 Kawa czy herbata? – czyli poranny tyk ciepła

## 9.00 Wiadomości

## 9.10 Program dnia

## 9.15 Mama i ja – program dla rodziców i trzylatka

## 9.30 Domowe przedszkole – leśna choinka

## 9.55 Porozmawiamy o dzieciach – felieton dla rodziców

## 10.00 „Na wariackich papierach” (43) – serial prod. USA

## 10.45 Muzyczna Jedyńka

## 10.50 Taki jest świat

## 11.15 Klub dobrej książki – magazyn aktualności wydawniczych

## 11.30 Podróże na kresy – „Chocim” – reportaż Stanisława Auguścika

## 12.00 Wiadomości

## 12.10 Program dnia

## 12.15 Magazyn notowań – Jak kupić klienta

## 12.45 Dla dzieci – „Choinka, choinka”

## 13.30–15.55 TV edukacyjna

## 13.30 „Kolejdy” Jacka Kaczmarskiego

## 14.00 „Gdzie zapodziały się starodawne czasy” (uroczystości związane z obchodami 200 rocznicy urodzin Aleksandra Fredry)

## 14.25 Fredrowskie powiedzonka

## 14.35 ...bo na cóż życie bez miłości – Maria Pawlikowska-Jasnorzewska – wiadomości poetyckie

## 15.15 Opowieści Dziwnoluda – zimowe uroki

## 15.35 Zimowa pastorałka – impresja filmowa (krajobrazy zimowe Tatr Słowackich)

## 16.05 Dla dzieci: „Ale cyrk” oraz film z serii „Jacek” – odc. pt. „Czerwone serduszek”

## 16.50 Muzyczna Jedyńka

## 17.00 Teleexpress

## 17.20 Klinika zdrowego człowieka

## 17.40 Ludzie i zdarzenia – „Ksiądz pana wini, pan księdza” – reportaż

## 18.05 „Na wariackich papierach” (43) – serial prod. USA

## 19.00 Wieczorynka: „Smurfy”

## 19.30 Wiadomości

## 20.15 Studio Sport – „Skates of gold” – film o łyżwiarstwie figurowym

## Zadanie Tygodnia SPONSORUJA



Częstochowa, ul. Kłmicka 37  
tel. 65-90-10, tel/fax 65-92-70

## "WSZYSTKO DO WŁOSÓW"

W SKLEPIE:  
Częstochowa, Wąły Dwumiejskiego 11

"CBC" PAMILON 21 Tel. 651-102

## NR 53(3)

Litery z pól oznaczonych stanowią element rozwiązania końcowego (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).

## Znaczenie wyrazów:

Poziomo:

- 1) dawniej miejsce do spania;
- 2) prezentacja mody;
- 3) Ronald – były prezydent USA;
- 4) brat Kaina;
- 5) opieka;
- 6) materiał opałowy;
- 7) smaczny grzyb; 8) alibi;
- 8) znak firmowy niemieckiej wytwórni fotochemicznej;
- 9) Anna (1876–1933), pisarka francuska;
- 10) grunt omy;
- 11) autor „Drogi wolności”;
- 12) mruczek;
- 13) 1/2.

## Wypożyczalnia kaset wideo

Kielce, Zagórska 48 tel. 289-70

Romualda 3 tel. 495-05

osiedle Barwinek, Wapiennikowa 39F

Czynne codziennie w godz. 9-21

w niedzielę godz. 11-17

## Pionowo:

- 1) Marek (63–12 p.n.e.), wódz rzymski;
- 2) czwarta część całości;
- 3) posag, wyprawa panny młodej;
- 4) zapisek;
- 5) graficzne zestawienie danych liczbowych;
- 6) mieszkanko w ziemi;
- 7) obfite krwawienie;
- 8) znanca;
- 9) futerał skórzany na pistolet przytracany do siodła (XVI w.);
- 10) człowiek umartwiający się;
- 11) postać dorosła owada zdolna zwykle do rozrodu.

## Rozwiązanie krzyżówki nr 51(3) – (zaraza, Sinatra, parada, tawerna, egida, sezam, alibi, sekator, zakazy, gruczoł, deptak, Liban, sake, tran, akademik,

adagio, Abakan, rosiczka, ANZUS, narząd, biskup, kolos, Ebro, Arco).

Rozwiązanie krzyżówki nr 51(4) – (orator, atletka, oberża, okostna, Trani, raban, głowa, zakalec, ikrzak, parawan, okrzyk \* etyka, Reis, akyn, robotnik, Torwar, realia, tarapaty, arbuz, ogniwo, horror, detal, Adam, arak).

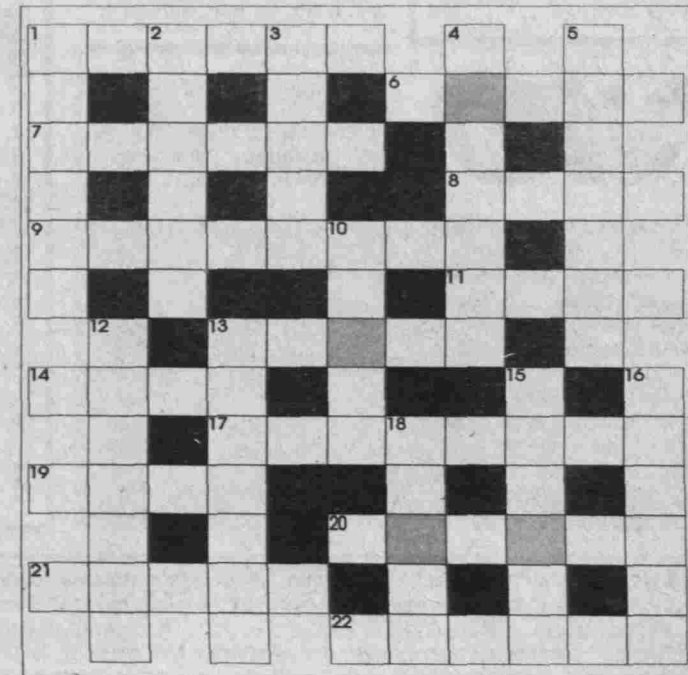
Rozwiązanie zadania nr 51 – Patriota

Spółród osób, które rozwiązały zadanie nr 50 nagrody wylosowali:

ZESTAW KOSMETYKÓW – Iwona Kaczmarska (Skarżysko-Kamienna, Słowackiego 33/5);

KASETĘ WIDEO – Stanisław Buras (Kielce, Bema 6/10).

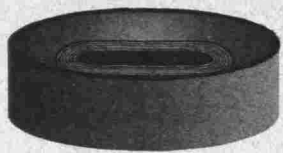
Gratulujemy! Zapraszamy do redakcji po odbiór nagród.



# SPORT 24 GODZINY SPORT

Środa, 29 grudnia 1993 r.

Dział sportowy, 414-05 do 08



## Z różnych aren

### Wystartował Rajd Paryż-Dakar

218 załóg – 95 samochodów, 29 ciężarówek, 94 motocykle – wyruszyło we wtorek ze stolicy Francji na trasę dorocznego Rajdu – Maratonu Paryż – Dakar. Przed uczestnikami imprezy 13.379 km trasy, w tym 5536 km odcinków specjalnych. Zakończenie rajdu – 16 stycznia przyszłego roku na Polach Elizejskich w Paryżu.

Pierwszą sportową próbą był prolog długości 4 km na torze crossowym w Chailley w centralnej Francji. W kategorii motocyklistów triumfował Austriak – Heinz Kini-gadner (KTM) – 5.30 przed Włochem Meonim („honda”) – strata 12 sek. i Hiszpanami Steuri (KTM) i Arcaronssem („cagiva”) – obaj strata 13 sek.

Wśród kierowców samochodów najszybszy był jeden z faworytów – Francuz Bruno Saby („mitsubishi pajero”) – 5.04. Ten sam czas uzyskał kierowca „citroena” – Pierre Lartigue (Francja), a trzeci był Huber Auriol („citroen”) – ze stratą 12 sek. Auriol trzykrotnie triumfował w Rajdzie Paryż – Dakar.

Kolumnie towarzyszy kilkadziesiąt osób obsługi technicznej, 43 pojazdy, 7 helikopterów i 5 samolotów. W punktach etapowych zaangażowanych jest dalsze 1600 osób. Komisja sędziowska to blisko 200 osób, obsługę medyczną zapewnia 36 lekarzy różnych specjalności, rajdowi towarzyszyć będzie na całej trasie 150 dziennikarzy.

### Hokejowe MŚ U-20

W kolejnych meczach hokejowych mistrzostw świata drużyn do lat 20 (grupa A) padły wyniki: **Finlandia – Cze-**

**chy 7:3 (3:0, 1:2, 3:1), Szwecja – Rosja 3:0 (0:0, 3:0, 0:0).**

W drugim meczu hokejowym MŚ grupy B (do lat 20) w Bukareszcie **Polska** przegrała z **Norwegią** 1:4 (1:2, 0:2, 0:0). W następnych meczach Polacy zmierzą się kolejno – z **Japonią, Austrią, Rumunią, Ukrainą i Francją.**

Wyniki innych meczów:

**Ukraina – Japonia 3:0, Austria – Francja 4:4, Norwegia – Rumunia 3:3, Japonia – Rumunia 4:3.**

### Turniej Mont Blanc

Na lodowiskach Chamonix i Saint Gervais rozpoczął się tradycyjny Turniej Mont Blanc w hokeju na lodzie.

Pierwszego dnia **Francja** pokonała rosyjską drużynę **Samara 4:1 (2:0, 1:1, 1:0)**, a **Słowacja** zwyciężyła kanadyjski zespół **Universite de Trois Rivières** aż 11:0 (5:0, 2:0, 4:0).

### Czesław Ptak

trenerem bokserskiej kadry

Jak poinformował prezes PZB mec. **Jacek Wasilewski**, trenerem kadry polskich pięściarzy od 1 stycznia 1994 r. będzie **Czesław Ptak**, który przejmie obowiązki od trenera Jerzego Rybickiego, mistrza olimpijskiego z 1976 r. z Montrealu i brązowego medalisty olimpijskiego z 1980 r. z Moskwy. Pierwsze zgrupowanie nowo powołanej kadry narodowej trener Cz. Ptak rozpocznie 5 stycznia przyszłego roku w Zakopanem.

Czesław Ptak jako szkoleniowiec, opiekował się już naszą kadrą w latach 1978–83. (Opr. Lech)

### Franz Beckenbauer w Bayernie Monachium

48-letni **Franz Beckenbauer**, kapitan piłkarskiej reprezentacji Niemiec na Mistrzostwach Świata '74 i selekcjoner reprezentacji Niemiec na Mistrzostwach Świata '90 poprowadzi w 1994 r. klubową jedenastkę wielokrotnego mistrza Niemiec – Bayernu Monachium. Z tą właśnie drużyną F. Beckenbauer zdobywał trzykrotnie Puchar Europy. Na trenerskim fotelu „Kaiser Franz” zastąpi 56-letniego trenera Ericha Ribbecka.

### Gheorghe Hagi

piłkarzem roku w Rumunii  
Kapitan piłkarskiej reprezentacji Rumunii, rozgrywający włoskiej Brescii – **Gheor-**

## Wokół piłki

**Ghe Hagi** uznany został najlepszym rumuńskim futbolistą 1993 r. W plebiscycie organizowanym przez Krajową Federację Piłkarską i rumuńską telewizję Hagi wyprzedził młodego napastnika AC Milan – **Florina Raducioiu** i rozgrywającego Steauy Bukareszt – **Ilie Dumitrescu.**

### Fashanu nie będzie ukarany

Napastnik Wimbledonu **John Fashanu** nie będzie ukarany przez Angielską Federację Piłkarską (FA) za uderzenie łokciem w ubiegłym miesiącu gracza Tottenhamu, **Gary'ego Mabbutt**. W wyniku tego ciosu Mabbutt doznał pęknięcia kości policzkowej, a także uszkodzenia gałki ocznej.

Rzecznik prasowy FA powiedział, że specjalna komisja po ponad czterech godzinach obrad i po przejrzeniu taśmy wideo zdecydowała, że nie podejmie żadnych kroków przeciwko napastnikowi Wimbledonu.

Taka decyzja FA spotkała się z krytyką Stowarzyszenia Piłkarzy Zawodowych (PFA). (Opr. L.B.)

## Spadochronowe MP w Masłowie?

## Na przekór kłopotom...

Sekcja spadochronowa **Aeroklubu Kieleckiego** liczy 64 członków, którzy są niezwykle zapalającymi w tej dyscyplinie sportów samolotowych. Działa ona przy aeroklubie mającym swoją siedzibę na lotnisku w Masłowie. Na przekór wszystkim kłopotom, zwłaszcza ekonomicznym, trzyma się dzielnie – poinformował nas **Jan Ziemia**, jeden z weteranów skoczków spadochronowych w Kielcach i współorganizator imprez na masłowskim lotnisku.

W br. członkowie sekcji spadochronowej Kieleckiego Aeroklubu wykonali ponad 1500 skoków. Grupując się w niej osoby traktują zajęcia po amatorsku i dokonują pełnej odpłatności za skoki. Także za własne pieniądze w tym roku zostało wyszkolonych 20 adeptów skakania na spadochronach, w tym 8 dziewcząt.

Warto przy tej okazji wspomnieć, że liczba skoków jak i wyszkolonych skoczków daje Kieleckiemu Aeroklubowi czołowe miejsce w kraju. Należy się spodziewać, że niebawem praca ta przysporzy sukcesów w postaci liczących się wyników sportowych. Stąd też głośno o propozycji przyznania Aeroklubowi Kieleckiemu – organizacji spadochronowych mistrzostw Polski, które planowane są na sierpień 1994 roku. Oczywiście impreza ta wymagałaby poważnego włączenia się władz samorządowych Kielc i Masłowa do organizacji zawodów najwyższej rangi krajowej. Niezbędna wydaje się także pomoc i wsparcie ze strony licznych grona sponsorów.

W 1993 roku pomocy finansowej Kieleckiemu Aeroklubowi udzielił m.in. **Zenon Derewlanko** – prezes firmy DEK Meble, **Jerzy Misiak** – dyrektor Zakładów Wytwórczych „Społem”, **Andrzej Marzec** – dyrektor Oddziału Międzywojewódzkiego „Totalizator Sportowy”, **Michał Sołowow** – prezes Przedsiębiorstwa „Mitex” oraz Rozgłośni „Radio Kielce” SA (wszystkie z Kielc). Przekazane środki zostały wykorzystane na zakup nowoczesnych i bezpiecznych spadochronów, które nad masłowskim lotniskiem prezentowały się okazale. Część środków wykorzystano na organizację pokazów i skoków spadochronowych w czasie tegorocznego lata.

Szkolenie młodych adeptów – spadochronowych skoczków, będzie nadal kontynuowane. Sekcją „spadochroniarzy” zajmuje się inspektor **Marek Durański**. (lech)



Fot. L. Burak

## Memoriał J. Wójcika

## Atest gromi

Drugi dzień memoriału **Jerzego Wójcika** przyniósł nie mniej emocji niż pierwszy. Wszystkie pojedynki kończyły się wysokimi zwycięstwami faworytów.

## O puchar firmy „AS”

Dziś w Starachowicach rozgrywany jest turniej koszykówki dziewcząt o puchar firmy „AS”. Uczestniczą w nim cztery zespoły, grupujące dziewczęta urodzone w 1981 roku. Są to drużyny: **Stali Stalowa Wola, Piotrkówka Radom** (nowo powstały klub przy SP 15) oraz **Star I „AS” i Star II „AS”** ze Starachowic.

Zawody zostaną rozegrane w hali Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. Szkolnej 10, początek – godz. 9.00. W sumie sympatycy koszykówki zobaczą 6 meczów (każdy z każdym), co będzie przeglądem zaplecza w tej dyscyplinie sportu w Starachowicach i ich rywalach. Dla najlepszych i wyróżniających się dziewcząt organizator zapewnia upominki. (lb)

Obserwujący z zaciekawieniem zmagania piłkarzy trener Korony Kielce – **Czesław Palik** powiedział: „Aż się serce raduje, jak człowiek widzi tyle walki, ambicji od pierwszej do ostatniej minuty. Boisko na stadionie międzyszkolnym to duży obiekt i nie może być mowy i jakiegokolwiek przypadkowości w grze. Tu zwycięża lepszy. Uważam, że tego typu impreza jest jak najbardziej potrzebna piłkarzom”.

We wczorajszych pojedynkach piłkarze popisali się znakomitą skutecznością – w 6 meczach strzelono łącznie aż 45 goli, co daje średnią... 7,5 gola na mecz. Gdyby tak w lidze...

Wyniki drugiego dnia eliminacji:

\* **Astra Piekoszów – Barna KSM** 7:0 (3:0). Kotwica 3, Łodej 2 oraz Bąk i Piątek po 1.

\* **Bucovia Bukowa – LZS Piotrowice** 5:0 (3:0). Bartkowski 2, Cieślak, Drogosz, Patyński po 1.

\* **Atest – Zbójce** 17:0 (6:0). Kapaścik 7, Roter 5, Zak 3, Kurpios 2.

\* **Polonia – Herby** 5:0 (3:0). Cedro 2, Knap, Terlecki, Guzy po 1.

\* **Hetman – Herby Junior** 5:1 (2:0). R. Marzec 3, M. Domagała, K. Domagała po 1 – Sobczyk 1.

\* **Korona – Kostomłoty** 5:0 (2:0). Pastuszka 2, Mierzwa, Kułak, Mądzik po 1.

Dziś pojedynki ćwierćfinałowe, z których najbardziej interesująco zapowiadają się mecze **MOZ – Uroczysko** i **Atest – Bucovia**.

Oto rozkład gier w dniu dzisiejszym:

8.15 **Górniki Miedzianka – Uroczysko**  
9.30 **Uroczysko – MOZ KPB**  
10.45 **WSP Spotem – Cosmos**  
12.00 **Hetman – Polonia**  
13.15 **Atest – Bucovia**  
14.30 **Astra – Korona**

(mac)



TOTALIZATOR SPORTOWY

## LIGA ANGIELSKA



**EKSTRAKLASA:** Ipswich – West Ham 1:1, Queen's Park Rangers – Oldham 2:0, Southampton – Chelsea 3:1, Swindon – Arsenal 0:4, Tottenham – Norwich 1:3, Aston Villa – Manchester City – przelozony, Everton – Sheffield W. 0:2.

|                      |    |    |       |
|----------------------|----|----|-------|
| 1. Manchester United | 22 | 53 | 44-18 |
| 2. Leeds United      | 22 | 40 | 37-25 |
| 3. Blackburn         | 21 | 39 | 29-18 |
| 4. Arsenal           | 22 | 37 | 24-13 |
| 5. Newcastle         | 21 | 36 | 38-20 |
| 6. Norwich           | 20 | 34 | 33-22 |
| 7. Queen's Park      | 21 | 34 | 36-28 |
| 8. Liverpool         | 21 | 32 | 33-26 |
| 9. Aston Villa       | 21 | 31 | 24-23 |
| 10. Sheffield W.     | 22 | 30 | 39-29 |
| 11. Ipswich          | 22 | 30 | 21-25 |
| 12. West Ham         | 22 | 30 | 19-26 |
| 13. Wimbledon        | 21 | 28 | 24-28 |
| 14. Tottenham        | 22 | 27 | 30-27 |
| 15. Coventry         | 21 | 27 | 23-25 |
| 16. Everton          | 22 | 25 | 20-28 |
| 17. Manchester City  | 21 | 19 | 19-27 |
| 18. Oldham           | 22 | 19 | 16-34 |
| 19. Sheffield Utd.   | 22 | 18 | 18-33 |
| 20. Southampton      | 22 | 17 | 22-34 |
| 21. Chelsea          | 20 | 15 | 13-25 |
| 22. Swindon          | 22 | 14 | 19-47 |

| ZAKŁADY nr 1 A na dzień 01-02.01.1994 r. |                   | Prognozowane wyniki |      |      |      |
|------------------------------------------|-------------------|---------------------|------|------|------|
| ZESTAW PAR                               |                   | 1 X 2               | 12/1 | 11/2 | 10/1 |
| 1. Aston Villa                           | – Blackburn       | 442                 | 0:0  | -    | -    |
| 2. Everton                               | – West Ham        | 532                 | -    | 4:0  | -    |
| 3. Ipswich                               | – Liverpool       | 433                 | 2:2  | -    | -    |
| 4. Manchester Utd                        | – Leeds           | 532                 | 2:0  | 1:1  | 1:1  |
| 5. Newcastle                             | – Manchester City | 541                 | -    | -    | -    |
| 6. Queens Park                           | – Sheffield Wed   | 532                 | 3:1  | 1:1  | -    |
| 7. Sheffield Utd                         | – Oldham          | 532                 | 2:0  | 2:0  | -    |
| 8. Southampton                           | – Norwich         | 253                 | 3:0  | 0:0  | 1:0  |
| 9. Swindon                               | – Chelsea         | 262                 | -    | -    | -    |
| 10. Tottenham                            | – Coventry        | 631                 | 0:2  | 4:3  | 2:2  |
| 11. Wimbledon                            | – Arsenal         | 424                 | 3:2  | 1:3  | 0:3  |
| 12. Nottingham                           | – Charlton        | 433                 | -    | -    | -    |
| 13. Stoke                                | – Derby           | 442                 | -    | -    | -    |

Por. 1-11 spotkania mistrzostwa ekstraklasy angielskiej  
Por. 12-13 spotkania mistrzostwa ligi angielskiej  
UWAGA: dla w/w zestawu par obowiązują handikapy ligi angielskiej



|                                  |          |
|----------------------------------|----------|
| 1. Aston Villa – Manchester City | wylos. 1 |
| 2. Ipswich – West Ham            | 1:1      |
| 3. Manchester Utd. – Blackburn   | 1:1      |
| 4. Queens Park – Oldham          | 2:0      |
| 5. Sheffield Utd. – Liverpool    | 0:0      |
| 6. Southampton – Chelsea         | 3:1      |
| 7. Swindon – Arsenal             | 0:4      |
| 8. Tottenham – Norwich           | 1:3      |
| 9. Wimbledon – Coventry          | 1:2      |
| 10. Barnsley – Derby             | 0:1      |
| 11. Nottingham – Middlesbrough   | 1:1      |
| 12. Oxford – Crystal Palace      | 1:3      |
| 13. Southend – Charlton          | 4:2      |

## „Polmos” na sport

czył na ten cel zakład przemysłowy. Gros sumy wsparło sport szkolny, a część, czołowy Klub Sportowy Łańcuta – STAL. Ponadto fabryka wspomoła w 1993 roku m.in. szkoły i służbę zdrowia regionu, przeznaczając ponad 2,5 miliarda zł. (lb)